

Biała Księga

Propozycje zmian legislacyjnych mających
na celu ulepszenie ram prawnych
sądownictwa polubownego w Polsce

Redakcja

**Beata Gessel-Kalinowska vel Kalisz
Maciej Zachariasiewicz**

Członkowie Zespołu

Łukasz Błaszczak

Beata Gessel-Kalinowska vel Kalisz

Rafał Sikorski

Maciej Zachariasiewicz

Karol Zawiślak

Grzegorz Żmij

Wydawca

Konfederacja Lewiatan – Sąd Arbitrażowy przy Konfederacji Lewiatan

ul. Zbyszka Cybulskiego 3, 00-727 Warszawa

Tel. +48 22 55 999 70

www.sadarbitrazowy.org.pl

www.konfederacjalewiatan.pl

Copyright © Konfederacja Lewiatan, 2014

ISBN 978-83-61796-92-3

Wydanie I

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Publikacja wydana w ramach Projektu „Konkurencyjność Arbitrażu”

współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej

w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Koordinator Projektu: mec. Agnieszka Różalska-Kucal

Projekt i opracowanie graficzne, skład, łamanie, druk i oprawa:

Grafpol Agnieszka Blicharz-Krupińska

ul. Czarnieckiego1

53-650 Wrocław

tel. 507 096 545

fax 71 797 88 80



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

PARP 



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Spis treści

Spis treści

1. Wstęp	7
2. Rozszerzenie jurysdykcji krajowej sądów polskich w sprawach z zakresu sądownictwa polubownego	11
3. Właściwość sądu powszechnego w sprawach z zakresu części V k.p.c.	13
4. Definicja pojęcia „zdatność arbitrażowa” w art. 1157 k.p.c.	17
5. Zdatność arbitrażowa sporów korporacyjnych	18
6. Zdatność arbitrażowa sporów z udziałem konsumentów	21
7. Zasada równości stron zapisu na sąd polubowny	22
8. Forma zapisu na sąd polubowny	24
9. Regulamin arbitrażowy	25
10. Zdolność do pełnienia funkcji arbitra – problematyka dopuszczalności pełnienia funkcji arbitra przez sędziów państwowych	26
11. Uregulowanie istotnych elementów relacji zachodzącej pomiędzy arbitrem a stronami sporu (<i>recepti arbitrii</i>)	27
12. Odpowiedzialność arbitra	28
13. Zaskarżalność postanowień wydanych przez sądy powszechne w procedurze zastępczego powołania arbitra oraz jego wyłączenia	31
14. Brak w polskiej regulacji normy określającej konsekwencje prawne (procedurę mającą zastosowanie) w przypadku niewykonywania porozumienia stron o powołaniu arbitra	34
15. Przyjęcie bardziej precyzyjnego sposobu określenia charakteru i treści obowiązku ujawnienia okoliczności, które mogą stanowić podstawę wyłączenia arbitra - wyraźne określenie czy odnosi się wyłącznie do arbitra, czy także kandydata do objęcia funkcji arbitra	35
16. Określenie zasad rządzących powołaniem składu sądu polubownego w arbitrażu wielopodmiotowym	36
17. Brak spójności terminów w przepisach dotyczących wyłączenia arbitra (art. 1176 § 2 k.p.c.)	37

18. Zażalenie na rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie właściwości sądu polubownego	39
19. Postępowanie zabezpieczające <i>ex parte</i>	41
20. Potrzeba zmian w treści art. 1197 k.p.c.	44
21. Ograniczenie liczby instancji w postępowaniach ze skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego i z wniosku o jego uznawanie lub stwierdzenie wykonalności.....	47
22. Termin do wniesienia skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego	51
23. Prekluzja zarzutów co do właściwości sądu polubownego	52
24. Stosowanie Konwencji nowojorskiej	54
25. Kwestia poprawności tłumaczenia Konwencji nowojorskiej	56
26. Zmiana art. 1212 k.p.c. w zakresie skutków procesowych przypisanych wyrokowi arbitrażowemu	57
27. Liberalizacja wymogów formalnych w postępowaniu z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego.....	60
28. Zabezpieczenie interesów dłużnika i wierzyciela w postępowaniu delibacyjnym....	63
29. Wykonanie orzeczeń sądu polubownego kończących postępowanie arbitrażowe i rozstrzygających o kosztach postępowania	66
30. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń arbitrażowych uchylonych w państwie miejsca ich wydania.....	67
31. Przerwanie biegu terminu przedawnienia w przypadku wniesienia pozwu przed niewłaściwe forum (arbitrażowe lub państwowe)	70
32. Tekst Kodeksu Postępowania Cywilnego z uwzględnionymi zmianami	74

Zestawienie skrótów

Diagnoza Arbitrażu – B. Gessel-Kalinowska vel Kalisz (red.), Diagnoza arbitrażu. Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunku postulowanych zmian, Wrocław 2014.

Zespół – Zespół ds. diagnozy arbitrażu powołany w ramach projektu „Konkurencyjność Arbitrażu” finansowanego ze środków UE; pod przewodnictwem dr Beaty Gessel-Kalinowskiej vel Kalisz; członkowie: dr. hab. Łukasz Błaszczak, dr hab. Rafał Sikorski, dr Maciej Zachariasiewicz, dr Karol Zawiślak, dr hab. Grzegorz Żmij.

Konferencja – Konferencja Diagnoza Arbitrażu: Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunki postulowanych zmian, Zamek Królewski, Warszawa 18-19 wrzesień 2014 r., zorganizowana w ramach projektu: „Konkurencyjność Arbitrażu”. Zapis konferencji został opublikowany w „E-Przełądzie Arbitrażowym”, numer specjalny 2014.

Grupa Robocza I – Grupa robocza obradująca w dniu 19 września 2014 r., w ramach której dyskutowano zagadnienia ogólne części V k.p.c., zdatność arbitrażową, zagadnienia umowy o arbitraż oraz związane z zabezpieczeniem roszczeń w postępowaniu arbitrażowym. W obradach grupy udział wzięli: dr Beata Gessel-Kalinowska vel Kalisz (przewodnicząca), dr Marcin Aślanowicz, dr Marcin Dziurda, mec. Andrzej Kąkolecki, mec. Michał Kocur, mec. Agnieszka Lizer-Klatka, prof. Jadwiga Pazdan, mec. Paweł Pietkiewicz, mec. Agnieszka Różalska-Kucal, dr hab. Rafał Sikorski, dr Krzysztof Stefanowicz, mec. Tomasz Strumiłło, mec. Małgorzata Surdek, dr hab. Andrzej W. Wiśniewski, mec. Violetta Wysok, mec. Andrzej Wysockiński, dr Karol Zawiślak, dr hab. Grzegorz Żmij.

Grupa Robocza II – Grupa robocza obradująca w dniu 19 września 2014, w ramach której dyskutowano zagadnienia postępowania arbitrażowego, wyroku, skargi o uchYLENIE wyroku sądu polubownego oraz uznawania i stwierdzenia wykonalności wyroku arbitrażowego. W obradach grupy udział wzięli: dr Maciej Zachariasiewicz (przewodniczący), dr hab. Łukasz Błaszczak, prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ, dr Marcin Olechowski, dr Mateusz Pilich, dr Jacek Zralek, sędzia Łukasz Piebiak, mec. Sylwester Pieckowski, mec. Kamil Zawicki, mec. Szczęsny Kaźmierczak.

Założenia MG – Projekt założeń projektu ustawy o wspieraniu polubownych metod rozwiązywania sporów z 15 września 2014 r., przedstawiony publicznie na Konferencji Diagnoza Arbitrażu: Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunki postulowanych zmian dnia 18 września 2014 r.

Zespół MG – Zespół roboczy powołany przez Ministra Gospodarki ds. wspierania polubownych metod rozwiązywania sporów.

1. Wstęp

Wiosną 2013 roku w ramach Programu „Konkurencyjność Arbitrażu” finansowanego ze środków UE rozpoczęte zostały prace nad przygotowaniem propozycji zmian do polskiego prawa arbitrażowego. Powołany został zespół badawczy składający się z następujących osób: dr hab. Łukasz Błaszczak¹, dr hab. Rafał Sikorski², dr Maciej Zachariasiewicz³, dr Karol Zawiślak⁴, dr hab. Grzegorz Żmij⁵. Zespół pracował pod kierunkiem dr Beaty Gessel-Kalinowskiej vel Kalisz⁶. Prace zostały podzielone na trzy etapy. Pierwszy etap obejmował analizę obecnego stanu prawnego, której wynik ukazał się w formie publikacji „Diagnoza Arbitrażu. Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunki postulowanych zmian”⁷.

Diagnoza opracowana została w czterech analitycznych częściach. Pierwsza z nich to porównanie naszego prawa z Prawem Modelowym UNCITRAL. Druga i trzecia część to analiza orzecznictwa. W czwartej części zostały przedstawione uwagi o charakterze *de lege ferenda*, zgłoszone przez naszych autorów lub wybrane z doktryny.

W drugim etapie, uwagi *de lege ferenda* zgłoszone w publikacji poddane zostały debacie ogólnej, jaka miała miejsce w ramach konferencji Diagnoza Arbitrażu: Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunki postulowanych zmian, która odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie w dniu 18 września 2014 roku. Debata odbywała się w ramach pięciu

¹ Pracownik naukowo dydaktyczny w Zakładzie Postępowania Cywilnego, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, redaktor naczelny kwartalnika „ADR. Arbitraż i Mediacja, radca prawny”.

² Adiunkt w Zakładzie Prawa Europejskiego na Wydziale Prawa i Administracji UAM w Poznaniu. Partner w kancelarii Sójka & Maciak Adwokaci sp. k. Specjalizuje się w prawie własności intelektualnej, prawie konkurencji oraz prawie prywatnym międzynarodowym.

³ Adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie oraz prawnik współpracujący z kancelarią ADP Popiołek, Adwokaci i Doradcy w Katowicach. Swoje publikacje poświęca prawu cywilnemu, prawu prywatnemu międzynarodowemu i europejskiemu oraz w szczególności zagadnieniom międzynarodowego arbitrażu handlowego. Członek Komitetu Arbitrażowego Sądu Arbitrażowego Lewiatan.

⁴ Adwokat, współpracuje z Katedrą Prawa Gospodarczego Prywatnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Katedrą Zarządzania w Turystyce na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Arbitr Sądu Arbitrażowego przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej. Korespondent krajowy przy UNCITRAL w ramach projektu Case Law on UNCITRAL Texts (CLOUT) ze specjalizacją arbitraż i mediacja.

⁵ dr hab. Grzegorz Żmij, LL.M. (Trier) – adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego i Prawa Prywatnego Międzynarodowego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Wielokrotnie występował jako arbiter w krajowych i międzynarodowych postępowaniach arbitrażowych. Od 2011 r. pełni funkcję wiceprezesa Sądu Arbitrażowego przy Regionalnej Izbie Gospodarczej w Katowicach. Jest radcą prawnym.

⁶ Prezes Sądu Arbitrażowego Lewiatan, partner zarządzający kancelarii GESSEL, wykładowca UKSW z zakresu arbitrażu i transakcji fuzji i przejęć. Doświadczenie arbitrażowe zgromadziła uczestnicząc w ponad stu postępowaniach arbitrażowych prowadzonych według regulaminów ICC, FCC, UNCITRAL, Lewiatan i KIG.

⁷ B. Gessel-Kalinowska vel Kalisz (red.), *Diagnoza arbitrażu. Funkcjonowanie prawa o arbitrażu i kierunku postulowanych zmian*, Wrocław 2014.

paneli dyskusyjnych, odpowiadającym kolejnym tytułom części V k.p.c.⁸ W debacie udział wzięło ponad 230 uczestników. Byli to przedstawiciele różnych środowisk związanych z arbitrażem: arbitrzy, pełnomocnicy, sędziowie, przedstawiciele biznesu, instytucji arbitrażowych, administracji państwowej i środowiska akademickiego. Minister Sprawiedliwości oraz Minister Gospodarki objęli debatę patronatem honorowym. Następujące instytucje były partnerami konferencji: Polskie Stowarzyszenie Sądownictwa Polubownego, Sąd Arbitrażowy ds. Domen Internetowych przy PIIT, Sąd Arbitrażowy przy Stowarzyszeniu Inżynierów Doradców i Rzecznawców, Sąd Arbitrażowy przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej, Sąd Arbitrażowy przy Regionalnej Izbie Gospodarczej w Katowicach, Instytut Allerhanda, Forum Obywatelskiego Rozwoju, Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, ICC Polska, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Akademia Leona Koźmińskiego, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Śląski, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Uniwersytet Warszawski oraz Uniwersytet Wrocławski.

Podczas Konferencji Minister Mariusz Haładyj przedstawił główne punkty proponowanej zmiany prawa, opracowanej przez Zespół ds. systemowych rozwiązań w zakresie polubownych metod rozwiązywania sporów gospodarczych, ułatwiających wykonywanie działalności gospodarczej, powołany w 2013 r. W skład zespołu weszli przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Sprawiedliwości oraz eksperci rynkowi z zakresu polubownych metod rozwiązywania sporów.

W imieniu Komisji Kodyfikacyjnej w Konferencji udział wziął profesor Maksymilian Pazdan.

Panelistami byli: dr Marcin Aślanowicz, dr hab. prof. nadzw. Łukasz Błaszczak, inż. Zbigniew Boczek, dr Beata Gessel-Kalinowska vel Kalisz, mec. Maciej Jamka, mec. Bartłomiej Jankowski, mec. Michał Kocur, mec. Bartosz Krużewski, dr Ireneusz Matusiak, SSR Łukasz Piebiak, prof. dr hab. Wojciech Popiołek, dr Wojciech Sadowski, dr hab. Rafał Sikorski, prof. Stanisław Sołtyński, dr hab. prof. nadzw. Tomasz Stawecki, dr Krzysztof Stefanowicz, mec. Małgorzata Surdek, dr Maciej Tomaszewski, dr hab. Andrzej W. Wiśniewski, mec. Violetta Wysok, dr Maciej Zachariasiewicz, mec. Kamil Zawicki, dr Karol Zawisłak i dr hab. Grzegorz Żmij. Całość konferencji została podsumowana przez prof. dr hab. Jerzego Rajskiego oraz dr Katarzynę Michałowską⁹.

Drugi dzień debaty odbył się na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego, w ramach Grup Roboczych, które miały za zadanie wypracowanie stanowisk w kwestiach szczegółowych. Lista tych zagadnień obejmowała: zdatność arbitrażową, w tym rezygnację z kryterium zdatności ugodowej w przypadku sporów o prawa majątkowe; zdatność sporów ze stosunku

⁸ Przy czym panel I obejmował zagadnienia z zakresu tytułów I (przepisy ogólne) i IV (właściwość sądu polubownego), natomiast panel V poświęcony był zagadnieniem objętym tytułem VII (skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego) oraz VIII (uznanie i stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej).

⁹ Pełny zapis debaty został opublikowany w numerze specjalnym 2014 e-Przeglądu Arbitrażowego.

spółki, w szczególności w sprawach o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzeń; rozszerzenie zakresu podmiotowego art. 1163 k.p.c.; zapis na sąd polubowny obejmujący spory z udziałem konsumenta - dopuszczalność poddania pod rozstrzygnięcie arbitrażu tylko po powstaniu sporu; rezygnację z zażalenia na postanowienie (1180 § 3 k.p.c.); rezygnację z formy pisemnej zapisu na sąd polubowny - zmiany w wymogach formy zapisu w kierunku nowości wprowadzonych w Ustawie Modelowej z 2006 r.; możliwość zawarcia zapisu w formie wymiany pism procesowych; upadłość a zapis na sąd polubowny - wpływ upadłości na toczące się i przyszłe postępowania arbitrażowe; zniesienie zakazu pełnienia funkcji arbitra przez sędziów państwowych; uregulowanie podstaw odpowiedzialności arbitra i innych istotnych elementów relacji zachodzącej pomiędzy arbitrem a stronami sporu; zaskarżalność postanowień wydanych przez sądy powszechne w procedurze zastępczego powołania arbitra oraz jego wyłączenia; brak regulacji normy określającej konsekwencje prawne (procedurę mającą zastosowanie) w przypadku niewykonywania porozumienia stron o powołaniu arbitra; przyjęcie bardziej precyzyjnego sposobu określenia charakteru i treści obowiązku ujawnienia okoliczności, które mogą stanowić podstawę wyłączenia arbitra, w tym ustalenia czy jest on jednorazowy – aktualizujący się przy przyjęciu powołania, czy ciągły, trwający przez cały czas postępowania, czy pojawia się wyłącznie w odniesieniu do arbitra, czy odnosi się też do kandydata do objęcia funkcji arbitra; określenie zasad rządzących powołaniem składu sądu polubownego w arbitrażu wielopodmiotowym; brak spójności terminów w przepisach dotyczących wyłączenia arbitra (art. 1172 § 2 k.p.c.); poufność narady arbitrów - potrzeba prawnej ochrony; zasadność utrzymania w dotychczasowym brzmieniu przepisu art. 1161 § 2 k.p.c.; prawo właściwe stosowane przez sąd polubowny (art. 1194 k.p.c. a art. 28 Ustawy Modelowej) - postulat wyraźnego zaznaczenia, iż zwyczaje handlowe mogą być bezpośrednią, a nie subsydiarną podstawą wyrokowania przez sąd arbitrażowy; możliwość udzielenia zabezpieczenia *ex parte* przed sąd arbitrażowy; utrudnienia w wykonywaniu postanowień o zabezpieczeniu roszczenia - stosowanie artykułu 1214 § 1 i 2 oraz artykułu 1215 k.p.c.; czas trwania zabezpieczenia roszczenia orzeczanego przez sąd powszechny lub sąd arbitrażowy; kwestię czy sądy powszechne powinny wydawać zabezpieczenie roszczenia w trakcie postępowania o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego zagranicznego; kwestię czy wyrok zagranicznego sądu polubownego mógłby być traktowany, jako tytuł zabezpieczenia; konieczność wskazania niezbędnych elementów wyroku arbitrażowego (art. 1197 k.p.c.); postulat, aby wyrok arbitrażowy uzyskiwał skutek w postaci prawomocności pomiędzy stronami już z momentem jego wydania, a nie dopiero po jego uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności (art. 1212 k.p.c.); spłaszczenie instancyjności postępowań postarbitrażowych (ze skargi o uchylenie orzeczenia arbitrażowego, o stwierdzenie wykonalności/uznanie wyroku arbitrażowego); liberalizację wymogów formalnych dotyczących załączników do wniosku o stwierdzenie wykonalności lub uznanie wyroku arbitrażowego w świetle zmian w Ustawie Modelowej z 2006 roku (art. 1213 k.p.c.); brak jasności, co do prekluzji zarzutów braku właściwości sądu polubownego i przekroczenia za-

kresu zapisu w postępowaniach post-arbitrażowych; zbędność zdania trzeciego art. 1206 § 1 pkt. 3 k.p.c.; uznawanie i wykonywanie wyroków arbitrażowych uchylonych w państwie pochodzenia. Zmiana 1215 § 2 pkt. 5) k.p.c. lub jego uchylenie i pozostawienie swobody sądowni powszechnemu; możliwość uznawania post-arbitrażowych orzeczeń zagranicznych sądów powszechnych (*post-award judgments*); utratę roszczeń na skutek przedawnienia w wyniku skierowania pozwu do niewłaściwego forum (arbitrażowego lub powszechnego).

Równoległe wszystkie te zagadnienia zostały przedstawione szerokiemu gronu odbiorców w formie ankiety opublikowanej na stronie internetowej Sądu Arbitrażowego Lewiatan oraz rozdystrybuowanej wśród uczestników Konferencji. Względem większości z nich respondenci byli zgodni, iż wymagają one zmian legislacyjnych, jak w szczególności dookreślenie normy art. 1171 k.p.c., poprzez wyraźne określenie konsekwencji prawnych niewykonania porozumienia stron o powołaniu arbitra. Zdania były bardzo podzielone w odniesieniu do: utrzymania bądź likwidacji obowiązku przedstawienia tłumaczenia orzeczenia arbitrażowego na język polski w postępowaniu delibacyjnym, wyłącznej właściwości Sądu Najwyższego w postępowaniach ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego czy wymogów i rygoru co do formy prawnej zapisu na sąd polubowny. Następnie, po opracowaniu wstępnych propozycji zmian legislacyjnych, które zostały zawarte w niniejszej publikacji, została opracowana ostateczna lista proponowanych zmian, również rozdystrybuowana w formie ankiety na stronie internetowej Sądu Arbitrażowego, jak również korespondencyjnie wśród uczestników Konferencji. Finalnie na ankietę odpowiedziało ponad 500 osób, a poziom akceptowalności wskazanych zmian wynosił od blisko 83% do ponad 91%. Największą akceptowalnością cieszyły się następujące propozycje:

- usunięcie wymogu zdatności ugodowej jako przesłanki zdatności arbitrażowej sporów majątkowych (jednocześnie proponuje się zachowanie przesłanki wymogu zdatności ugodowej w odniesieniu do sporów o prawa niemajątkowe; ponadto, proponowane jest zastąpienie terminu „ugody sądowej” pojęciem ugody w znaczeniu materialnoprawnym) – 91,2%;
- skreślenie trzeciego zdania art. 1206 § 1 pkt 3, który z uwagi na brak symetrii z przepisem art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c (celem proponowanego skreślenia nie jest stworzenie możliwości podnoszenia zarzutów na etapie postępowania skargowego, które nie zostały podniesione w toku postępowania arbitrażowego; zakaz podnoszenia takich sprekludowanych zarzutów wynika już jednak z treści samego art. 1180 § 2 k.p.c.) – 91,2%;
- wyraźne oznaczenie, że wykonaniu podlegają także takie rozstrzygnięcia sądów polubownych w przedmiocie kosztów, które towarzyszą orzeczeniom kończącym (umarzającym) postępowanie arbitrażowe (bez względu na to czy przyjmują postać części postanowienia o umorzeniu czy też odrębnego wyroku) – 91%¹⁰.

¹⁰ Pełne wyniki ankiety wraz z omówieniem zostaną zamieszczone na łamach e-Przeglądu Arbitrażowego.

Wspomniane analizy i dyskusje posłużyły Zespołowi Diagnozy do opracowania niniejszej „Białej Księgi Arbitrażu”, która ma za zadanie podsumowanie zgłaszanych w doktrynie i praktyce propozycji zmiany ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz przedłożenie jednej spójnej propozycji zmiany legislacyjnej¹¹.

Na koniec, warto odnieść się do słów Profesora Jerzego Rajskiego, jakie wygłosił podczas wspomnianej Konferencji „Diagnoza Arbitrażu”. Podkreślił on, że dynamiczny rozwój arbitrażu obserwujemy w ostatnich latach ze szczególną intensywnością i nie może on pozostać bez wpływu na regulacje prawne. Ta dynamika rozwoju arbitrażu wpływa na proces postępującej jego jurydyzacji. Rozwój ustawodawstwa arbitrażowego idzie wyraźnie w kierunku odrębnych ustaw arbitrażowych. Te państwa, które pozostały przy tradycji uregulowania arbitrażu w kodeksach postępowania cywilnego są już w tej chwili, w globalnym obrazie, w mniejszości.

Na tym etapie Zespół pozostaje jednak przy zawartej w niniejszej Białej Księdze propozycji ulepszenia przepisów części V k.p.c. Propozycja Profesora Rajskiego rozpoczyna zaś nowy etap rozważań nad kształtem przyszłego prawa arbitrażowego.

2. Rozszerzenie jurysdykcji krajowej sądów polskich w sprawach z zakresu sądownictwa polubownego

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Już dawno podniesiono w doktrynie, że jurysdykcja krajowa sądu została zbyt wąsko ujęta w art. 1156 k.p.c.¹². Pod dyskusję poddano zatem postulat rozszerzenia reguły wyrażonej w art. 1156 k.p.c.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje rozszerzenie podstaw jurysdykcji krajowej sądu polskiego w sprawach z zakresu sądownictwa polubownego określonej w art. 1156 k.p.c.

c) Zmiany legislacyjne

Art.1156 k.p.c. powinien uzyskać brzmienie:

¹¹ W opracowaniu wyników dyskusji w trakcie Konferencji i obrad Grup Roboczych Zespół wspierany był przez grupę sekretarzy, którym należą się podziękowania za wniesiony wkład pracy. Sekretarzami Zespołu byli: mec. Szczęsny Kaźmierczak, mgr Bartłomiej Panfil, mgr Mateusz Pyrz, mgr Natalia Jodłowska, mgr Mateusz Prorok, Marianna Bielińska.

¹² T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, s. 67.

„Sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa w sprawach uregulowanych przepisami niniejszej części, jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym nie jest oznaczone, jurysdykcja krajowa przysługuje sądom polskim także wtedy, gdy sprawa wykazuje wystarczający związek z polskim porządkiem prawnym. Sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa także wtedy, gdy przepisy niniejszej części przewidują czynności sądu w związku z postępowaniem przed sądem polubownym, którego miejsce znajduje się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej albo nie jest oznaczone.”

d) Uzasadnienie

Proponowana zmiana ma na celu rozszerzenie określonej w art. 1156 k.p.c. jurysdykcji krajowej sądów polskich w sprawach z zakresu sądownictwa polubownego. Na tle obecnie obowiązującego brzmienia art. 1156 k.p.c. problemy mogą powstać w sytuacjach, w których nie nastąpiło jeszcze wyznaczenie miejsca postępowania arbitrażowego (czy to przez strony czy przez trybunał), ale z uwagi na powiązanie sprawy z Polską, pojawić może się potrzeba podjęcia określonego działania przez sąd państwowy (np. przy powoływaniu arbitrów). Artykuł 1156 k.p.c. w obecnym kształcie nie uzasadnia jurysdykcji krajowej w takich sytuacjach. Wydaje się jednak pożądane aby w tego typu przypadkach jurysdykcja krajowa przysługiwała¹³. Proponuje się zatem, aby w wypadkach, gdy miejsce postępowania arbitrażowego nie zostało jeszcze wskazane, jurysdykcja sądów polskich w sprawach z zakresu części V k.p.c. mogła zostać wyznaczona w oparciu o elastyczne kryterium wykazywania przez sprawę wystarczającego związku z polskim porządkiem prawnym. Taki związek istnieć będzie w szczególności w przypadku, gdy przynajmniej jedna ze stron sporu ma swe miejsce zamieszkania, miejsce zwykłego pobytu albo siedziby w Polsce.

Wskazana propozycja czerpie inspirację z przepisu art. 1099¹ k.p.c., w brzmieniu ukształtowanym nowelizacją k.p.c. z 5.12.2008 r. Przepis ten ustanawia jurysdykcję konieczną w sprawach, w których brak jest jurysdykcji krajowej polskich sądów na podstawie innych przepisów k.p.c. Inaczej jednak niż przepis art. 1099¹ k.p.c. w propozycji zmiany art. 1056 k.p.c. nie proponuje się uzależnienia jurysdykcji od przesłanki niemożności przeprowadzenia postępowania przed obcym sądem (lub niemożności wymagania jego przeprowadzenia). Nie chodzi tu bowiem sensu stricto o jurysdykcję konieczną, lecz o rozszerzenie jurysdykcji krajowej w sprawach dotyczących arbitrażu, w sytuacjach w których istnieje wystarczający związek sprawy z polskim porządkiem prawnym. Wymaganie dowodu, że przed sądem obcym nie można przeprowadzić danej sprawy nie wydaje się w omawianym zakresie zasadne. Stanowiłoby ono niepotrzebne obciążenie dla stron. Omawiany postulat jest zgodny założeniem wzmocnienia podstaw pozycji Polski jako centrum arbitrażu międzynarodowego na Świecie.

¹³ Tamże, s. 68.

3. Właściwość sądu powszechnego w sprawach z zakresu części V k.p.c.

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W nawiązaniu do postulatu spłaszczenia instancyjności w postępowaniach postarbitrażowych (zob. niżej pkt. 21), przeprowadzono analizę poddania wszystkich spraw arbitrażowych, w których władne są orzekać sądy powszechne, do właściwości sądów apelacyjnych. Pod dyskusję poddano także sposób ustalenia właściwości miejscowych sądów apelacyjnych w omawianego rodzaju sprawach. W szczególności rozważono sposób określenia właściwości miejscowej z wykorzystaniem kryterium miejsca postępowania arbitrażowego.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje przekazanie wszystkich spraw z zakresu arbitrażu, w których orzekają sądy powszechne, a o których mowa w części V k.p.c., sądom apelacyjnym miejsca w którym toczy, ma toczyć lub toczyło się, postępowanie arbitrażowe (za wyjątkiem spraw z wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku krajowego sądu polubownego, a także określonych w art. 1192 k.p.c.). Rekomendacja zmiany art. 1158 k.p.c. powiązana jest z przekazaniem sądom apelacyjnym orzekania w pierwszej instancji w przedmiocie skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego oraz z wniosków o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego (zob. niżej pkt. 21).

c) Zmiany legislacyjne

Art. 1158 k.p.c. powinien uzyskać brzmienie:

„§1. Ilekroć w części niniejszej mowa jest o sądzie, rozumie się przez to sąd apelacyjny, w okręgu którego znajduje się miejsce postępowania przed sądem polubownym. Jednakże w odniesieniu do postępowań z wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku krajowego sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej przez właściwy sąd rozumie się sąd okręgowy, w okręgu którego znajduje się miejsce postępowania przed sądem polubownym.

§2. Jeżeli nie można ustalić miejsca postępowania przed sądem polubownym, właściwy jest sąd apelacyjny (okręgowy), w okręgu którego sądy byłyby właściwe do rozpoznania sprawy, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny.

§3. W sprawach z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed tym sądem, właściwe są sądy apelacyjne miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego oraz miejsca położenia składników majątkowych należących do dłużnika.

§4. Jeżeli nie da się ustalić właściwości sądu w sposób wskazany w paragrafach poprzedzających, właściwy jest Sąd Apelacyjny w Warszawie.

§5. [do §5 przeniesiony powinien by obecnie obowiązujący §2 artykułu 1158 k.p.c. w niezmienionym brzmieniu]¹⁴”.

d) Uzasadnienie

i) Sprawy z zakresu prawa arbitrażowego

Za celowe należy uznać przekazanie sądom apelacyjnym spraw z zakresu arbitrażu, w których władne orzekać są sądy powszechne zgodnie z przepisami części V k.p.c. Chodzi tu o sprawy takie jak:

- powołanie arbitra (art. 1171-1173 k.p.c.),
- wyłączenie arbitra (art. 1176 k.p.c.),
- ustalenie wynagrodzenia arbitra (art. 1179 k.p.c.),
- orzekanie w przedmiocie właściwości sądu polubownego (art. 1180§3 k.p.c.),
- udzielenie zabezpieczenia roszczeń dochodzonych przed sądem polubownym (art. 1166 k.p.c.),
- złożenie akt sprawy i wyroku arbitrażowego (art. 1204 k.p.c.).

Przed wszystkim zaś za zasadnicze należy uznać przekazanie sądom apelacyjnym orzekania w sprawach ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku arbitrażowego. Zagadnienie to zostanie omówione niżej w odniesieniu do postulatu spłaszczenia postępowań post-arbitrażowych (pkt. 21).

W przedmiocie wniosków o stwierdzenie wykonalności krajowych wyroków sądów polubownych właściwe powinny być natomiast sądy okręgowe. W postępowaniach o stwierdzenie wykonalności w pierwszej instancji postanowienie zapada na posiedzeniu niejawnym. Obecnie od postanowienia sądu pierwszej instancji przysługuje zażalenie. Przeniesienie wszystkich spraw do sądów apelacyjnych spowodowałoby zatem, że nie byłoby możliwości wniesienia zażalenia (bo brak byłby sądu wyższej instancji do którego zażalenia mogłyby być wnoszone). Jediną możliwością byłoby wniesienie skargi kasacyjnej do SN. Skarga kasacyjna jest jednak – przynajmniej w obecnym stanie prawnym - niedopuszczalna w sprawach o stwierdzenie wykonalności krajowych wyroków sądów polubownych. Stan ten postuluje się utrzymać.

W tej sytuacji należało zatem zaproponować aby stwierdzenie wykonalności krajowego wyroku arbitrażowego następowało w pierwszej instancji przed sądem okręgowym,

¹⁴ Zgodnie z art. 1158§2 k.p.c.: „Przepisy części niniejszej stosuje się zarówno do sądu polubownego powołanego do rozstrzygnięcia poszczególnego sporu, jak i składu orzekającego powołanego w ramach stałego sądu polubownego.”

z możliwością wniesienia zażalenia do sądu apelacyjnego (zob. pkt 21 niżej). Od decyzji SA, skarga kasacyjna – tak jak dotąd – nie przysługiwałaby.

W omawianej propozycji przepisu celowo mówi się wyłącznie o stwierdzeniu wykonalności. W odniesieniu do krajowych wyroków arbitrażowych Zespół proponuje wszakże aby uznawalność następowała *ex lege*, bez konieczności wydania jakiegokolwiek postanowienia przez sąd powszechny (zob. pkt. 26 niżej).

Przeprowadzenie dowodu w ramach pomocy sądowi polubownemu pozostać powinno – zgodnie z dotychczas obowiązującą regułą (art. 1192 k.p.c.) – w gestii sądów rejonowych.

Przekazanie w/w spraw sądom apelacyjnym pozwoli na silniejsze wyspecjalizowanie sądów powszechnych w problematyce prawa arbitrażowego, i w konsekwencji na ujednoczenie praktyki orzeczniczej w omawianym zakresie. W ten sposób, wskazana zmiana wesprze rozwój arbitrażu w Polsce. Jednocześnie należy zauważyć, że niewielka liczba spraw arbitrażowych w skali kraju nie powinna spowodować nadmiernego obciążenia sądów apelacyjnych.

ii) Właściwość miejscowa sądów apelacyjnych w sprawach arbitrażowych

W kwestii określenia właściwości miejscowej zaproponowano modyfikację art. 1158 k.p.c. w kierunku przekształcenia reguły w nim wyrażonej w taki sposób, aby można było określić właściwość sądów apelacyjnych. Rekomendowanie jest przy tym odejście od zasadniczej „filozofii”, na której oparty jest art. 1158 k.p.c., tj. poszukiwania sądu, który byłby właściwy do orzekania w sprawie, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny. Proponuje się mianowicie poddanie spraw arbitrażowych kompetencji sądów apelacyjnych w miejscu postępowania arbitrażowego. Rozwiązanie to ma kilka zasadniczych zalet względem obecnie obowiązującego.

Po pierwsze, reguła jest nawiązaniem do jurysdykcji krajowej polskich sądów w sprawach z zakresu części V k.p.c., która zachodzi jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Po drugie, ustalenie właściwego miejscowo sądu apelacyjnego jest w ten sposób prostsze. Prościej jest bowiem z reguły ustalić miejsce postępowania arbitrażowego niż właściwość ogólną na podstawie przepisów k.p.c. (ta druga zleży od różnych czynników, w tym od rodzaju sprawy).

Po trzecie, właściwość miejsca postępowania arbitrażowego dla kwestii takich jak np. powołanie arbitra, stwierdzenie wykonalności czy wniesienie skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego wydaje się niejako bardziej naturalna i odpowiadająca typowym oczekiwaniom stron w tym przedmiocie (przykładowo jeśli arbitraż toczył się w Katowicach to naturalne wydaje się, że właściwość do orzekania w sprawach arbitrażowych posiada sąd apelacyjny w Katowicach).

Po czwarte, warto zauważyć, że właściwość miejscowa sądów apelacyjnych w sprawach arbitrażowych oparta jest na łączniku miejsca postępowania arbitrażowego m.in. w takich krajach jak Francja i Niemcy.

Wyznaczenie właściwego miejscowo sądu apelacyjnego w oparciu o miejsce postępowania może być jednak niekiedy niemożliwe. Trudność w ustaleniu miejsca postępowania może pojawić się przykładowo w postępowaniu arbitrażowym ad hoc, jeżeli strony nie określiły miejsca postępowania arbitrażowego, a zespół orzekający nie został jeszcze powołany. Nie będzie wtedy możliwe ustalenie miejsca postępowania w oparciu o kryteria określone w art. 1155§1 k.p.c. Jeżeli zaistnieje potrzeba rozstrzygnięcia jakiejś kwestii przez sąd państwowy (np. zastępczej nominacji arbitra) powstanie problem jak wyznaczyć właściwy ku temu sąd apelacyjny. Aby zaradzić tego typu sytuacjom przewidziano w §2 proponowanego brzmienia art. 1158 k.p.c. regułą uzupełniającą, która znajdzie zastosowanie w razie niemożności ustalenia miejsca postępowania arbitrażowego. Reguła ta oparta jest na filozofii znanej z dotychczas obowiązującego art. 1158 k.p.c.

Ponadto, właściwości miejscowej nie da się ustalić w oparciu o miejsce postępowania arbitrażowego w odniesieniu do spraw z wniosków o stwierdzenie wykonalności zagranicznych wyroków arbitrażowych (skoro miejsce postępowania arbitrażowego znajdowało się poza granicami RP). W §3 art. 1158 k.p.c. przewidziano zatem szczególną regułą umożliwiającą wyznaczenie właściwego miejscowo sądu apelacyjnego opartą na alternatywie pomiędzy łącznikami miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego i miejsca położenia składników majątkowych należących do dłużnika. Reguła ta wzorowana jest na przepisie art. 1062(2) niemieckiego kodeksu postępowania cywilnego (ZPO), choć ten ostatni zawiera jeszcze szerszy katalog alternatywnych powiązań uzasadniających właściwość sądu. Wybór do którego z sądów wskazanych w tym przepisie skierować wniosek o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego należy do wierzyciela.

Wreszcie w §4 przewidziano regułą ostatecznego działania, w razie niemożności ustalenia właściwego sądu na żaden ze sposobów określonych w §1-3 artykułu 1158 k.p.c. W szczególnych wypadkach sposoby wskazane w §1-3 artykułu 1158 k.p.c. mogą się okazać niewystarczające. Niekorzystnym byłoby aby w takich wyjątkowych sytuacjach nie można było ustalić właściwego miejscowo sądu apelacyjnego. Zaproponowano regułę, zgodnie z którą za właściwy uznać wtedy należy Sąd Apelacyjny w Warszawie. Reguła ta może przykładowo znaleźć zastosowanie w przypadku arbitrażu ad hoc, który de facto toczy się na terenie RP, ale spór nie ma powiązania z Polską (ani poprzez łączniki podmiotowe dotyczące stron ani przedmiot sporu), jednak jednocześnie strony nie określiły miejsca postępowania arbitrażowego i zespół orzekający nie został jeszcze powołany (bo wtedy mógłby je określić). Takie przypadki będą należały do rzadkości.

Proponowany przepis nie rozstrzyga obecnego w polskiej doktrynie sporu o dopuszczalność wyboru sądu powszechnego, który byłby właściwy do orzekania w sprawach z zakresu części V k.p.c.¹⁵ Taki wybór dopuszczalny jest np. w Niemczech¹⁶.

4. Definicja pojęcia „zdatność arbitrażowa” w art. 1157 k.p.c.

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Pod rozważę poddano rezygnację z kryterium zdatności ugodowej jako przesłanki zdatności arbitrażowej w odniesieniu do sporów majątkowych, przy jednoczesnym pozostawieniu tego kryterium w odniesieniu do sporów o prawa osobiste. W konkluzjach przyjętych w *Diagnozie arbitrażu* wskazano, że zarówno na gruncie Ustawy Modelowej¹⁷, jak w ustawodawstwach wielu państw, w przypadku sporów majątkowych zrezygnowano z kryterium zdatności ugodowej w odniesieniu do sporów majątkowych¹⁸.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje wprowadzenie zmian w przepisie art. 1157 k.p.c. polegających na usunięciu wymogu zdatności ugodowej jako przesłanki zdatności arbitrażowej sporów majątkowych. Jednocześnie proponuje się zachowanie przesłanki wymogu zdatności ugodowej w odniesieniu do sporów o prawa niemajątkowe. Ponadto, proponowane jest zastąpienie terminu „ugody sądowej” pojęciem ugody w sensie materialnoprawnym.

c) Zmiany legislacyjne

Zdaniem Zespołu art. 1157 k.p.c. powinien otrzymać brzmienie:

„Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe, z wyłączeniem sporów o alimenty. Stro-

¹⁵ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 71-72.

¹⁶ Art. 1062(1) ZPO.

¹⁷ Tekst Ustawy Modelowej został opracowany przez Komisję Międzynarodowego Prawa Handlowego (UNCITRAL), a następnie w 1985 r. zalecony państwom członkowskim przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, z późniejszymi zmianami w 2006 r.

Ustawa Modelowa bezpośrednio nie wypowiada się na temat zdatności arbitrażowej. Jednak w art. 1 ust. 1 Ustawy Modelowej przyjmuje się, że odnosi się ona do rozstrzygnięcia wszelkich sporów o charakterze handlowym. Ponadto, w art. 7 ust. 1 Ustawy Modelowej wskazuje się, że w umowie o arbitraż można poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego wszelkie spory, bez względu na to czy wynikają ze stosunku umownego czy innego. Sugeruje to pośrednio odejście od kryterium zdatności arbitrażowej sporów majątkowych.

¹⁸ *Diagnoza Arbitrażu*, s. 45-47.

ny mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa niemajątkowe, jeśli mogą być one przedmiotem ugody.”

d) Uzasadnienie

Proponowana zmiana jest zgodna z dominującym stanowiskiem doktryny w Polsce. Pozwala na usunięcie wątpliwości jakie wiązały się z kryterium zdatności ugodowej. Pozostawiono natomiast wyłączenie zdatności arbitrażowej w odniesieniu do sporów o alimenty. Charakter takich sporów uzasadnia zastrzeżenie ich do kompetencji sądów państwowych. Jednocześnie jednak pozostawiono kryterium zdatności ugodowej dla spraw o charakterze niemajątkowym, gdyż uznano, że stanowi ono właściwe ograniczenie zdatności dla tej kategorii sporów.

W dyskusji pojawiły się głosy opowiadające się za pozostawieniem art. 1157 k.p.c. w dotychczasowym brzmieniu. Wskazywano, że w orzecznictwie sądów w istocie przesłanka zdatności ugodowej nie doprowadziła do ograniczenia przedmiotowego zakresu sporów, które mogą być poddawane pod rozstrzygnięcie sądów polubownych. Mimo wątpliwości powstających niekiedy w praktyce orzeczniczej – w szczególności w przypadku ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego czy kwestii ważności czynności prawnej – przesłanka zdatności ugodowej nie stanowiła z reguły przeszkody dla rozstrzygania sporów przed sądami polubownymi. Z drugiej strony wskazywano jednak, że kryterium to – w przypadku sporów majątkowych – nie wnosi niczego nowego, gdyż spory majątkowe zasadniczo po prostu mają zdatność ugodową. Podkreślano tu dodatkowo błędne odwołanie w brzmieniu przepisu art. 1157 k.p.c. do „ugody sądowej”, zamiast ugody w znaczeniu materialnoprawnym. Jednocześnie jednak w trakcie dyskusji akceptowano konieczność pozostawienia przesłanki zdatności ugodowej w przypadku sporów o prawa niemajątkowe.

Zespół przyjął zatem za pożądany kierunek zmian, dominujący w toku debaty punkt widzenia, zgodnie z którym kryterium zdatności ugodowej nie powinno odnosić się do zdatności arbitrażowej sporów majątkowych, ale powinno zostać zachowane w stosunku do sporów o prawa niemajątkowe.

5. Zdatność arbitrażowa sporów korporacyjnych

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Kwestia zdatności sporów korporacyjnych była przedmiotem odrębnej dyskusji. W szczególności analizowano tu kwestię zdatności arbitrażowej sporów dotyczących uchwał walnego zgromadzenia i uchwał zgromadzenia akcjonariuszy.

W opracowaniu *Diagnoza arbitrażu* opowiedziano się za uznaniem zdadności arbitrażowej sporów dotyczących uchwał walnego zgromadzenia i zgromadzenia akcjonariuszy. Podkreślono, że zdadność arbitrażowa szeregu sporów wynikających ze stosunku spółki nie budzi wątpliwości. Nadal sporna jest natomiast kwestia zdadności arbitrażowej spraw o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia spółki kapitałowej (art. 249 i 252 k.s.h. oraz 422 i 425 k.s.h.). Jednym z głównych argumentów przeciwko uznaniu, że spory dotyczące uchwał mają zdadność arbitrażową uznaje się niekiedy problem zdadności ugodowej w takich sprawach.

b) Rekomendacja

Zespół uznał, że w omawianym zakresie nie są konieczne dodatkowe zmiany w obowiązującym ustawodawstwie.

Należy podkreślić, że również z punktu widzenia dążenia do umożliwienia sądom arbitrażowym rozstrzygnięcia sporów dotyczących ważności i uchylania uchwał walnego zgromadzenia lub zgromadzenia wspólników, pożądane jest usunięcie przesłanki zdadności ugodowej jako przesłanki zdadności arbitrażowej w przypadku sporów majątkowych.

Brak zdadności ugodowej był podnoszony w przeszłości – zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie – jako przeszkoda dla dopuszczalności rozstrzygnięcia przed sądami polubownymi sporów dotyczących uchwał.

c) Uzasadnienie

Problem zdadności arbitrażowej sporów o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały zgromadzenia wspólników lub walnego zgromadzenia spółki kapitałowej jest przedmiotem kontrowersji w polskiej doktrynie. Jak dotąd nie został on jednoznacznie przesądzony w orzecznictwie. W istocie chodzi tu o dwie kwestie. Po pierwsze, jako przeszkodę wskazywano brak zdadności ugodowej analizowanych tu sporów korporacyjnych. Po drugie, pojawia się tu kwestia rozszerzonej skuteczności wyroku w omawianej tu kategorii spraw.

Ostatnio w literaturze coraz wyraźniej akcentowane jest stanowisko akceptujące zdadność ugodową tego typu sporów. Takie stanowisko wyrazili w szczególności A.W. Wiśniewski¹⁹, a ostatnio także R. Kos²⁰. Podzielali je uczestnicy dyskusji.

Należy podkreślić, że usunięcie kryterium zdadności ugodowej w odniesieniu do sporów majątkowych – co postulowane jest powyżej – ograniczy zakres sporu o zdadność arbitrażową sporów dotyczących uchwał zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy. W tej sytuacji dyskusja dotycząca zdadności arbitrażowej omawianych tu sporów korporacyjnych przeniesiona zostanie na poziom rozszerzonej skuteczności wyroków wydawanych w takich sprawach.

¹⁹ A.W. Wiśniewski, (w:) *System...*, *op. cit.*, s. 812–817.

²⁰ R. Kos, *Zdadność arbitrażowa sporów o ważność uchwał spółek kapitałowych*, PPH 2014, nr 3, s. 28-36.

W opracowaniu Diagnozie arbitrażu²¹ – powołując się na poglądy wymienionych już powyżej A. Wiśniewskiego oraz R. Kosa – wskazano, że kwestia rozszerzonej prawomocności orzeczenia nie stoi na przeszkodzie uznaniu zdatności arbitrażowej sporów dotyczących uchylecia lub stwierdzenia nieważności uchwał, jeśli w umowie o arbitraż wszystkim podmiotom zainteresowanym można zagwarantować możliwość obrony swoich praw w taki sposób, w jaki zapewniają to postanowienia Kodeksu postępowania cywilnego²². Wskazano, że to, iż nie zawsze tak się dzieje, może *ex post* skutkować uchYLENIEM wyroku sądu arbitrażowego czy odmową uznania lub stwierdzenia wykonalności, ale w żaden sposób nie wpływa to na ocenę zdatności arbitrażowej, która dokonywana jest *ex ante*.

W dyskusji silnie obecny był pogląd, że ze względu na rozszerzoną prawomocność orzeczeń dotyczących uchwał organów spółek – tj. walnego zgromadzenia i zgromadzenia akcjonariuszy – należałoby zapewnić zainteresowanym możliwość uczestnictwa w postępowaniu. Dominował tu pogląd, że kwestia ochrony interesów podmiotów, których interesów dotyczy rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego, powinna być uregulowana nie w przepisach ustawy, co raczej w postanowieniach umowy o arbitraż oraz postanowieniach regulaminów sądów polubownych.

Podkreślano w dyskusji, że na poziomie umowy o arbitraż lub regulaminów sądów polubownych powinny zostać uregulowane przynajmniej następujące kwestie: kwestia powiadomienia o wszczęciu postępowania wszystkich zainteresowanych osób oraz kwestia sposobu wyboru arbitrów. Należy podkreślić, że dominował pogląd, że kwestie te nie muszą być regulowane w ustawie.

W dyskusji pojawił się również pogląd wskazujący na potrzebę rozważenia dopuszczalności rozstrzygnięcia przez sądy arbitrażowe sporów pomiędzy organami spółek. Podkreślano tu, że problemem w takich sprawach jest kwestia zdolności sądowej. Uznano, że rozwiązanie tej kwestii wymagałoby jednak głębszego przemyślenia i dalej idącej ingerencji ustawodawczej, raczej w ramach ewentualnej ustawy kompleksowo regulującej problematykę arbitrażu niż w ramach k.p.c.

²¹ Diagnoza arbitrażu, s. 77.

²² *Ibidem*, s. 35; A.W. Wiśniewski, (w:) *System...*, *op. cit.*, 817.

6. Zdatność arbitrażowa sporów z udziałem konsumentów

a) Zagadnienia poddane pod dyskusję

Polski k.p.c. nie zna szczególnej regulacji dotyczącej zdatności arbitrażowej sporów z udziałem konsumentów²³. Należy zatem przyjąć, że zdatność arbitrażowa sporów z udziałem konsumentów powinna być oceniana w ten sam sposób, jak w pozostałych przypadkach. Należy jednocześnie podkreślić, że konsument nie korzysta z ochrony podobnej do tej, jaką ma pracownik na gruncie Kodeksu postępowania cywilnego. W świetle art. 1164 k.p.c. zapis na sąd polubowny obejmujący spory z zakresu prawa pracy może być sporządzony tylko po powstaniu sporu. Pod rozwagę poddano czy podobna regulacja nie byłaby przydatna także w odniesieniu do konsumentów.

b) Rekomendacja

W opinii zespołu, ze względu na odrębny i szczególny charakter postępowania z udziałem konsumentów należy pozostawić regulacje takiego postępowania odrębnej ustawie kompleksowo regulującej problematykę postępowania arbitrażowego.

c) Uzasadnienie

W odniesieniu do konsumentów brak jest reguły analogicznej jak przewidziana względem pracowników, chroniącej tego ostatniego poprzez dopuszczenie zapisu na sąd polubowny wyłącznie po powstaniu sporu. Rozważano kwestię, czy polskie ustawodawstwo arbitrażowe nie powinno zostać wzbogacone o postanowienia, które chroniłyby konsumenta w kontekście rozstrzygania sporów przez sądy polubowne. Należałoby zwłaszcza przedyskutować wprowadzenie do prawa polskiego postanowień, które wzorowane byłyby na rozwiązaniach zawartych w Rekomendacji Komisji Europejskiej nr 98/257²⁴. Akcentowano również fakt, że w swych rekomendacja Komisja Europejska podkreśla, iż w sytuacji, w której zapis na sąd polubowny pozbawia konsumenta możliwości dochodzenia swoich praw przed sądem państwowym, zapis taki powinien być możliwy dopiero po powstaniu sporu – a zatem tak jak to się dzieje – zgodnie z brzmieniem art. 1164 k.p.c. – w przypadku sporów pracowniczych.

Uczestnicy dyskusji byli zgodni co do tego, że problematyka arbitrażu „konsumentckiego” powinna zostać uregulowana. Wskazywano na rozwiązania czeskie przyjęte w 2012 roku, gdzie przewidziano m.in. konieczność zawarcia umowy o arbitraż w odrębnym dokumencie w stosunku do umowy głównej, nałożono na przedsiębiorcę szereg obowiązków

²³ Zob. szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 78-79.

²⁴ Commission Recommendation on the principles for out-of-court bodies involved in the consensual resolution of consumer disputes not covered by Recommendation 98/257/EC COM (2001) 1016, 4 April 2001.

informacyjnych wobec konsumenta zmierzających do wyrównania dysproporcji pomiędzy stronami, a także wyłączono możliwość orzekania w takich sporach według zasad słuszności.

Jednocześnie w trakcie dyskusji wyraźnie wskazywano, że w przypadku arbitrażu konsumenckiego mamy do czynienia ze szczególnym postępowaniem arbitrażowym. W konkluzji uznano, że regulacja arbitrażu z udziałem konsumentów powinna się znaleźć w ewentualnej przyszłej ustawie poświęconej kompleksowo problematyce arbitrażu. Ingerencja zaś w przepisach kodeksu postępowania cywilnego na obecnym etapie byłaby przedwczesna.

7. Zasada równości stron zapisu na sąd polubowny

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W art. 1161§2 k.p.c. wyrażono zasadę równości stron, która powinna być zachowana przy zawieraniu zapisu na sąd polubowny. Za zasługujące na szczególną dezaprobatę ustawodawcy uznano w szczególności takie postanowienia zapisu, które uprawniają „tylko jedną stronę do wytoczenia powództwa przez sądem polubownym przewidzianym w zapisie albo przed sądem”. Pod dyskusję poddano zasadność utrzymywania tak dalece idącego ograniczenia autonomii woli.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje skreślenie fragmentu art. 1161§2 k.p.c. rozpoczynającego się od „w szczególności”.

c) Zmiany legislacyjne

Zmiana wymaga skreślenia fragmentu art. 1161§2 k.p.c. począwszy od słów „w szczególności”. Przepis ten powinien zatem otrzymać brzmienie:

„Bezskuteczne są postanowienia zapisu na sąd polubowny naruszające zasadę równości stron, w szczególności uprawniające tylko jedną stronę do wytoczenia powództwa przed sądem polubownym przewidzianym w zapisie albo przed sądem.”

d) Uzasadnienie

W przepisie art. 1161§2 k.p.c. wyrażono zasadę równości stron zapisu. Ponadto, wyraźnie za bezskuteczne uznano tzw. asymetryczne (jednostronne) umowy arbitrażowe.

Zasada równości jest ważnym składnikiem systemu prawnego. Istotnym celem jest też ochrona słabszej strony zapisu. W toku dyskusji zgodzono się jednak, że przepis wyrażony w art. 1161§2 k.p.c. wydaje się zbyt restrykcyjny i zbyt głęboko ingerujący w autonomię woli stron. Należy pamiętać, że adresatem przepisu art. 1161§2 k.p.c. są jednak przede wszystkim przedsiębiorcy. W odniesieniu do konsumentów omawiana norma nie jest potrzebna, ponieważ zapis na sąd polubowny i tak spełniać musi kontrolę przewidzianą w przepisach kodeksu cywilnego dotyczącą klauzul niedozwolonych. Zapis polubowny znalazł się wszakże na szarej liście klauzul, które mogą zostać uznane za niedozwolone (art. 385³ pkt. 23 k.c.). Zapis na sąd polubowny w każdym przypadku musi zatem zostać oceniony pod kątem zgodności z interesem konsumenta. Jeśli w sposób rażący narusza jego interesy to będzie bezskuteczny. Z pewnością jednym z kryteriów tej oceny będzie także zachowana w zapisie równość stron (lub jej brak).

Ponadto, warto podkreślić, że zapis na sąd polubowny podlega ocenie ogólnym przepisom prawa cywilnego, stojącym na straży uczciwości kontraktowania i zasad współżycia społecznego. Zgodnie ze stanowiskiem doktryny i orzecznictwa do jego oceny stosuje się m.in. – kluczowy z tego punktu widzenia - art. 58 k.c. Także zatem w relacjach pomiędzy przedsiębiorcami, nawet całkowite skreślenie art. 1161§2 k.p.c. nie powodowałoby niemożności kontrolowania nieuczciwych czy rażąco jednostronnych zapisów na sąd polubowny.

Jednocześnie należy zauważyć, że Polska jest jednym z nielicznych krajów, w których obowiązuje wyraźny zakaz asymetrycznych klauzul arbitrażowych. Takie klauzule są oczywiście przedmiotem kontrowersji w orzecznictwie różnych państw. Gdziekolwiek uznawane są one za z reguły dopuszczalne, zaś w innych krajach stosunek jest nieco bardziej krytyczny. Zdarza się podważanie ich skuteczności. Jednak ostateczną decyzję w tym przedmiocie pozostawia się sądom oceniającym daną umowę o arbitraż.

Asymetria nie w każdym przypadku oznacza naruszenie równości stron. Przykładowo, jeżeli jedna ze stron uprawniona jest wytoczyć powództwo przed sąd arbitrażowy, a druga przez sądy powszechne określonego państwa, to nie wydaje się właściwe aby tego typu umowę automatycznie należało uznawać za bezskuteczną. W szczególności zaś w stosunkach między przedsiębiorcami nie byłoby to zasadne. W świetle jednak obecnie obowiązującego brzmienia art. 1161§2 k.p.c. wskazana umowa mogłaby być kwestionowana.

Warto także dodać, że nadmierna restrykcyjność art. 1161§2 k.p.c. może być negatywnie oceniana przez użytkowników arbitrażu międzynarodowego i w konsekwencji „odstraszać” podmioty zagraniczne od korzystania z sądownictwa polubownego w naszym kraju.

W świetle przytoczonych wyżej argumentów wydaje się, że równowagę pomiędzy potrzebą ochrony równości stron a powstrzymaniem się przed nadmierną ingerencją w autonomię woli stron, można uzyskać poprzez skreślenie wyraźnego zakazu zapisów asymetrycznych, przy jednoczesnym pozostawieniu w przepisie art. 1161§2 k.p.c. ogólnej zasady równości stron.

8. Forma zapisu na sąd polubowny

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Zagadnienie formy zapisu na sąd polubowny należy do zagadnień równie ważnych, co kontrowersyjnych. Aktualne polskie unormowanie arbitrażu nie uwzględnia nowelizacji Ustawy Modelowej UNCITRAL z 2006 roku, która wprowadziła zasadnicze zmiany w omawianym obszarze, zwłaszcza w zakresie formy umowy o arbitraż.

b) Rekomendacja

Zespół proponuje, by obecnie nie dokonywać zmian przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o formie zapisu na sąd polubowny.

c) Uzasadnienie

W ramach prac Zespołu dyskutowano wokół postulatu dostosowania polskiej regulacji arbitrażu do art. 7 Ustawy Modelowej w wersji z 2006 r., w ramach opcji I, polegającego na zliberalizowaniu wymogu formy pisemnej umowy o arbitraż. Opcja I wychodzi z założenia, iż w obrocie profesjonalnym pierwszorzędne znaczenie należy przypisać woli stron umowy o arbitraż, forma umowy powinna zaś pozwolić na udokumentowanie złożonego oświadczenia. Taka tendencja rozwojowa jest też widoczna w ewolucji znaczenia formy pisemnej w kodeksie cywilnym. Rozważano też argumenty związane z rozwojem komunikacji elektronicznej, w sferze wymiany handlowej i zakres dostosowania w tym względzie norm regulujących arbitraż. Kontrargumenty koncentrowały się na podkreślaniu, iż zniesienie formy pisemnej *ad solemnitatem* nie sprzyja bezpieczeństwu obrotu. Rozważano także kwestię wprowadzenia konstrukcji zawarcia umowy arbitrażowej poprzez wymianę pism procesowych (art. 7(5) Ustawy Modelowej), uznając jednak, że przyjmowana u nas (wedle dominującego zapatrywania) konstrukcja utrwalenia w ten sposób właściwości sądu arbitrażowego w przypadku niepodniesienia przez pozwanego zarzutu braku zapisu na sąd polubowny spełnia podobne funkcje.

Wobec licznych kontrowersji dotyczących dostosowania polskiej regulacji arbitrażu do standardów określonych w art. 7 Ustawy Modelowej UNCITRAL w wersji z 2006 r., w trakcie dyskusji uznano, że obecnie za wcześnie jest na dokonywanie zmian ustawowych w zasadniczej kwestii formy zapisu na sąd polubowny.

Jednocześnie członkowie Zespołu zgodzili się z postulatem konieczności wykładni obowiązujących przepisów o formie zapisu na sąd polubowny, przyjaznej arbitrażowi, uwzględniającej jako dyrektywy wykładni propozycje zawarte w ramach opcji I art. 7 Ustawy Modelowej UNCITRAL w wersji z 2006 r., biorąc pod uwagę zmieniające się techniki komunikacji i związane z tym potrzeby obrotu.

W tym miejscu warto zasygnalizować również dyskusyjne zagadnienie skutku niedochowania wymogów formy przewidzianych dla zapisu na sąd polubowny w art. 1162 k.p.c. Według jednego stanowiska skutek ten zastrzeżony jest pod rygorem nieważności. Inne stanowisko, związane z autonomicznym rozumieniem formy zapisu na sąd polubowny zakłada, że skutkiem jej niedochowania jest bezskuteczność zapisu. Reprezentowany jest jednak również pogląd, zgodnie z którym niedochowaniu formy zastrzeżonej w art. 1162 k.p.c. przypisać należy jedynie skutek ograniczeń dowodowych. Dopuszczając tę ostatnią możliwość wykładni art. 1162 k.p.c. należy jednak wskazać, że zgodnie z art. 74§3 k.c. rygoru *ad probationem* nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami. Orzecznictwo SN wyjaśnia, że działanie art. 74§3 k.c. polega na wyłączeniu ograniczeń dowodowych wynikających z rygoru *ad probationem*. Oznacza to, że w razie przyjęcia wykładni art. 1162 k.p.c. zakładającej, że wymogi formy przewidziane w tym przepisie zastrzeżone są jedynie *ad probationem*, niedochowanie ich przez przedsiębiorców nie wywołałoby skutku w postaci ograniczeń dowodowych przewidzianych w art. 74§1 k.c. W konsekwencji, wydaje się, że na obecnym etapie wobec braku jednomyślnych opinii, rozstrzygnięcie pytania jaki kierunek wykładni art. 1162 k.p.c. jest dopuszczalny rekomendujemy pozostawić rozstrzygnięcie doktrynie i orzecznictwu.

9. Regulamin arbitrażowy

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Kwestia obowiązywania w czasie regulaminów stałych sądów arbitrażowych należy również do kontrowersyjnych. Obecnie przyjęte w tym zakresie rozwiązanie przyjęte w art. 1161 § 3 zd. 2 k.p.c. przyjmuje jako miarodajną datę związania postanowieniami regulaminu arbitrażowego dzień zawarcia zapisu na sąd polubowny. Alternatywnym do dzisiejszego rozwiązaniem jest przyjęcie jako miarodajnej daty wszczęcia postępowania przed sądem polubownym, co lepiej odpowiada specyfice stałych sądów polubownych, zwłaszcza w dobie transformacji, kiedy w praktyce istnieje konieczność częstej nowelizacji regulaminów dostosowujących je do zmieniającego się prawa.

b) Rekomendacja

Należy poprzeć zmianę proponowaną przez Założenia MG, tj. zmianę art. 1161 § 3 zd. 2 k.p.c. w kierunku przyjęcia reguły, zgodnie z którą strony związane są regulaminem stałego sądu polubownego w dacie wszczęcia postępowania.

c) Zmiany legislacyjne

W przepisie art. 1161 § 3 zd. 2 k.p.c. słowa „w dacie zawarcia zapisu na sąd polubowny” należy zastąpić sformułowaniem „w dacie wszczęcia postępowania przed sądem polubownym.” Paragraf 3 Przepis ten uzyskać powinien zatem następujące brzmienie:

„Zapis na sąd polubowny może wskazywać stały sąd polubowny jako właściwy do rozstrzygnięcia sporu. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wiąże je regulamin stałego sądu polubownego obowiązujący w dacie wszczęcia postępowania przed sądem polubownym.”

d) Uzasadnienie

W ramach prac Zespołu wzięto pod uwagę ważny argument, wskazujący na istotną rolę woli arbitrantów. Z drugiej strony – w ocenie ekspertów - należy mieć na względzie argumenty natury pragmatycznej związane z funkcjonowaniem stałych sądów polubownych, gdzie stosowanie zdezaktualizowanych regulaminów jest niecelowe. Ponadto, warto zauważyć, że wspomniany przepis ma charakter względnie wiążący, wprowadzający - jedynie w braku odmiennej woli stron - regułę interpretacyjną pozwalającą przezwyciężyć występujące komplikacje związane ze zmieniającym się w czasie otoczeniem prawnym. Strony zachowują zatem możliwość „utrwalenia” w treści zapisu związania postanowieniami regulaminu z chwili jego zawarcia.

10. Zdolność do pełnienia funkcji arbitra – problematyka dopuszczalności pełnienia funkcji arbitra przez sędziów państwowych

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Pod dyskusję poddano propozycję zniesienia zakazu pełnienia funkcji arbitra przez sędziów państwowych. Wskazano szereg argumentów przemawiających za jej słusnością, między innymi, że doświadczenie, wiedza prawnicza, umiejętność sprawnego prowadzenia i organizacji postępowania, którymi dysponują sędziowie państwowi, mogłyby z powodzeniem być wykorzystywane w postępowaniu przed sądem polubownym²⁵. Pod rozważenie poddano zatem przyjęcie rozwiązania, które poprzez określenie warunków podjęcia pełnienia funkcji arbitra przez sędziego państwowego usuwałoby dotychczasowy zakaz²⁶.

²⁵ Zob. szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 242.

²⁶ Zob. Diagnoza arbitrażu, s. 244, gdzie przedstawiono warunki podjęcia przez sędziego funkcji arbitra.

b) Rekomendacja

Postulat zmiany polegającej na zniesieniu zakazu pełnienia funkcji arbitra przez czynnych sędziów państwowych nie zyskał aprobaty Zespołu. Ostateczną konkluzją Zespołu w odniesieniu do omawianego zagadnienia jest zatem rekomendacja nie wprowadzania zmian w treści art. 1170 § 2 k.p.c.

c) Uzasadnienie

W przeprowadzonej w trakcie Konferencji dyskusji jedynie nielicznie wypowiediano głosy opowiadające się za zniesieniem zakazu pełnienia funkcji arbitra przez czynnych sędziów państwowych. Dominowały natomiast opinie opowiadające się za pozostawieniem aktualnie obowiązującego rozwiązania. Zwrócono uwagę, że doświadczenie w organizacji postępowania niekoniecznie jest zaletą powierzania sędziemu państwowemu funkcji arbitra. Może przejawiać się bowiem przenoszeniu wprost do postępowania polubownego zasad i schematów działania z postępowania przed sądami powszechnymi, co stałoby w sprzeczności w istotą arbitrażu. Podniesiono także, że dopuszczenie sędziów państwowych do pełnienia funkcji arbitra przy konieczności spełnienia przez nich warunków zgodnie z rozwiązaniem postulowanym w *Diagnozie arbitrażu*, powodowałoby konieczność rozszerzenia zakresu badania przesłanek uchylenia wyroku sądu polubownego, wprowadzałoby bowiem nowe determinanty dla prawidłowości składu sądu polubownego.

11. Uregulowanie istotnych elementów relacji zachodzącej pomiędzy arbitrem a stronami sporu (*recepti arbitrii*)

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W prawie polskim brak jest regulacji istotnych elementów relacji zachodzącej między arbitrem a stronami sporu. Oprócz fragmentarycznej regulacji kwestii odpowiedzialności arbitra występuje jedynie szczątkowe unormowanie zagadnienia wynagrodzenia arbitra. Powoduje to występowanie wielu wątpliwości co do treści i charakteru prawnego *recepti arbitrii*. Zasadność wprowadzenia do systemu prawa polskiego regulacji dotyczącej powstania, treści i ustania umowy o pełnienie funkcji arbitra (*recepti arbitrii*) poddano pod dyskusję.²⁷

b) Rekomendacja

W odniesieniu do omawianego zagadnienia Zespół rekomenduje nie dokonywanie aktualnie zmian.

²⁷ Szersze określenie założeń postulowanej zmiany *vide* *Diagnoza arbitrażu*, s. 248.

c) Uzasadnienie

Zagadnienie uregulowania relacji zachodzącej pomiędzy arbitrem a stronami sporu jest jedną z podstawowych kwestii prawa arbitrażowego. Głosy wyrażone w przeprowadzonej podczas Konferencji dyskusji, potwierdzają słuszność postulatu uregulowania relacji prawnej łączącej arbitra i arbitrantów. Przy pojawiających się nielicznie poglądach odmiennych, przyjęto, że dla opisanego tego stosunku prawnego właściwa jest koncepcja kontraktowa, zakładająca, że stosunek prawny między arbitrem a arbitrantami powstaje na mocy umowy o pełnienie funkcji arbitra²⁸. Można co do zasady stwierdzić, iż istnieje konsensus w odniesieniu do konieczności nadania umowie o pełnienie funkcji arbitra (*re-cepto arbitrii*) ram ustawowych. Jak słusznie wskazywano w toku dyskusji, ze względu na materialno-prawny charakter tej umowy, jej regulacja nie powinna mieć jednak miejsca w ustawie procesowej. Propozycja zamieszczenia tego typu regulacji w kodeksie cywilnym nie była wprawdzie szeroko dyskutowana, wzbudziła jednak pewne, w głównej mierze systemowe, zastrzeżenia. Stanowisko to otworzyło natomiast pole do debaty o znacznie szerszym zakresie, a dotyczącej miejsca uregulowania zagadnień związanych z arbitrażem *in genere*. Zaznaczyć należy, iż najwłaściwszym rozwiązaniem problemu miejsca regulacji umowy o pełnienie funkcji arbitra byłoby podjęcie realizacji sformułowanego podczas dyskusji postulatu stworzenia odrębnej regulacji prawa arbitrażowego i zamieszczenie regulacji dotyczącej tej umowy w nowej, kompleksowej ustawie – prawie o arbitrażu. Zespół w dyskusji nad tą propozycją kierował się uwagą, wyrażoną przez J. Rajskiego, że „wszelakie zmiany czynić, ale z ogromną ostrożnością, z wielką rozważą”. „Nie ma gorszego lekarstwa niż szybkie, pochopne dokonywanie zmian.” Podjęcie prac nad prawem arbitrażowym jest postulatem na przyszłość. Aktualny stan prawny jakkolwiek nie daje odpowiedzi na wiele kwestii dotyczących relacji między arbitrem a stronami sporu, jednakże w praktyce wątpliwości są rozwiązywane czy to w oparciu o poglądy doktryny, czy w odniesieniu do dorobku orzecznictwa (choć nielicznego), jednak prezentującego istotne wskazówki co do określenia treści i charakteru tej relacji.

12. Odpowiedzialność arbitra

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Pod dyskusję poddano również kwestię odpowiedzialności arbitra. Nie została ona co do zasady w zupełny sposób uregulowana w przepisach powszechnie obowiązującego

²⁸ Szerszej na temat tego treści tego stosunku *vide* Diagnoza arbitrażu, s. 179 i 248 oraz powołana tam literatura.

prawa czy też w regulaminach stałych sądów polubownych. Prawo polskie nie zawiera kompleksowej regulacji w tym zakresie, ograniczając się wyłącznie do określenia odpowiedzialności arbitra w przypadku jego ustąpienia²⁹, czyli jednego tylko z przypadków, gdy skutek działania arbitra może zostać wyrządzona stronom sporu szkoda. Nie odnosi się natomiast i nie może stanowić podstawy, do określenia przesłanek odpowiedzialności w innych przypadkach. Nie wpływa to korzystnie na pewność obrotu prawnego, powoduje wiele wątpliwości dotyczących określenia podstaw, przesłanek odpowiedzialności arbitra, co implikuje dalsze wątpliwości, przejawiające się choćby w trudności ustalenia tego, na której ze stron ewentualnego sporu między stronami postępowania arbitrażowego a arbitrem ciążyć ma obowiązek dowodowy. Analiza powołanych względów dała podstawę dla rozważenia postulatu wprowadzenia do polskiego prawa normy określającej zasady, przesłanki i podstawę odpowiedzialności arbitra³⁰.

b) Rekomendacja

Uzasadnione jest wprowadzenie do prawa polskiego normy określającej rodzaj i zakres odpowiedzialności arbitra. Proponowana zmiana nie spowoduje wprowadzenia do obrotu prawnego nowej, nieznannej instytucji. Stanowi natomiast realizację postulatu doktryny, który w przydaniu arbitrowi swoistego immunitetu postrzega jedną z zasadniczych gwarancji dla niezależności arbitra.

c) Zmiany legislacyjne

Po przepisie art. 1174 k.p.c. proponuje się dodać art. 1174¹ o następującej treści:

„Arbiter nie odpowiada za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania z umowy o pełnienie funkcji arbitra, chyba że szkoda została wyrządzona umyślnie.”

d) Uzasadnienie

i) Ograniczenie odpowiedzialności do szkody wywołanej winą umyślną jako gwarancja niezależności i bezstronności arbitra

Proponowana zmiana w założeniu ma doprowadzić do dookreślenia zasad odpowiedzialności arbitra i objęcie swym zakresem wszelkich przypadków, w których może aktualizować się kwestia odpowiedzialności arbitra za szkodę wyrządzoną w związku z pełnieniem przez niego funkcji, a nie tylko - jak ma to miejsce w aktualnie obowiązującym

²⁹ Tego typu regulacja występuje np. w prawie austriackim. norma § 594 ust. 4 austriackiej ustawy *Zivilprozessordnung* stanowi, że arbiter w ogóle niewypełniający obowiązków wynikających z przyjęcia powołania bądź niewypełniający ich we właściwym czasie ponosi odpowiedzialność względem stron postępowania za wszelkie szkody wywołane bezprawnym brakiem jego działania lub opóźnieniem.

³⁰ Szersze określenie założeń postulowanej zmiany *vide* Diagnoza arbitrażu, s. 247.

stanie prawnym - w odniesieniu do przypadku ustąpienia arbitra bez ważnej przyczyny. Jednocześnie ma ona być realizacją postulatu doktryny prawa arbitrażowego o konieczności ograniczenia odpowiedzialności arbitra, czyli wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji, którą określa się mianem immunitetu arbitra³¹.

Koncepcja immunitetu arbitra pojawiła się w literaturze i w orzecznictwie państw systemów *common law*. Wynikała z założenia i uzasadniana była tym, że arbitrzy, podobnie jak sędziowie państwowi, powinni cechować się niezależnością, która zapewniona jest w sytuacji objęcia ich immunitetem, wyłączającym odpowiedzialność za czynności podejmowane w związku z rozstrzygnięciem sporu stron³². Arbitr powinien mieć gwarancję uniknięcia niebezpieczeństwa związanego z możliwością występowania wobec niego z powództwem przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia³³ i podnoszącą roszczenia odszkodowawcze³⁴. Powinien być wolny od obaw przed jakiegokolwiek rodzaju krokami podejmowanymi przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia sporu³⁵, na jego czynności i wydawane orzeczenia nie może mieć wpływu obawa przed konsekwencjami prawnymi ich podjęcia³⁶. Również w systemach prawnych państw kontynentalnych dostrzega się konieczność ograniczenia odpowiedzialności arbitra. Mowa jest przy tym wyłącznie o ograniczeniu odpowiedzialności, a nie o jej wyłączeniu. Z uwagi na ostateczny charakter orzeczeń wydawanych w postępowaniu arbitrażowym, czyli ze względu na fakt, że kwestia rozstrzygnięcia sporu w całości powierzona zostaje arbitrom, nie jest uzasadnione wyłączenie w całości ich odpowiedzialności³⁷, w tym w szczególności w zakresie umyślności³⁸.

ii) Ograniczenie odpowiedzialności arbitra jako powszechnie akceptowany element praktyki stosowania prawa

Postulowane rozwiązanie jest znane praktyce arbitrażowej. Regulacje statuujące instytucję immunitetu arbitra występują w wielu regulaminach stałych sądów polubownych. Stanowią one często o zasadniczym ograniczeniu odpowiedzialności arbitra, bądź nawet

³¹ Por. A. Szumański, (w:) *System Prawa Handlowego, t. 8. Arbitraż handlowy*, A. Szumański (red.), Warszawa 2010, s. 412.

³² Por. P.A. Karrer, *Responsibility of Arbitrators and Arbitral Institutions*, [w:] L.W. Newman, R.D. Hill (red.), *The Leading Arbitrators' Guide to International Arbitration*, New York 2008, s. 612.

³³ Por. T. Øyre, *Ethical Codes of Conduct for Arbitrators and Disciplinary Proceedings of the Chartered Institute of Arbitrators*, *Arbitration*, vol. 68, 2002, s. 90.

³⁴ Por. K. Zawisłak, *Receptum ... op. cit.*, s. 218.

³⁵ Por. K. Zawisłak, *Receptum ... op. cit.*, s. 217.

³⁶ Por. M. Domke, *The Arbitrator's Immunity from Liability: A comparative survey*, *The University of Toledo Law Review*, vol. 1971, Nr 1-2, s. 99.

³⁷ Por. M. Hemmo, *Arbitrator's Liability – Especially in Light of a Recent Precedent of the Supreme Court of Finland*, [w:] *Essays on Tort, Insurance, Law and Society in Honour of Bill, W. Dufwa, H. Tilberg, M. Clarke, A. Beskow, M. Carlsson, R-M. Lundström, T. Utterström, S. Arvmyren* (red.), Stockholm 2006, s. 555, K. Zawisłak, *Receptum arbitrii*, Warszawa 2012, s. 225.

³⁸ Por. § 14 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie.

o jej całkowitym wyłączeniu³⁹. Obowiązywanie postanowień regulaminów, które wprost ograniczają odpowiedzialność arbitra do przypadków, gdy szkoda wyrządzona jest umyślnym działaniem arbitra lub jego rażącym niedbalstwem, nie jest przy tym kwestionowane przez uczestników postępowań arbitrażowych.

Projektowana zmiana uwzględnia generalną zasadę statuowaną przy określaniu zakresu ograniczania odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania, która wyrażona została w treści art. 473 k.c. i nie konstytuuje absolutnego wyłączenia odpowiedzialności arbitra. Nie wyłącza ono – jeżeli taka jest wola arbitra oraz arbitrantów – możliwości rozszerzenia odpowiedzialności arbitra (por. art. 473 § 1 k.c.), w szczególności poprzez przyjęcie, że arbiter odpowiada nie tylko za szkodę wyrządzoną umyślnie, ale także z powodu jego rażącego niedbalstwa. Za punkt wyjścia proponuje się jednak przyjęcie, że arbiter odpowiada wyłącznie za swą winę umyślną.

13. Zaskarżalność postanowień wydanych przez sądy powszechne w procedurze zastępczego powołania arbitra oraz jego wyłączenia

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Polski ustawodawca nie przejął z Ustawy Modelowej postanowienia wyłączającego możliwość zaskarżania orzeczenia w przedmiocie zastępczego powołania arbitra oraz wyłączenia arbitra. W polskiej literaturze⁴⁰ oraz orzecznictwie⁴¹ kwestią niepodlegającą

³⁹ Przykładem pierwszego typu rozwiązań mogą być postanowienia regulaminu DIS, który w § 44.1 stanowi o wyłączeniu odpowiedzialności za wyjątkiem czynów stanowiących o umyślnym naruszeniu obowiązku (§ 44 Haftungsausschluss 44.1: Die Haftung des Schiedsrichters für seine Entscheidungstätigkeit ist ausgeschlossen, soweit er nicht eine vorsätzliche Pflichtverletzung begeht. pow. za <http://www.dis-arb.de/en/16/rules/dis-schiedsgerichtsordnung-98-id2> (dostęp dnia 28 września 2014 r.), czy też art. 35 *American Arbitration Association International Dispute Resolution Procedures*, stanowiący o braku wyłączenia odpowiedzialności za konsekwencje świadomego i zamierzonego naganego działania (tak również art. 31 LCIA). W odniesieniu do polskiego arbitrażu wyłączenie odpowiedzialności za działania lub zaniechania dotyczące postępowania arbitrażowego wprowadzał § 73 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Polskiej Konfederacji Pracodawców Prywatnych Lewiatan z 2005 r. (por. K. Zawiślak, *Receptum ...*, *op. cit.*, s. 221). Wyłączenie to zostało przejęte do regulaminu tegoż Sądu z 2010 r. i znalazło swój wyraz w jego § 11. Aktualnie obowiązujący regulamin tego Sądu z 2012 r. w § 15 stanowi o ograniczeniu odpowiedzialności do przypadków umyślnego wyrządzenia szkody. Analogiczną regulację zawiera także § 14 regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie.

⁴⁰ Zob. A. Zieliński, (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, Warszawa 2008, komentarz do art 1171 k.p.c.

⁴¹ W poprzednim stanie prawnym przeciwko zaskarżalności postanowienia w przedmiocie powołania arbitra Sąd Najwyższy wypowiedział się kilkakrotnie, por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 października 1960 r., sygn. III CO 21/60, OSNCK 1961, nr 2, poz. 60, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1997 r., sygn. I CKN 48/96, OSNC 1997, nr 78, poz. 107.

dyskusji jest brak możliwości zaskarżenia orzeczenia wydanego na podstawie art. 1171 § 2 k.p.c., czyli w procedurze zastępczego powołania arbitra.

Kwestia zaskarżalności orzeczenia sądu powszechnego w przedmiocie wyłączenia arbitra budzi natomiast zasadnicze wątpliwości. Bezsporne jest, że postanowienie uwzględniające wniosek o wyłączenie arbitra nie podlega zaskarżeniu. W literaturze wskazuje się natomiast, że zaskarżalne jest postanowienie oddalające wniosek o wyłączenie arbitra, a to na podstawie art. 394 § 1 pkt 10 w zw. z art. 13 § 2 i art. 1159 § 2 k.p.c.⁴². W orzecznictwie polskich sądów kwestia ta wzbudziła zasadnicze rozbieżności⁴³. Stało się to asumptem do podjęcia dyskusji o potrzebie doprecyzowania przepisów w omawianym zakresie.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje „pełne” przejęcie konstrukcji proponowanej w Ustawie Modelowej, to jest wskazanie wprost w treści art. 1176 k.p.c. na brak zaskarżalności orzeczenia w przedmiocie wyłączenia arbitra.

c) Zmiany legislacyjne

Mając na względzie wyrażoną powyżej rekomendację, proponuje się w art. 1176 k.p.c. dodać § 7 o następującej treści:

„Na postanowienie sądu nie przysługuje zażalenie.”

d) Uzasadnienie

W praktyce orzeczniczej polskich sądów wątpliwości wzbudziła kwestia dopuszczalności zażalenia na postanowienie sądu powszechnego w przedmiocie wyłączenia arbitra wydane w pierwszej instancji⁴⁴. Polska regulacja nie jest bowiem w tym zakresie jednoznaczna. Nie wpływa to z pewnością na przejrzystość i atrakcyjność polskiego prawa o arbitrażu. Konieczność poszukiwania podstaw dla zaskarżalności postanowienia o wyłączenia arbitra przy odwoływaniu się do konstrukcji prawnych dedykowanych dla innych instytucji prawa procesowego może nie być oczywista dla osób funkcjonujących w systemie prawa polskiego, a tym bardziej będzie nieoczywista i wątpliwa dla podmiotów, które prawa polskiego nie znają.

⁴² Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd Arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 203.

⁴³ Szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 190, a także s. 220 i s. 227.

⁴⁴ Za niedopuszczalnością takiego zażalenia opowiedział się Sąd Apelacyjny w Łodzi w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2011 r., sygn. I ACz 400/11, Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi, 2011, nr 2, poz. 12. Odmienne natomiast: Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r. III CZP 41/11, Biuletyn Sądu Najwyższego, 2011, nr 9; Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego, 2011, nr 10; Izba Cywilna Biuletyn Sądu Najwyższego, 2012, nr 11; Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Łodzi, 2011, nr 3, poz. 36; OSNC 2012, nr 2, poz. 16; OSP 2012, nr 10, poz. 94; www.sn.pl (dostęp dnia 27 czerwca 2013 r.).

Odpowiedzią na te wątpliwości jest zdaniem Zespołu przyjęcie wzorem Ustawy Modelowej regulacji wyłączającej możliwość zaskarżenia postanowienia w przedmiocie wyłączenia arbitra. Rozwiązanie tego typu pozwala na zasadnicze skrócenie czasu rozpoznawania wniosku o wyłączenie arbitra przez sądy powszechne. Nie są bowiem do tego angażowane sądy państwowe wyższych instancji. Ograniczony zostaje stan niepewności co do tego, czy arbiter, którego wyłączenia zażądano, wyłączonym zostanie.

Propozycja wprowadzenia postulowanej zmiany wywołała sprzeciw niektórych ekspertów. Argumentowany był on tym, że zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 1158 § 1 k.p.c., który stanowi, że ilekroć mowa jest o sądzie, rozumie się przez to sąd, który byłby właściwy do rozpoznania sprawy, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny, częstokroć właściwymi do rozpoznawania kwestii wyłączenia arbitra właściwe są sądy rejonowe, które ze względu na brak specjalizacji i niewystarczające doświadczenie nie zawsze są w stanie odpowiednio rozstrzygnąć o żądaniu wyłączenia arbitra. W tym kontekście utrzymanie dopuszczalności zaskarżenia postanowienia oddalającego wniosek o wyłączenie arbitra, na podstawie art. 394 § 1 pkt 10 w zw. z art. 13 § 2 i art. 1159 § 2 k.p.c, przedstawiane było jako gwarancja poprawności i jakości orzecznictwa sądów powszechnych dotyczącego tego zagadnienia. Argumenty o braku pewności prawa, nie do końca przekonującej podstawie konstruowanej dla przyjęcia dopuszczalności zaskarżenia postanowienia oddalającego wniosek o wyłączenie arbitra w ocenie członków Zespołu wyrażających powyżej przedstawione wątpliwości, nie mogły przeważać obawy o negatywne rezultaty wprowadzenia postulowanej zmiany. Konsensus za wprowadzeniem postulowanego wyłączenia zaskarżalności postanowień sądów powszechnych w przedmiocie wyłączenia arbitra stał się możliwy dopiero po ustaleniu dodatkowych warunków (zmian ustawodawczych), które musiałyby zostać spełnione (wprowadzone). Warunkiem tym było wprowadzenie zmian w określeniu właściwości sądów i powierzenie rozstrzygania spraw związanych z postępowaniem arbitrażowym sądom powszechnym, które bądź specjalizować się będą w tego typu zagadnieniach, bądź ze względu na poziom merytoryczny i doświadczenie sędziów w nich orzekających dawać będą gwarancję wysokiej jakości merytorycznej wydawanych orzeczeń.

Wątpliwości te tracą jednak na znaczeniu, z uwagi na proponowaną zmianę dotyczącą właściwości sądów powszechnych w sprawach związanych z postępowaniem przed sądem polubownym, polegającą na przyznaniu kompetencji do rozstrzygania tych spraw sądom apelacyjnym. Postulowana w odniesieniu do treści art. 1176 k.p.c. zmiana winna być zatem rozpatrywana i wprowadzana łącznie ze zmianą art. 1158 k.p.c.

14. Brak w polskiej regulacji normy określającej konsekwencje prawne (procedurę mającą zastosowanie) w przypadku niewykonania porozumienia stron o powołaniu arbitra

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Polska regulacja nie zawiera odpowiednika art. 11 ust. 4 Ustawy Modelowej, czyli normy, która wyraźnie przyznawałaby sądowi powszechnemu kompetencję do podjęcia niezbędnych środków w celu usunięcia skutków niewykonania przez strony lub przez podmiot nominacyjny obowiązków określonych w porozumieniu stron dotyczącym trybu powoływania arbitra. W art. 1172 k.p.c. uregulowany został jedynie przypadek określony w treści art. 11 ust. 4 pkt c Ustawy Modelowej, to jest sytuacja, gdy podmiot trzeci, zobowiązany na podstawie umowy stron, nie dokonuje powołania arbitra lub arbitra przewodniczącego w terminie określonym w porozumieniu stron lub w treści art. 1172 k.p.c. Pozostałe przypadki niewykonania porozumienia stron o powołaniu arbitra, o których mowa w art. 11 ust. 4 pkt a i b Ustawy Modelowej nie zostały w prawie polskim uregulowane⁴⁵. W tym zakresie zatem postulowane było rozważenie konieczności interwencji ustawodawcy.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje nie podejmować zmiany w omawianym przedmiocie.

c) Uzasadnienie

Kwestia niewykonania porozumienia stron o powołaniu arbitra wywołuje nieznaczne problemy w praktyce arbitrażowej. Ma ono raczej znacznie teoretyczno-prawne. Aktualna jest zasadniczo wyłącznie w odniesieniu do arbitrażu *ad hoc*, do którego strony nie postanowią stosować regulaminu stałego sądu polubownego (regulaminy takie zwykle zawierają postanowienia zapobiegające bierności stron w odniesieniu do obowiązków statuowanych procedurą powołania arbitra) i nie określą w ramach postanowień, które rzędzić będą ich postępowaniem arbitrażowym, zasad mających zastosowanie w sytuacji niewykonania przez którąś z nich postanowień określających tryb powołania arbitra. Mając na względzie powyższe Zespół doszedł do przekonania, że zmiany legislacyjne nie są na obecnym etapie konieczne.

⁴⁵ Szerzej o konsekwencjach tego stanu rzeczy *vide* Diagnoza arbitrażu, s.169.

15. Przyjęcie bardziej precyzyjnego sposobu określenia charakteru i treści obowiązku ujawnienia okoliczności, które mogą stanowić podstawę wyłączenia arbitra - wyraźne określenie czy odnosi się wyłącznie do arbitra, czy także kandydata do objęcia funkcji arbitra

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Do prawa polskiego z Ustawy Modelowej przejęto określenie zakresu obowiązku ujawniania okoliczności, które mogą stanowić podstawę wyłączenia arbitra. Zasadnicze różnice pojawiają się natomiast w określeniu zakresu czasowego, do którego odnosi się obowiązek ujawnienia. Zgodnie z treścią art. 1174 k.p.c. obowiązek ów dotyczy osoby powołanej na arbitra, podczas gdy Ustawa Modelowa odnosi się najpierw do kandydata do pełnienia funkcji arbitra (art. 12 ust. 1 zd. 1 Ustawy Modelowej), a następnie do samego arbitra i statuuje obowiązek na cały czas postępowania (art. 12 ust. 1 zd. 2 Ustawy Modelowej). Polska regulacja nie zawiera wyraźnego wskazania, że obowiązek ujawnienia dotyczy okresu przed dokonaniem powołania, jak również po powołaniu arbitra, oraz że trwa on przez cały czas postępowania przed sądem polubownym⁴⁶. Ze względu na pojawiające się w literaturze wątpliwości co do przyjętego w prawie polskim rozwiązania, pod dyskusję poddano postulat zmiany polegającej na pełniejszym przyjęciu rozwiązań statuowanych w art. 12 Ustawy Modelowej⁴⁷.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje niedokonywanie zmian w omawianym obszarze. Zespół popiera natomiast projekt zmian zaproponowany w Założeniach MG, wyrażający się w propozycji nałożenia na osobę powołaną na arbitra obowiązku złożenia każdej ze stron i pozostałym arbitrom oświadczenia w zakresie bezstronności i niezależności na piśmie.

c) Uzasadnienie

Omawiany postulat zmian sprowadza się do sugestii precyzyjnego określenia, że obowiązek ujawnienia okoliczności, które mogą stanowić podstawę wyłączenia arbitra, jest aktualny zarówno względem kandydata do pełnienia funkcji arbitra, jak i arbitra, czyli osoby, która została już powołana i funkcję przyjęła. Pozwoliłoby to na rozwianie pojawiających się w literaturze wątpliwości, czy obowiązek ów odnosi się do okresu przed dokonaniem powołania, czy również po powołaniu arbitra, a także czy trwa on przez cały czas postępowania przed sądem polubownym.

⁴⁶ Szerszej na temat tego zagadnienia *vide* Diagnoza arbitrażu, s.173.

⁴⁷ Zob. Diagnoza arbitrażu, s. 173 i 249.

W praktyce jednak problem ów zasadniczo nie występuje, a w przypadku wystąpienia możliwy jest do rozwiązania na drodze wykładni norm statuujących podstawowe obowiązki arbitra, to jest wymogów jego niezależności i bezstronności. W konsekwencji uznano, że pomimo różnic pomiędzy Ustawą Modelową i prawem polskim w omawianym przedmiocie, na chwilę obecną zmiany w przepisach prawa nie są konieczne.

16. Określenie zasad rządzących powołaniem składu sądu polubownego w arbitrażu wielopodmiotowym

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W polskim ustawodawstwie nie ustanowiono odrębnej regulacji dla arbitrażu wielopodmiotowego. Przeprowadzona analiza wykazała, że problemy wywołane wielopodmiotowym charakterem stron w sposób szczególny wyświełają się w odniesieniu do kwestii określenia zasad powoływania arbitra w sporach, w których występuje po jednej lub obu stronach sporu więcej niż jeden podmiot⁴⁸. Sformułowano zatem postulat podjęcia próby uregulowania tego zagadnienia w prawie polskim.

b) Rekomendacja

Zespołu rekomenduje niedokonywanie zmian w omawianym obszarze.

c) Uzasadnienie

Kwestią bezsporną jest, że arbitraż wielopodmiotowy jest istotną częścią arbitrażu w ogólności, która niejednokrotnie wymaga odmiennych uregulowań niż ma to miejsce w klasycznym, dwupodmiotowym modelu arbitrażu. Jednym z podstawowych zagadnień i jednocześnie źródłem wielu wątpliwości tak w praktyce, jak i nauce prawa arbitrażowego jest przy tym problem powołania arbitra w arbitrażu wielopodmiotowym. Niestety żadna z regulacji czy to regulaminów stałych sądów polubownych, czy w przepisów powszechnie obowiązujących nie daje rozwiązania, które nie budziłoby zastrzeżeń teoretyczno-prawnych. Z tych względów, mimo dostrzeżenia problemu, a z drugiej strony wobec jego wagi, Zespół uznał, że zagadnienie to powinno być przedmiotem dalszej analizy. Ewentualne projekty rozwiązań wymagają namysłu i głębszych konsultacji. Wydaje się natomiast, że nie wypracowano jak dotąd modelu zasad rządzących powołaniem składu sądu polubownego w arbitrażu wielopodmiotowym, którego kształt byłby na tyle pełny, że nie budziłby wątpliwości i zasługiwałby na rekomendację. Uznano zatem, że w chwili obecnej zagadnienie nie dojrzało jeszcze do zmian ustawowych.

⁴⁸ Szerszej na temat tego zagadnienia *vide* Diagnoza arbitrażu, s. 181.

17. Brak spójności terminów w przepisach dotyczących wyłączenia arbitra (art. 1176 § 2 k.p.c.).

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Procedurę wyłączenia arbitra określa treść art. 13 Ustawy Modelowej. Wzorzec statuowany w powołanym przepisie został do prawa polskiego przyjęty z istotnymi zmianami⁴⁹. Dotyczą one założeń konstrukcyjnych procedury wyłączenia arbitra, a zwłaszcza określenia terminu na złożenie do sądu powszechnego wniosku o wyłączenie arbitra⁵⁰. Zgodnie z treścią art. 1176 § 2 k.p.c. prawdopodobna jest sytuacja, gdy procedura wyłączenia arbitra określona przez strony nie zostanie jeszcze zakończona, a strona, obawiająca się utraty terminu i w konsekwencji utraty uprawnienia do żądania wyłączenia arbitra⁵¹, złoży wniosek o wyłączenie arbitra do sądu. Toczyć się wówczas będą dwa, równoległe postępowania, które mogą przynieść odmienne rozstrzygnięcia⁵². Kwestia ta, jako mogąca wywołać istotne problemy praktyczne, przedstawiona została zatem jako zagadnienie wymagające dyskusji oraz zmiany.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje zmianę treści art. 1176 § 2 k.p.c. w taki sposób, aby wprowadzić do niego rozwiązanie statuowane w art. 13 Ustawy Modelowej przy zachowaniu jednak istoty aktualnie obowiązującej regulacji art. 1176 § 2 k.p.c.

c) Zmiany legislacyjne

Mając na względzie wyrażoną powyżej rekomendację, proponuje się zmienić treść art. 1176 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie następującego brzmienia:

„Jeśli w trybie określonym przez strony arbitrowiec nie zostanie wyłączony, strona, która zgłosiła do sądu polubownego żądanie wyłączenia arbitra, może wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie arbitra. Wniosek składa się w terminie dwóch tygodni od dnia uzyskania informacji o rozstrzygnięciu odmawiającym wyłączenia arbitra. Jeżeli w trybie określonym przez strony w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym strona zgłosiła do sądu polubownego żądanie wyłączenia arbitra, nie zapadnie rozstrzygnięcie w przedmiocie

⁴⁹ Zob. R. Morek, *Mediacja i arbitraż (art. 183¹ 183¹⁵, 1154–1217 k.p.c.)*. Komentarz, Warszawa 2006, s. 188.

⁵⁰ Szerzej na temat tego zagadnienia *vide* Diagnoza arbitrażu, s. 175.

⁵¹ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, *op. cit.*, s. 201.

⁵² Szerzej na ten temat: P. Pietkiewicz, *Wyłączenie arbitra. Wybrane problemy proceduralne na tle przepisów Części piątej Kodeksu postępowania cywilnego*, (w:) *Międzynarodowy i krajowy arbitraż handlowy u progu XXI wieku. Księga pamiątkowa dedykowana doktorowi habilitowanemu Tadeuszowi Szurkowskiemu*, A. Tynel et al. (red.), Warszawa 2008, s. 135–149.

wyłaczenia arbitra, strona żądająca wyłączenia może w terminie następnych dwóch tygodni wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie arbitra. Odmienne postanowienia umowy stron są bezskuteczne.”

d) Uzasadnienie

Problem możliwości wystąpienia sytuacji, gdy procedura wyłączenia arbitra określona przez strony nie zostanie jeszcze zakończona, a strona, obawiająca się utraty terminu i w konsekwencji utraty uprawnienia do żądania wyłączenia arbitra⁵³, złoży wniosek o wyłączenie arbitra do sądu, został wyświetlony podczas Konferencji i stał się przedmiotem prac Zespołu. Podczas dyskusji wzięto pod uwagę funkcję, jaką pełni norma statuowana w art. 1176 § 2 k.p.c. Przyznano, że gwarancja sprawności postępowania oraz zabezpieczające znaczenie polskiej regulacji są ważnym elementem, którego przy proponowaniu zmian nie powinno się pomijać.

Zgodnie z aktualnie obowiązującą regulacją dla określenia początku biegu terminu na złożenie do sądu wniosku o wyłączenie arbitra właściwa jest chwila zgłoszenia do sądu polubownego żądania wyłączenia arbitra przez stronę, a nie moment poinformowania strony o jego rozstrzygnięciu. Ze względu na zawity charakter terminu na złożenie do sądu wniosku o wyłączenie arbitra, dla jego zachowania częstokroć konieczne jest składanie wniosku do sądu jeszcze zanim ukończona zostanie procedura wyłączenia arbitra w sądzie polubownym.

W konsekwencji powstaje sytuacja, gdy w przedmiocie wyłączenia arbitra prowadzone są dwa równoległe i od siebie niezależne postępowania, które mogą zakończyć się diametralnie różnymi rozstrzygnięciami. Projekt postulowanej zmiany ma na celu wyeliminowanie możliwości wystąpienia tego typu sytuacji. Wzorem art. 13 ust. 2 Ustawy Modelowej proponuje się wprowadzenie do polskiego prawa przepisu, który wyraźnie wskazywałby, że termin na złożenie do sądu powszechnego wniosku o wyłączenie arbitra rozpoczyna swój bieg w chwili, gdy strona poinformowana zostanie o negatywnym rozpatrzeniu zgłoszonego przez nią uprzednio żądania wyłączenia arbitra. Dopiero zatem po zakończeniu rozpoznawania żądania wyłączenia arbitra przez sąd polubowny strona miałaby uprawnienie do wnoszenia, aby o jej żądaniu rozstrzygnął sąd powszechny.

Projekt uwzględnia przy tym walory aktualnie obowiązującej w prawie polskim regulacji. Proponuje się bowiem, aby utrzymać rozwiązanie, które dawało stronie możliwość wystąpienia do sądu powszechnego nie tylko w sytuacji, negatywnego rozstrzygnięcia jej wniosku, lecz również w sytuacji braku rozstrzygnięcia w określonym terminie. Utrzymane jest rozwiązanie, pozwalające przeciwdziałać tendencjom do przewłoki postępowania, czyli uprawnienie strony do złożenia do sądu wniosku o wyłączenie arbitra w przypadku braku rozstrzygnięcia w tym przedmiocie przez sąd polubowny. Projekt zakłada, że wraz

⁵³ Zob. T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd...*, *op. cit.*, s. 201.

z upływem trzymiesięcznego terminu, liczonego od dnia złożenia do sądu polubownego żądania wyłączenia arbitra, aktualizuje się uprawnienie do wystąpienia do sądu powszechnego. Zachowane zostają zatem wszelkie zalety przyjętego przez polskiego ustawodawcę i obowiązującego aktualnie rozwiązania, które w założeniu zapobiegać miało przedłużaniu postępowania.

Proponowany zapis wprawdzie wydłuża czas, po którym możliwe jest wystąpienie do sądu powszechnego, ogranicza jednak czas trwania postępowania wyłączeniowego. Termin trzech miesięcy wydaje się przy tym na tyle długi, by można uznać go było za odpowiedni dla przeprowadzenia niezbędnej procedury badania zasadności żądania wniosku o wyłączenie arbitra.

18. Zażalenie na rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie właściwości sądu polubownego

a) Zagadnienia do dyskusji

W art. 16 Ustawy Modelowej zezwala się na kontrolę przez sąd państwowy rozstrzygnięcia sądu polubownego, w którym uznał się on za właściwy do rozstrzygnięcia sporu. Jednocześnie jednak wyklucza się możliwość zaskarżenia postanowienia sądu państwowego. Pod dyskusję poddano zatem kwestię tego, czy konieczne jest utrzymywanie zażalenia na postanowienie sądu wydawane w sytuacji określonej w art. 1180 § 3 k.p.c.⁵⁴

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje wprowadzenie zmian w przepisie art. 1180 § 3 k.p.c i wyłączenie dopuszczalności wniesienia zażalenia na postanowienie sądu. Jednocześnie Zespół rekomenduje by wniosek o rozstrzygnięcie w przedmiocie właściwości był kierowany do właściwego sądu apelacyjnego (zob. pkt. 3 wyżej).

c) Zmiany legislacyjne

Zmiany legislacyjne w ramach omawianej rekomendacji sprowadzają się do wykreślenia ostatniego zdania w § 3 art. 1180 k.p.c. Przepis ten powinien zatem otrzymać brzmienie:

„§ 3. O zarzucie, o którym mowa w § 2, sąd polubowny może orzec w odrębnym postanowieniu. Jeżeli sąd polubowny takim postanowieniem oddali zarzut, każda ze stron może w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia jej tego postanowienia wystąpić do

⁵⁴ Zob. Diagnoza arbitrażu, s. 264-265.

sądu o rozstrzygnięcie. Wszczęcie postępowania przed sądem nie wstrzymuje rozpoznania sprawy przez sąd polubowny. Do postępowania przed sądem przepisy art. 1207 stosuje się odpowiednio. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.”

d) Uzasadnienie

Celem wprowadzanej zmiany jest ograniczenie ingerencji sądu państwowego w postępowanie toczące się przed sądem polubownym. Mimo, że wszczęcie postępowanie przed sądem państwowym – zgodnie z brzmieniem art. 1180 § 3 k.p.c. – nie wpływa na bieg postępowania przed sądem polubownym, nie można w praktyce wykluczyć, iż sądy polubowne będą skłonne do zawieszania postępowania do czasu zakończenia postępowania przed sądem państwowym w przedmiocie własności. W konsekwencji, w przynajmniej niektórych sytuacjach, możliwość wnoszenia zażalenia na rozstrzygnięcie sądu państwowego w przedmiocie własności sądu polubownego wydłuża postępowanie przed sądem polubownym. Omawiana zmiana wpisuje się również w przyświecające zespołowi dążenie do „spłaszczenia” postępowań związanych z postępowaniem arbitrażowym toczących się przed sądami państwowymi (zob. pkt. 21 niżej).

W *Diagnozie arbitrażu* podkreślano, iż wyłączenie możliwości zaskarżenia postanowienia sądu polubownego dotyczącego własności sądu polubownego do rozstrzygnięcia danego sporu ma na celu zagwarantowanie sprawnego przebiegu postępowania przed sądem polubownym. Warto tu podkreślić, że rozwiązanie podobne do tego, jakie znalazło się w Ustawie Modelowej, przyjęte zostało również w niemieckiej procedurze cywilnej⁵⁵. Z kolei ustawa brytyjska przewiduje podobnie jak polski Kodeks postępowania cywilnego możliwość zaskarżenia, jednakże dość istotnie ogranicza jego dopuszczalność⁵⁶.

W toku dyskusji generalnie z akceptacją odniesiono się do propozycji ograniczenia możliwości wnoszenia zażalenia na rozstrzygnięcie sądu w warunkach wskazanych w art. 1180 § 3 k.p.c. Jednocześnie jednak wskazywano, że sądem właściwym do rozpatrywania wniosku o rozstrzygnięcie w przedmiocie własności powinien być Sąd Apelacyjny. Ten ostatni postulat pozostaje w zgodzie z przedstawioną wyżej (zob. pkt. 3) propozycją przekazania sądom apelacyjnym kompetencji do decydowania we wszystkich sprawach arbitrażowych, w których władne są orzekać sądy powszechne.

⁵⁵ Zob. § 1040 ust. 3 Ustawy z 30 stycznia 1877 r. – *Zivilprozessordnung* (Reichsgesetzblatt, 1877, nr 6, s. 83; ostatnie zmiany: Bundesgesetzblatt. Teil I, 2014, nr 29, s. 890).

⁵⁶ Section 32 angielskiego Arbitration Act 1996 (1996 Chapter 23 [17th June 1996]).

19. Postępowanie zabezpieczające *ex parte*

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Polski ustawodawca nie rozstrzyga w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego o dopuszczalności wydawania przez sąd polubowny postanowień w przedmiocie zabezpieczenia roszczeń w postępowaniu bez udziału drugiej strony. W literaturze znajdujemy wypowiedzi przedstawicieli doktryny, którzy opowiadają się przeciwko dopuszczalności orzekania o zabezpieczeniu w postępowaniu *ex parte*, uzasadniając ten pogląd brzmieniem bezwzględnie wiążących przepisów art. 1183 k.p.c. oraz art. 1189 § 3 k.p.c. Podobne wątpliwości pojawiają się również doktrynie innych państw. Podnoszono m.in., że w postępowaniu *ex parte* strona, przeciwko której takie postanowienie zostaje wydane, pozbawiona jest prawa do bycia wysłuchanym i w konsekwencji prawa do obrony swoich interesów⁵⁷. Warto jednak wspomnieć, że przykładowo w szwajcarskim systemie prawnym instytucja zabezpieczenia w ramach postępowania *ex parte* jest bez wątpienia dozwolona.

Jak wyjaśniono szerzej w *Diagnozie arbitrażu*, w nowej wersji Ustawy Modelowej z 2006 r. przewidziano, że niezwłocznie po wydaniu nakazu tymczasowego sąd polubowny zawiadamia drugą stronę i umożliwia jej w możliwie najszybszym czasie odniesienie się do twierdzeń powoda (art. 17C ust. 1–3 Ustawy Modelowej). Ponadto, nakaz tymczasowy wiąże jedynie strony i nie podlega egzekucji, a sąd polubowny dopiero po umożliwieniu drugiej stronie przedstawienia jej twierdzeń może wydać postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, które będzie podlegać wykonaniu (art. 17C ust. 4–5 Ustawy Modelowej). Takie postępowanie chroni interesy dłużnika.

Pod dyskusję poddano potrzebę wyraźnego uregulowania dopuszczalności udzielania zabezpieczenia przez sądem polubownym w postępowaniu *ex parte* przy jednoczesnym zachowaniu gwarancji procesowych dłużnika.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje wprowadzenie zmian w obecnym przepisie art. 1181 k.p.c. i jednoznaczne przesądzenie dopuszczalności wydawania przez sądy polubowne postanowień o zabezpieczeniu w postępowaniu *ex parte*. Jednocześnie jednak Zespół wskazuje na konieczność uwzględnienia interesów dłużnika – obowiązane, w szczególności poprzez umożliwienie mu żądania rozpatrzenia wniosku o zmianę bądź uchylenie takiego postanowienia w możliwie szybkim terminie.

⁵⁷ Zob. *Diagnoza arbitrażu*, s. 272.

c) Zmiany legislacyjne

Artykuł 1181 k.p.c. powinien uzyskać brzmienie:

„§1. Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, sąd polubowny na wniosek strony, która uprawdopodobniła dochodzone roszczenie, może postanowić o zastosowaniu takiego sposobu zabezpieczenia, który uzna za właściwy ze względu na przedmiot sporu. Wydając takie postanowienie, sąd polubowny może uzależnić jego wykonanie od złożenia stosownego zabezpieczenia.

§2. Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, wniosek o udzielenie zabezpieczenia może zostać rozpoznany na posiedzeniu niejawnym, bez wysłuchania obowiązanego.

§3. Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, wydane na posiedzeniu niejawnym, a podlegające wykonaniu przez organ egzekucyjny, sąd polubowny doręcza tylko uprawnionemu. Doręczenia obowiązanemu dokonuje organ egzekucyjny równocześnie z przystąpieniem do wykonania postanowienia. Jeżeli obowiązany odmawia przyjęcia postanowienia albo gdy zarządca jest wprowadzony w zarząd przez komornika, doręczenia postanowienia o zabezpieczeniu dokonuje komornik.

§4. Na wniosek strony sąd polubowny może zmienić lub uchylić postanowienie wydane na podstawie § 1. Obowiązany może żądać uchylecia lub zmiany postanowienia wydanego w sytuacji określonej w § 2, jeśli nie istniała przyczyna zabezpieczenia. Sąd polubowny rozpatruje wniosek o zmianę bądź uchylenie postanowienia wydanego w sytuacji określonej w § 2 najpóźniej w terminie 3 dni od dnia jego otrzymania.

§5. Postanowienie sądu polubownego o zastosowaniu tymczasowego środka zabezpieczającego podlega wykonaniu po nadaniu mu klauzuli wykonalności przez sąd. Przepisy art. 1213, art. 1214 §2 i 3 oraz art. 1215 stosuje się odpowiednio.

§ 6. Jeśli sąd polubowny inaczej nie postanowi, zabezpieczenie upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia sądu w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Jeżeli wniosek o uznanie albo stwierdzenie wykonalności nie został złożony w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia uprawnionemu wyroku sądu polubownego zabezpieczenie upada. Na wniosek obowiązanego sąd wyda postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia.

d) Uzasadnienie

W toku dyskusji w ramach Grupy Roboczej I, część z jej uczestników podzieliła pogląd wyrażony w Diagnozie arbitrażu, że *de lege lata* wydawanie postanowień zabezpieczających przez sąd polubowny w postępowaniu *ex parte* jest dopuszczalne⁵⁸. Wskazywano, że także w świetle obowiązującego stanu prawnego odpowiednie ukształtowanie postępowania

⁵⁸ Zob. Diagnoza arbitrażu, s. 272-273.

nia przed sądem polubownym powinno niwelować obawy, jakie podnoszą przeciwnicy dopuszczalności wydawania postanowień *ex parte* w świetle postanowień polskiego Kodeksu postępowania cywilnego, a zwłaszcza art. 1183 k.p.c.

Mimo stanowiska zaprezentowanego w Diagnostyce arbitrażu, wobec wątpliwości co do dopuszczalności uzyskania zabezpieczenia w postępowaniu *ex parte*, rekomenduje się wprowadzenie zmian, które z jednej strony rozwieją wątpliwości co do dopuszczalności uzyskiwania zabezpieczenia w postępowaniu *ex parte*, a z drugiej strony zabezpieczą należycie interesy pozwanego.

Strony mogą wyłączyć możliwość wydania postanowienia o zabezpieczeniu przez sąd polubowny w trybie *ex parte* (art. 1181 § 2 k.p.c.). Jeśli tego nie uczynią, sąd polubowny będzie mógł takie postanowienie wydać. Zasady doręczania takiego postanowienia pozwanemu określa przepis art. 1181 § 3 k.p.c.. W przypadku, gdy takie postanowienie zostanie wydane, niezbędne jest zagwarantowanie pozwanemu prawa do obrony i bycia należycie wysłuchanym w toku postępowania.

Niewątpliwie należy pozwanemu zagwarantować możliwość wypowiedzenia się w przedmiocie postanowienia o zabezpieczeniu i kwestionowania zasadności jego wydania w odpowiednim trybie. W dyskusji wskazywano co prawda, że w świetle postanowień art. 1181 § 2 k.p.c. sąd polubowny zawsze może zmienić lub uchylić swoje postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia. Nadmienmy, że w świetle art. 1181 § 2 k.p.c., aby wydać takie postanowienie, nie muszą być spełnione żadne dodatkowe przesłanki.

Uznano jednak, że obecnie obowiązujące regulacje nie są jednakże dostatecznie precyzyjne. W nowym art. 1181 § 4 k.p.c. chciano podkreślić, że sąd polubowny powinien możliwie szybko wysłuchać pozwanego i zająć się jego wnioskiem o zmianę bądź uchYLENIE postanowienia o zabezpieczeniu wydanego w ramach postępowania *ex parte*. Dlatego też przyjęto, że wniosek pozwanego powinien zostać rozpatrzony nie później niż w ciągu trzech dni od dnia jego wpłynięcia do sądu polubownego.

Wyjaśnienie kwestii związanych z omawianą kwestią będzie też służyło upowszechnieniu instytucji arbitra doraźnego, która to instytucja – jak widać na przykładzie innych państw – nabiera całkiem nowego znaczenia.

Kwestią nieuregulowaną do tej pory była kwestia czasu obowiązywania postanowienia o zabezpieczeniu. W szczególności brak było regulacji w kwestii upadku zabezpieczenia po wydaniu wyroku sądu polubownego. Propozycja rozwiązania tej kwestii znajduje się w art. 1181 § 6 k.p.c.

Podsumowując, należy zauważyć, że proponowane rozwiązania różnią się od rozwiązań jakie zaproponowano w Ustawie Modelowej w art. 17C⁵⁹. Przede wszystkim jednak rozwiązania te są prostsze niż te przyjęte w Ustawie Modelowej. Należy jednak zauważyć, że gwarancje dla pozwanego zawarte w projektowanych rozwiązaniach pozwalają

⁵⁹ Zob. Diagnostyka arbitrażu, s. 272.

z jednej strony na osiągnięcie celów postępowania *ex parte* z perspektywy wnioskodawcy, a z drugiej strony pozwalają na zabezpieczenie interesów powoda. Propozycja nowego brzmienia art. 1181 k.p.c. uwzględnia zatem należycie konieczność odpowiedniego wyważenia interesów stron.

20. Potrzeba zmian w treści art. 1197 k.p.c.

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W artykule 1197 k.p.c. określono wymogi co do treści oraz formy wyroku sądu polubownego. W przepisie tym dostrzec można jednak kilka niedoskonałości. W szczególności pod rozwagę poddano trzy kwestie: po pierwsze, brak wyraźnego wskazania, że wyrok powinien zawierać rozstrzygnięcie w przedmiocie żądań stron; po drugie, wątpliwości interpretacyjne związane z wymogiem podpisania wyroku przez arbitrów; oraz po trzecie, zasadność utrzymania odrębnej reguły dotyczącej miejsca wydania wyroku. W odniesieniu do ostatniej ze wskazanych zmian, analizie poddano także regułę wynikającą z art. 1155 k.p.c.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje następujące zmiany w art. 1197 k.p.c.:

- wyraźne wskazanie, że wyrok sądu polubownego powinien zawierać rozstrzygnięcie w przedmiocie żądań stron;
- zrównanie miejsca wydania wyroku z miejscem, w którym toczyło się postępowanie arbitrażowe w rozumieniu art. 1155 k.p.c. w nawiązaniu do reguły wysłowionej w art. 31(3) Ustawy Modelowej;
- przyjęcie nieco innego układu poszczególnych paragrafów w ramach art. 1197 k.p.c.
- doprecyzowanie, że wyrok sądu polubownego powinien wskazywać, że w przypadku, w którym podstawą właściwości sądu polubownego była prekluzja określona w art. 1180§2 k.p.c. powinna ona zostać wskazana w wyroku;

W nawiązaniu do miejsca wydania wyroku, Zespół rekomenduje również skreślenie art. 1155§2 k.p.c.

c) Zmiany legislacyjne

Art. 1197 k.p.c. powinien uzyskać brzmienie:

„§ 1. Wyrok sądu polubownego powinien zawierać rozstrzygnięcie o żądaniach stron oraz jego motywy.

§ 2. Wyrok sądu polubownego powinien wskazywać zapis na sąd polubowny, na podstawie którego został on wydany lub podstawę właściwości sądu polubownego wynikającą z art. 1180§2, zawierać oznaczenie stron i arbitrów, a także określać datę oraz miejsce postępowania arbitrażowego. Za miejsce wydania wyroku uznaje się miejsce, w którym toczyło się postępowanie arbitrażowe.

§ 3. Wyrok sądu polubownego powinien być sporządzony na piśmie i podpisany przez arbitrów, którzy go wydali. Jeżeli wyrok jest wydany przez sąd polubowny rozpoznający sprawę w składzie trzech lub więcej arbitrów, wystarczą podpisy większości arbitrów z podaniem przyczyny braku pozostałych podpisów.

§ 4. Wyrok sądu polubownego doręcza się stronom”.

Artykuł 1155 § 2 k.p.c. powinien zostać skreślony.

d) Uzasadnienie

Proponowana nowelizacja art. 1197 k.p.c. obejmuje cztery zmiany. Zmianie podlega także art. 1155 § 2 k.p.c.

Po pierwsze, proponuje się wyraźne zaznaczenie, że wyrok sądu polubownego powinien zawierać rozstrzygnięcie o żądaniach stron. Stwierdzenie to może się wydawać oczywiste. Jednak brak wyraźnej wzmianki w tym przedmiocie rodzi wątpliwości przy ustalaniu koniecznych elementów, które wyrok powinien zawierać aby można było przyjąć, że w ogóle istnieje (i w konsekwencji ustalić kiedy będziemy mieli do czynienia z wyrokiem nieistniejącym). Ponadto, omawiany brak razi skoro w art. 1197 k.p.c. znalazła się informacja, że wyrok powinien zawierać motywy rozstrzygnięcia.

Po drugie, wzorem art. 31(3) Ustawy Modelowej proponuje się zrównanie miejsca wydania wyroku z miejscem postępowania arbitrażowego. Zrównanie to dokonane jest poprzez przyjęcie fikcji prawnej, że wyrok arbitrażowy wydany jest przez arbitrów w miejscu postępowania arbitrażowego (w tzw. siedzibie arbitrażu). Miejsce postępowania arbitrażowego ustala się natomiast w świetle reguł określonych w art. 1155 k.p.c. Zrównanie miejsca wydania wyroku z miejscem postępowania arbitrażowego pozwoli uniknąć wielu trudności wiążących się z rozejściem się tych dwóch miejsc. Proponowane rozwiązanie uwzględnia postulaty od dawna zgłaszane w polskiej doktrynie. Opiera się ono na brzmieniu art. 31(3) Ustawy Modelowej (w wersji z 1985 r. i 2006 r.), zgodnie z którym: „W orzeczeniu wskazuje się datę jego wydania oraz miejsce arbitrażu ustalone zgodnie z art. 20§1. Przyjmuje się, że orzeczenie zostało wydane w tym miejscu”⁶⁰.

⁶⁰ Tłum. M.Z. W oryginalnej angielskiej wersji przepis ten brzmi: „The award shall state its date and the place of arbitration as determined in accordance with article 20(1). The award shall be deemed to have been made at that place.”

Zważając na wskazaną wyżej propozycję, uzyskanie spójnego rozwiązania legislacyjnego wymaga także zmiany w art. 1155 k.p.c. Zgodnie z paragrafem drugim tego przepisu: „*Jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym nie zostało określone przez strony ani przez sąd polubowny, uważa się, że miejsce tego postępowania znajdowało się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, gdy na tym terytorium wydane zostało orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.*” Przepis ten należy skreślić. Skoro bowiem proponuje się przyjęcie reguły, zgodnie z którą „za miejsce wydania wyroku uznaje się miejsce, w którym toczyło się postępowanie arbitrażowe”, to nielogicznym byłoby utrzymywanie odwrotnej reguły, tj. uzależnianie miejsca postępowania od miejsca wydania wyroku.

Należy jednocześnie podkreślić, że reguła przewidziana w art. 1155 § 2 k.p.c. już obecnie nie spełnia istotnej roli. Z jednej strony nie pozwala ona na stwierdzenie jurysdykcji sądów polskich w sprawach z zakresu części V k.p.c. (lub określenia zakresu zastosowania polskich przepisów) w toku postępowania arbitrażowego, skoro wydanie wyroku jeszcze nie nastąpiło. Reguła z art. 1155 § 2 k.p.c. nie pozwala zatem rozwiązać trudności powstających w sytuacji, gdy ani strony ani sąd polubowny nie wskazały miejsca postępowania arbitrażowego, a pojawia się potrzeba wsparcia sądu polubownego rozstrzygnięciem sądu powszechnego (np. w zastępczej nominacji arbitra czy jego wyłączenia).

Z drugiej strony, wykreślenie art. 1155 § 2 k.p.c. nie pozbawi strony możliwości wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, ponieważ już same przepisy o skardze (art. 1205 k.p.c.) pozwalają na jej wniesienie, jeżeli wyrok arbitrażowy był wydany na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Należy przyjąć, że sądy polskie mają w tym zakresie jurysdykcję krajową. Ewentualne wątpliwości w tym przedmiocie rozstrzygać będzie art. 1197 k.p.c. w proponowanym brzmieniu. Skoro bowiem wymaga się aby sąd polubowny określił miejsce postępowania (które przesądza z kolei o miejscu wydania wyroku) to nie może zaistnieć sytuacja, w której miejsce postępowania (wydania wyroku) nie jest znane. W braku stosownej wzmianki w wyroku możliwa byłaby jego rektyfikacja.

Po trzecie, zaproponowano modyfikację w strukturze poszczególnych jednostek redakcyjnych art. 1197 k.p.c. W szczególności celowe wydaje się przeniesienie reguły określającej formę wyroku arbitrażowego, w tym wymóg podpisania wyroku do § 3, tak aby nie budziło wątpliwości, że podpisy arbitrów mogą również znaleźć się na samym końcu treści wyroku (tj. za motywami). Nie ma wszakże konieczności, aby podpisy znajdowały się bezpośrednio pod sentencją wyroku. Taki zabieg podyktowany jest błędną praktyką orzeczniczą niektórych sądów powszechnych, które wyrok arbitrażowy podpisany przez arbitrów jedynie za motywami rozstrzygnięcia uważają za wadliwy. Ta błędna praktyka rozwinęła się w nawiązaniu do formy wyroków sądów powszechnych, które muszą być opatrzone podpisami sędziów już pod sentencją. Już *de lege lata* nie ma powodu aby wymóg ten rozciągać na wyroki arbitrażowe. Wydaje się jednak, że przeniesienie reguły

dotyczącej podpisywania wyroków arbitrażowych do § 3 artykułu 1197 k.p.c. pozwoli ograniczyć wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie.

Po czwarte wreszcie, wyrok sądu polubownego ma zgodnie z obecnie obowiązującym brzmieniem art. 1197 k.p.c. wskazywać zapis na sąd polubowny, który stanowi podstawę jego właściwości. Z uwagi jednak na regułę przewidzianą w art. 1180§2 k.p.c. mogą mieć miejsce również takie przypadki, w których brak będzie zapisu, ale z uwagi na niepodniesienie zarzutu braku zapisu lub przekroczenia jego zakresu, sąd polubowny stanie się właściwy do orzekania w sprawie. Istnieje spór, czy tego typu sytuacja to zawarcie umowy o arbitraż na etapie postępowania arbitrażowego czy raczej chodzi tu o dyspozycję uprawnieniami procesowymi⁶¹. Wbrew brzemieniu art. 7(5) Ustawy Modelowej (gdzie opowiedziano się za koncepcją umowy o arbitraż) drugie ze stanowisk zdobyło w Polsce wielu zwolenników. W tej sytuacji zaproponowano doprecyzowanie art. 1197 k.p.c., z którego wyraźnie wynika obowiązek wskazania w wyroku arbitrażowym podstawy jego właściwości czerpanej ze sprekludowania możliwości podnoszenia zarzutów określonych w art. 1180 § 2 k.p.c.

21. Ograniczenie liczby instancji w postępowaniach ze skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego i z wniosku o jego uznanie lub stwierdzenie wykonalności

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W polskim systemie prawnym, skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, jak również wnioski o uznanie lub stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku sądu arbitrażowego rozpatrywana jest *de facto* w „trzyinstancyjnym” postępowaniu przed sądami państwowymi (tj. dwuinstancyjnym plus skarga kasacyjna; od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje apelacja, zaś od wyroku sądu apelacyjnego przysługuje skarga kasacyjna). Z kolei postępowanie z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności krajowego orzeczenia sądu polubownego toczy się w dwóch instancjach bez możliwości wniesienia skargi kasacyjnej. Takie rozwiązanie jest czasochłonne i w razie zaskarżenia wyroku sądu polubownego (chociażby bezpodstawnego) pozbawia arbitraż jednej z jego największych zalet – szybkości rozstrzygnięcia sporów⁶².

⁶¹ Zob. szerzej M. Zachariasiewicz, *Diagnoza arbitrażu*, s. 509.

⁶² Choć bowiem wniesienie skargi o uchylenie nie tamuje automatycznie uznania lub stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego (art. 1210 k.p.c. i art. 1216 k.p.c.) to jednak: po pierwsze, wstrzymanie to uzależnione jest od decyzji sądu, oraz pod drugie, przedłuża okres ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

Pod dyskusję poddano więc zasadność utrzymywania takiego stanu rzeczy oraz postulat ograniczenia instancji, w ramach których kontrolowane są wyroki arbitrażowe („spłaszczenie kontroli”).

De lege ferenda rozważać można trzy rozwiązania⁶³. Po pierwsze, można wprowadzić system, w którym skargę od wyroku sądu arbitrażowego (oraz ewentualnie wniosek o uznanie lub stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku arbitrażowego) wnosi się bezpośrednio do Sądu Najwyższego („model austriacki”).

Po drugie, do wyobrażenia jest także stworzenie wyodrębnionego, wyspecjalizowanego wydziału arbitrażowego w ramach jednego z polskich sądów apelacyjnych lub okręgowych, który rozstrzygałby w pierwszej instancji w sprawach ze skarg o uchylenie orzeczenia arbitrażowego (na wzór np. Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów). Od wyroku tego sądu przysługiwałaby następnie skarga kasacyjna.

Po trzecie, w nawiązaniu do dominującego w Europie modelu (m.in. Francja, Niemcy, Szwecja, Włochy, Belgia)⁶⁴, kompetencje do rozpoznawania skarg o uchylenie orzeczeń arbitrażowych oraz wniosków o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroków arbitrażowych (zagranicznych lub krajowych)⁶⁵ można by powierzyć sądom apelacyjnym zlokalizowanym w różnych miastach Polski (bądź też sądom okręgowym w miastach sądów apelacyjnych). Od orzeczenia takiego sądu przysługiwałaby już tylko skarga kasacyjna.

Drugi i trzeci wariant ma tę zaletę, że do właściwości sądów apelacyjnych (okręgowych) można by przekazać także inne sprawy z zakresu arbitrażu, o których mowa w części V k.p.c. (m.in. kompetencje sądu powszechnego do powołania i wyłączenia arbitrów, zabezpieczenie roszczeń dochodzonych w arbitrażu przez sąd powszechny). Umożliwiłoby to większy stopień wyspecjalizowania w stosowaniu prawa arbitrażowego i tym samym spójność orzecznictwa w omawianej dziedzinie.

Ponadto, pod dyskusję poddano optymalny sposób określania właściwości miejscowych sądów apelacyjnych (okręgowych) w wypadku wyboru wariantu drugiego. W szczególności rozważono zasadność pozostania przy aktualnej regule wyrażonej w art. 1158 k.p.c.

Redukcja instancji w postępowaniu ze skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego (jak również z wniosku o jego uznanie lub wykonanie) wymaga także rozważenia, czy przeszkodą dla ewentualnych zmian ustawodawczych nie będzie art. 176 Konstytucji RP (zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego). Należy zastanowić się, czy spłaszczeniu postępowań ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego (oraz z wniosku o jego uznanie lub wykonanie) nie stoi na drodze art. 176 Konstytucji.

⁶³ Zob. szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 421 i n.

⁶⁴ Zob. szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 417 i n.

⁶⁵ Należy uściślić, że o ile np. w Niemczech do sądów apelacyjnych (OLG) wnosi się zarówno skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego, jak i wnioski o stwierdzenie wykonalności, to już we Francji do sądów apelacyjnych wnosi się wyłącznie skargi o uchylenie, zaś kompetencja do rozpatrywania wniosków o nadanie exequatur należy do Sądów Pierwszej Instancji (w przypadku wyroków zagranicznych właściwy jest sąd w Paryżu).

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje następujące zmiany w prawie arbitrażowym:

- przekazanie spraw ze skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego w pierwszej instancji do kompetencji sądów apelacyjnych. Od orzeczenia sądu apelacyjnego powinna przysługiwać skarga kasacyjna;
- przekazanie spraw z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku zagranicznego sądu polubownego w pierwszej instancji do kompetencji sądów apelacyjnych. Od orzeczenia sądu apelacyjnego powinna przysługiwać skarga kasacyjna;
- przekazanie spraw z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku krajowego sądu polubownego w pierwszej instancji do kompetencji sądów okręgowych z możliwością wniesienia zażalenia do sądu apelacyjnego.

c) Zmiany legislacyjne

Proponowane zmiany wynikną ze wskazanego już wyżej, rekomendowanego, nowego brzmienia art. 1158 k.p.c. Ponadto, określone zmiany muszą zostać wprowadzone w przepisie art. 1215 § 3 k.p.c. aby dostosować jego brzmienie do skrócenia drogi instancyjnej w sprawach z wniosku o uznanie i stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku sądu polubownego.

Art. 1215 § 3 k.p.c. powinien otrzymać brzmienie:

„Od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą przysługuje skarga kasacyjna; można także żądać wznowienia postępowania zakończonych prawomocnym postanowieniem w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności oraz stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia wydanego w tym przedmiocie.”

d) Uzasadnienie

i) Kontrola orzeczeń sądów polubownych w postępowaniach post-arbitrażowych

Spłaszczenie instancyjności w sprawach ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz z wniosków o uznanie lub stwierdzenie wykonalności zagranicznego wyroku arbitrażowego jest pożądane z punktu widzenia zwiększenia szybkości i atrakcyjności arbitrażu jako metody rozstrzygania sporów. Zgodnie z jednolicie wyrażanym w debacie stanowiskiem, proponowana zmiana jest konieczna dla ulepszenia prawnych uwarunkowań arbitrażu w Polsce. Przekazanie tego typu spraw do rozpoznania w pierwszej instancji sądom apelacyjnym wydaje się zachowywać równowagę pomiędzy dwoma istotnymi wartościami: efektywnością arbitrażu i potrzebą zachowania kontroli sądów powszechnych nad orzecznictwem sądów polubownych.

Warto także podkreślić, że model kontroli przewidującej dwie instancje plus skargę do sądu najwyższego zanika na Świecie (zwłaszcza w odniesieniu do arbitrażu międzynarodowego)⁶⁶. Pozostanie przy modelu *de facto* trzyinstancyjnym stawiałoby Polskę w niekorzystnym świetle pod kątem konkurencyjności naszego kraju jako siedziby arbitrażu międzynarodowych.

Poddanie spraw ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego oraz z wniosków o uznanie lub stwierdzenie wykonalności zagranicznych wyroków arbitrażowych, w pierwszej instancji pod właściwość regionalnych sądów apelacyjnych, uwzględnia różnorodny charakter spraw rozstrzyganych przez sądy polubowne. Właściwość sądów w omawianym zakresie musi być wszakże dostosowana do różnego rodzaju spraw: z jednej strony gospodarczych i międzynarodowych, a z drugiej konsumenckich, pracowniczych i innych drobnych, lokalnych (choćby między przedsiębiorcami). Przekazanie omawianych spraw sądom apelacyjnym wydaje się równoważyć potrzebę wyspecjalizowania sądownictwa powszechnego w tematyce arbitrażu z pozostawieniem kompetencji w sądach lokalnych bliskim stronom.

Jak już natomiast wspomiano (zob. pkt. 3 wyżej) w przedmiocie wniosków o stwierdzenie wykonalności krajowych wyroków sądów polubownych właściwe powinny być sądy okręgowe. Od rozstrzygnięcia sądu okręgowego przysługiwać będzie zażalenie do sądu apelacyjnego. Niedopuszczalne będzie natomiast wniesienie skargi kasacyjnej w tego typu przepisach. Ustanowienie powyższej reguły wymagało modyfikacji art. 1158 k.p.c. (zob. pkt. 3 wyżej). Nie jest natomiast (w tym zakresie) konieczna interwencja w treść art. 1214 k.p.c., choć w świetle nowego art. 1158 k.p.c. będzie on nieco inaczej odczytywany („sądem” w rozumieniu art. 1214 będzie zawsze sąd okręgowy).

ii) Zgodność proponowanych zmian z Konstytucją RP

W swej judykaturze dotyczącej dwuinstancyjności postępowania sądowego Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że zastosowanie art. 176 ust. 1 Konstytucji RP uzależnione jest od czterech przesłanek: 1) orzeczenie które podlegać ma kontroli instancyjnej, musi zostać wydane przez sąd pierwszej instancji, a więc przez ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie sądowe, 2) orzeczenie podlegające kontroli musi zapaść „w sprawie” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, 3) pojęcie „postępowanie sądowe” na tle art. 176 ust. 1 wiąże się ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości, 4) art. 176 ust. 1 dotyczy wyłącznie spraw powierzonych sądom „od początku do końca”, a więc takich, w których kompetencja do merytorycznego ich rozstrzygnięcia należy do sądów państwowych⁶⁷.

Przekonująco wykazano, że art. 176 ust. 1 Konstytucji nie znajduje zastosowania do postępowania ze skargi o uchylenie wyroku arbitrażowego i tym samym nie tamuje drogi dla wprowadzenia jednoinstancyjnego postępowania w tym przedmiocie przez ustawo-

⁶⁶ Zob. szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 417 i n.

⁶⁷ Por. szerzej Diagnoza arbitrażu, s. 419.

dawcę⁶⁸. W postępowaniu ze skargi o uchylenie orzeczenia arbitrażowego sąd państwowy nie orzeka co do istoty sprawy i w konsekwencji nie „wymierza sprawiedliwości” w znaczeniu wskazanym wyżej. Nie rozstrzyga też sporu „od początku do końca”, skoro merytoryczne rozstrzygnięcie w sprawie wydaje sąd polubowny, a sąd państwowy kontroluje je jedynie pod kątem ściśle określonych przesłanek.

Powyższy wniosek wydaje się potwierdzać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2006 r.⁶⁹

Analogiczne rozumowanie wydaje się zasadne w odniesieniu do postępowania z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu polubownego. Także zatem i tu zasada dwuinstancyjności nie stoi na przeszkodzie spłaszczeniu kontroli sądu powszechnego.

22. Termin do wniesienia skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W obecnym stanie prawnym (art. 1208 § 1 k.p.c.) termin do wniesienia skargi o uchylenie orzeczenia sądu polubownego wynosi 3 miesiące od dnia doręczenia wyroku stronie (w razie uzupełnienia lub sprostowania liczony od dnia doręczenia decyzji w tym przedmiocie). Termin ten został zaadaptowany z art. 34(3) Ustawy Modelowej.

Poddano pod dyskusję, czy zważając na postulat szybkości rozstrzygnięcia sporów w arbitrażu termin ten nie powinien zostać skrócony.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje skrócenie terminu na wniesienie skargi na wyrok sądu polubownego do 2 miesięcy.

c) Zmiany legislacyjne

Przepis art.1208 §1 powinien uzyskać brzmienie:

„Skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi się w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia wyroku lub jeżeli strona wniosła o uzupełnienie, sprostowanie bądź

⁶⁸ M. Michalska-Marciniak, *Instancyjność postępowania ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego*, ADR 2012, nr 4, s. 75 i n.

⁶⁹ III PO 1/06 (dostępne w bazie LEX Omega).

wykładnię wyroku - w ciągu dwóch miesięcy od dnia doręczenia przez sąd polubowny orzeczenia rozstrzygającego o tym wniosku.”

d) Uzasadnienie

Zważając na postulat szybkości rozstrzygania sporów w arbitrażu oszczędność czasu istotna jest także na etapie postępowania post-arbitrażowego. Termin 3-miesięczny wydaje się nadmiernie długi biorąc pod uwagę, że – jak wskazuje Zespół MG – na wniesienie skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego przysługuje termin 2-miesięczny. Zasadne wydaje się zrównanie terminów przysługujących odnośnie tych dwóch rodzajów skarg.

Jednocześnie jednak należy podkreślić, że nie powinno się skracać terminu na wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego bardziej niż do 2 miesięcy. Strona rozważająca wniesienie skargi powinna mieć wszakże czas na ocenę zasadności swych zarzutów pod adresem wyroku arbitrażowego. Namysł w tym względzie może doprowadzić ją do przekonania, że skargi wnosić nie warto. Ponadto strona powinna również mieć wystarczająco dużo czasu na jej solidne przygotowanie. W ten sposób odciąża się także sądy państwowe, które skargę będą rozpoznawały. Zalew pochopnie wniesionych, nieprzemyślanych skarg nie służy odciążeniu systemu wymiaru sprawiedliwości i zwiększeniu efektywności arbitrażu.

23. Prekluzja zarzutów co do właściwości sądu polubownego

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie są jasne w odniesieniu do zagadnienia prekluzji zarzutów braku właściwości sądu polubownego i przekroczenia zakresu zapisu w postępowaniu ze skargi o uchylenie orzeczenia arbitrażowego. Wątpliwości budzi zwłaszcza art. 1206 § 1 pkt 3 zd. 3 k.p.c. (odnoszący się do zarzutu przekroczenia zakresu zapisu), ponieważ analogicznej reguły nie wyrażono w przepisie art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. (dotyczącym zarzutu braku właściwości sądu polubownego). Ten brak symetrii wydaje się niepożądany. Pod dyskusję poddano możliwość poprawy tego stanu rzeczy.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje usunięcie wątpliwości powstających w wyniku braku symetrii w treści art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. i 1206 § 1 pkt 3 k.p.c., poprzez usunięcie zdania 3 z drugiego ze wskazanych przepisów⁷⁰.

c) Zmiany legislacyjne

Należy skreślić ostatnie zdanie 3 art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. Art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. powinien zatem otrzymać brzmienie:

„wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres. ~~przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylecia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu,~~”

d) Uzasadnienie

Zgodnie ze zd. 3 art. 1206 § 1 pkt. 3 k.p.c. przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylecia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu. Analogicznej reguły nie wyrażono natomiast w przepisie art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. w odniesieniu do zarzutu braku właściwości sądu polubownego (który może się wyrażać zwłaszcza w zarzucie nieistnienia lub nieważności umowy o arbitraż. Można by było mylnie sądzić, że skoro ustawodawca milczy w tym drugim wypadku, to niezgłoszenie zarzutu braku właściwości sądu polubownego w toku postępowania arbitrażowego – inaczej niż w przypadku zarzutu przekroczenia zapisu – nie skutkuje utratą tego zarzutu w postępowaniu ze skargi o uchylecie orzeczenia arbitrażowego. Przyjęcie takiego wniosku prowadziłoby *de facto* do pozbawienia znaczenia regulacji art. 1180 § 2 zd. 1 i 2 k.p.c. oraz stwarzałoby pole do nadużyć. W doktrynie podnosi się, że nie ma powodu aby omawiane zarzuty różnicować

⁷⁰ Można także zauważyć, że zamierzony tu efekt zostałby osiągnięty poprzez dodanie do treści art. 1206 § 1 pkt 1 k.p.c. analogicznego zdania jak występujące w art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. W ten sposób w jednym i drugim przypadku prekluzja zarzutów wprost wynikałaby z przepisów, co miałyby zaletę jednoznaczności. Z punktu widzenia techniki legislacyjnej taki zabieg wydaje się jednak mniej poprawny. Ponadto, powstaje pytanie, czy konsekwentnie nie należałoby analogicznego stwierdzenia poczynić w przepisach o uznawaniu i wykonywaniu wyroków arbitrażowych. Ostatecznie, Zespół doszedł do wniosku, że wystarczająca jest tu przewidująca prekluzję regulacja art. 1180 § 2 k.p.c. W rezultacie należy raczej skreślić ostatnie zdanie 3 art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c.

i należy raczej przyjąć, że w jednym i drugim przypadku niepodniesienie zarzutów w stosownym czasie prowadzi do ich utraty⁷¹.

Brak symetrii pomiędzy punktem 1 i 3 paragrafu 1 artykułu 1206 k.p.c. rodzi jednak wątpliwości interpretacyjne, które mogą powodować niepotrzebne trudności w praktyce orzeczniczej sądów. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem jest skreślenie zdania 3 art. 1206 § 1 pkt. 3 k.p.c. W ten sposób zrównane zostaną zarzuty co do właściwości sądu polubownego (art. 1206 § 1 pkt. 1 k.p.c.) oraz co do zakresu zapisu (art. 1206 § 1 pkt. 3 k.p.c.). Należy z całą mocą podkreślić, że celem proponowanego skreślenia nie jest oczywiście stworzenie możliwości podnoszenia zarzutów na etapie postępowania skargowego, które nie zostały podniesione w toku postępowania arbitrażowego. Zarówno zarzuty z art. 1206 § 1 pkt. 1 k.p.c. jak i z art. 1206 § 1 pkt. 3 k.p.c. ulegają sprekludowaniu, jeżeli nie zostały podniesione w stosownym czasie. Dla przyjęcia tego jednolicie akceptowanego w orzecznictwie i doktrynie wniosku wystarczy jednak istnienie art. 1180 § 2 zd. 1 i 2 k.p.c. Przepis ten określa wyraźnie chwilę do której należy zgłaszać zarzuty kierowane przeciwko właściwości sądu polubownego i kwestionujące zakres zapisu. W orzecznictwie SN panuje zresztą zgoda, że prekluzja omawianych zarzutów następuje w postępowaniu skargowym w razie niepodniesienia go w stosownym czasie w postępowaniu arbitrażowym. SN przyjmuje także, że prekluzja następuje również w postępowaniu z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego⁷².

Ponadto, warto zauważyć, że w omawianym zakresie art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. nie odzwierciedla w pełni treści art. 34(a)(iii) Ustawy Modelowej. Zastrzeżenie, które znalazło się wszakże w zdaniu 3 art. 1206 § 1 pkt 3 k.p.c. nie pojawia się w Ustawie Modelowej. Przemawia to dodatkowo za jego skreśleniem.

24. Stosowanie Konwencji nowojorskiej

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Konwencja nowojorska stosuje się do orzeczeń arbitrażowych, które „zostały wydane na obszarze Państwa innego niż to, w którym żąda się uznania i wykonania tych orzeczeń” (art. I ust. 1). W art. I ust. 3 Konwencji nowojorskiej przewidziano możliwość złożenia przez państwa członkowskie zastrzeżenia, że państwo „będzie stosowało Konwencję do uznawania i wykonywania orzeczeń wydawanych jedynie na obszarze innego Umawiającego się Państwa” (tzw. zastrzeżenie wzajemności; ang. *reciprocity reserva-*

⁷¹ T. Ereciński, K. Weitz, *Sąd arbitrażowy*, Warszawa 2008, s. 241.

⁷² Zob. postanowienie SN z dnia 13 września 2012 r., V CSK 323/11.

tion) – innymi słowy, że nie będzie stosowało Konwencji nowojorskiej do orzeczeń arbitrażowych pochodzących z państw trzecich (niebędących stronami Konwencji). Polska złożyła to zastrzeżenie. Nie zostało ono wprowadzone w akcie ratyfikacyjnym, ale dominuje pogląd o jego skuteczności.

Pod rozwagę poddano zasadność utrzymywania wspólnie tego zastrzeżenia.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje wycofanie zastrzeżenia złożonego przez RP do art. I ust. 3 Konwencji nowojorskiej, na podstawie którego Konwencję stosuje się wyłącznie w odniesieniu do orzeczeń pochodzących z państw członkowskich Konwencji. Innymi słowy, rekomendowane jest stosowanie Konwencji nowojorskiej również w odniesieniu do orzeczeń arbitrażowych wydanych na terytorium państw niebędących stroną Konwencji.

c) Zmiany legislacyjne

Rekomendacja nie wymaga zmian w obowiązujących przepisach prawa. Wymaga natomiast podjęcia działań na płaszczyźnie międzynarodowej zmierzających do wycofania zastrzeżenia złożonego do art. I ust. 3 Konwencji nowojorskiej.

d) Uzasadnienie

W chwili obecnej konwencja nowojorska została podpisana przez 149 państw na świecie⁷³. W przeciwieństwie do możliwości uczestniczenia we wspólnym europejskim reżimie swobodnego przepływu orzeczeń na tle Rozporządzenia Bruksela I, podpisanie Konwencji nowojorskiej nie jest uzależnione od spełnienia jakichkolwiek standardów państwa prawa lub innych. Uznanie lub wykonanie orzeczenia arbitrażowego nie należy zatem uważać za akt jakiegokolwiek akceptacji dla systemu prawnego państwa pochodzenia, czy to w odniesieniu do szczegółowych rozwiązań jego prawa arbitrażowego, czy też zasad ogólnych, przestrzegania podstawowych gwarancji procesowych czy praw człowieka. Innymi słowy, to, czy orzeczenie arbitrażowe zostało wydane na terenie państwa sygnatariusza Konwencji, czy też w innym państwie, jest z tego punktu widzenia obojętne. Nie ma zatem powodu aby orzeczenia arbitrażowe rozróżniać pod tym względem. Konwencja nowojorska w każdym przypadku pozwala zresztą na kontrolowanie prawidłowości postępowania arbitrażowego pod kątem oceny zachowania podstawowych zasad bezstronności zespołu orzekającego, prawa do obrony czy równości stron.

Za wycofaniem omawianego zastrzeżenia przemawiają natomiast następujące argumenty. Po pierwsze, umożliwia to ujednoczenie reżimu prawnego stosowanego dla uznawania i stwierdzania wykonalności zagranicznych orzeczeń arbitrażowych (poprzez stosowanie Konwencji nowojorskiej w odniesieniu do wszystkich zagranicznych orzeczeń

⁷³ Zob. www.uncitral.org.

arbitrażowych). Po drugie, deklarując stosowanie Konwencji nowojorskiej w odniesieniu do wszystkich wyroków międzynarodowych sądów arbitrażowych, Polska wysłała w ten sposób pozytywny komunikat do społeczności międzynarodowej, będąc przyjaznym wykonywaniu wyroków arbitrażowych w Polsce. Po trzecie, z uwagi na ogromną liczbę sygnatariuszy Konwencji, zastrzeżenie wzajemności w znacznej mierze utraciło współcześnie swoje praktyczne znaczenie. Po czwarte wreszcie można zauważyć, zastrzeżenie wzajemności nie zostało złożone przez wiele państw z europejskiego kręgu kulturowego (nie złożyły go np. Niemcy, Austria, Hiszpania, Szwajcaria, Szwecja, Włochy, a także Rosja i Ukraina)⁷⁴.

25. Kwestia poprawności tłumaczenia Konwencji nowojorskiej

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Zgodnie z dominującym w doktrynie poglądem, polska wersja art. V Konwencji nowojorskiej nie wyraża fakultatywnego charakteru odmowy uznania lub wykonania, w wersji angielskiej ujętego przez użycie słowa *may*. Tłumaczenie Konwencji uważane jest zatem za błędne. Pod rozwagę poddano czy nie należałoby dokonać stosownego sprostowania w tym zakresie.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje dokonanie sprostowania tłumaczenia art. V ust. 1 Konwencji nowojorskiej.

c) Zmiany legislacyjne

Zgodnie z art. 18b Ustawy z dnia 14 kwietnia 2000 r. o umowach międzynarodowych⁷⁵ sprostowania tłumaczenia umowy międzynarodowej można dokonać w trybie obwieszczenia ministra, który występował z wnioskiem o ogłoszenie tej umowy w dzienniku urzędowym.

Art. V ust. 1 Konwencji nowojorskiej powinien otrzymać brzmienie:

„Na wniosek strony, przeciwko której orzeczenie jest skierowane, może nastąpić odmowa uznania i wykonania orzeczenia tylko wówczas, jeżeli strona ta dostarczy właściwej władzy, do której skierowano żądanie uznania i wykonania, dowodów [...]”

⁷⁴ Należy jednak wyjaśnić, że wiele państw europejskich złożyło jednak omawiane zastrzeżenie. Do państw tych należą przykładowo: Wielka Brytania, Francja, Czechy, Węgry czy Rumunia.

⁷⁵ Dz.U. Nr 39, poz. 443, z późn. zm.

d) Uzasadnienie

Zgodnie z dominującym w polskiej doktrynie zapatrywaniem art. V ust. 1 Konwencji nowojorskiej został błędnie przetłumaczony. Nie ujawnia on bowiem swobody pozostawianej w uznawaniu i stwierdzaniu wykonalności zagranicznych wyroków arbitrażowych, które wyraża użyte w angielskiej wersji słowo „*may*” (i która obecna jest także w innych – poza francuską - wersjach językowych Konwencji). Można także zauważyć, że art. V ust. 2 Konwencji został przetłumaczony na język w ten sposób, że wyraźnie stwierdza się w nim, iż odmowa uznania lub wykonania „może nastąpić” jeżeli wykazano istnienie przesłanek wskazanych w tym przepisie (w wersji angielskiej słowa „*may*” używa się zarówno w ust. 1 jak i 2 artykułu V). Skoro jednocześnie art. V ust. 1 zawiera gatunkowo lżejsze niż art. V ust. 2 zarzuty przeciwko wyrokowi arbitrażowemu to nielogiczne wydaje się podkreślanie obligatoryjnego charakteru tego pierwszego poprzez użycie słów, zgodnie z którymi „odmowa nastąpi” (w art. V ust. 1), a nie jedynie „może nastąpić” (jak w art. V ust. 2).

26. Zmiana art. 1212 k.p.c. w zakresie skutków procesowych przypisanych wyrokowi arbitrażowemu

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W Polsce wyrok arbitrażowy uzyskuje skutek w postaci prawomocności i wykonalności po uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności. Możliwość zatem przypisania do wyroku arbitrażowego jakichkolwiek skutków procesowych staje dopiero po jego zatwierdzeniu, poprzez czynność procesową w postaci orzeczenia sądowego (postanowienia). W tym zakresie można poddać pod wątpliwość czy zestawianie skutków w postaci prawomocności i wykonalności jest zasadne. Podjęto w konsekwencji dyskusję, czy nie należałoby dokonać zmiany w tym zakresie w ten sposób, iż krajowy wyrok arbitrażowy uzyskiwałby skutek w postaci prawomocności pomiędzy stronami już z momentem jego wydania, a nie dopiero po jego uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności⁷⁶.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje zmianę art. 1212 k.p.c. w ten sposób, że wyrok arbitrażowy wydany w Polsce uzyskiwał będzie prawomocność pomiędzy stronami z chwilą jego wydania. W odniesieniu do krajowego wyroku arbitrażowego proponuje się zatem aby jego uznanie następowało *ex lege*.

⁷⁶ Zob. szerzej Diagnoza Arbitrażu, s. 390.

c) Zmiany legislacyjne

Artykuł 1212 k.p.c. powinien uzyskać brzmienie:

„§ 1. Wyrok sądu polubownego wydany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej uzyskuje pomiędzy stronami skutek w postaci prawomocności z momentem jego wydania. Wyrok sądu polubownego wydany za granicą ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu po jego uznaniu przez sąd.

§ 2. Wyrok sądu arbitrażowego uzyskuje skutek w postaci wykonalności po stwierdzeniu jego wykonalności na zasadach określonych w niniejszym tytule.

§ 3. Uгода zawarta przed sądem arbitrażowym, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem.”

Dodatkowo, przepis art. 1214 k.p.c. powinien otrzymać następujące brzmienie:

„§1. Każdy, kto ma w tym interes prawny, może wystąpić do sądu z wnioskiem o ustalenie, że orzeczenie krajowego sądu polubownego podlega albo nie podlega uznaniu.

§2. [...]

§3. Orzeczenie sądu polubownego nie podlega uznaniu jeżeli:

- 1) według przepisów ustawy spór nie może być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego,*
- 2) uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).*

§4. Z tych samych przyczyn sąd odmawia stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej.”

d) Uzasadnienie

Nie wydaje się, aby na chwilę obecną istniały bariery prawne do przyjęcia rozwiązania, zgodnie z którym skutek w postaci prawomocności byłby przypisany do orzeczenia już z momentem jego wydania, bez potrzeby dodatkowej w tym zakresie procedury sądowej. Z całą pewnością barierą taką nie może być skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego, albowiem bez względu na to, czy wyrokowi przypiszemy skutek prawomocności z momentem wydania, czy też nie, to i tak skarga w całej pełni przysługiwałaby od tego wyroku. Jedynie co mogłoby się zmienić w zakresie tego środka, to pojmowanie jego charakteru prawnego.

Wzorcem w zakresie rekomendowanych zmian jest § 1055 niem. ZPO. W przepisie tym wskazano, że wyrok ma skutki prawomocnego wyroku sądowego bez potrzeby wyda-

nia dodatkowego orzeczenia sądowego⁷⁷. Podobne rozwiązania przyjmowane są w regulacjach francuskich i austriackich. Przyjęcie, że mamy do czynienia z automatycznym uznaniem wyroku arbitrażowego bez potrzeby przeprowadzania w zakresie samego uznania określonej procedury, powodowałaby w konsekwencji opowiedzenie się za stanowiskiem, iż wyrok arbitrażowy z momentem wydania jest wyposażony w imperatyw, jakim jest prawomocność. Po analizie zagadnienia prawomocności właściwe jest zajęcie stanowiska, iż prawomocność jest tym skutkiem, dla którego państwo stwarza odpowiednie gwarancje ustawowe. Jednak nic nie stoi na przeszkodzie, aby ten imperatyw był przypisany do wyroków arbitrażowych, albowiem zakazu takiego nie sposób wywieść ani z przepisów Konstytucji RP (dotyczących wymiaru sprawiedliwości), ani także z innych regulacji ustawowych.

O ile jednak w przypadku uznania wyroków arbitrażowych przyjęcie automatycznego uznania wydaje się zasadne, to już w odniesieniu do stwierdzenia wykonalności procedura sądowa warunkująca taki skutek powinna istnieć⁷⁸. Właściwe jest w tym wypadku oddzielenie tych dwóch skutków z kilku względów. Po pierwsze, wykonalność zawsze powinna pozostawać pod nadzorem samego sądownictwa powszechnego. Po drugie, prawomocność w tym wypadku nie szłaby w parze z wykonalnością wyroków arbitrażowych i w zakresie momentu uzyskania tychże skutków prawomocność nie pokrywałaby się z wykonalnością.

Rekomendowana zmiana wzmocni pozycję sądownictwa polubownego w Polsce. Obecne rozwiązania nie wydają się do końca właściwe, gdy chodzi o postrzeganie sądownictwa polubownego jako alternatywy wobec państwowego wymiaru sprawiedliwości i aspektu zrównania orzeczenia arbitrażowego z wyrokiem sądu państwowego⁷⁹. Wydaje się, że z punktu widzenia pojmowania wymiaru sprawiedliwości nie ma żadnych przeszkód do zastosowania takich rozwiązań ustawowych. Jedynym zastrzeżeniem może być to, że prawomocność przypisuje się do rozstrzygnięcia, które nie pochodzi od organów władzy sądowniczej, ani od innych państwowych organów.

Należy również podkreślić, że przypisanie prawomocności odnosiloby się jedynie do krajowych wyroków arbitrażowych, nie zaś do wyroków zagranicznych. Uznanie w Polsce zagranicznego wyroku sądu polubownego podlegać będzie dotychczasowym zasadom.

Inną jeszcze sprawą w analizowanym przypadku jest to, że szczególnego znaczenia i tym samym zróżnicowania nabiera kwestia odmiennego podejścia do wyroków arbitrażowych krajowych i zagranicznych⁸⁰. W kontekście bowiem obecnego brzmienia art. 1212 k.p.c. poważnym problemem nie tylko teoretycznym, ale przede wszystkim praktycznym jest, czy w stosunku do wyroku arbitrażowego zagranicznego z momentem jego uznania lub stwierdzenia wykonalności przypisujemy mu prawomocność, czy też zakładamy, że

⁷⁷ Por. *Diagnoza Arbitrażu*, s. 390.

⁷⁸ Por. *Diagnoza Arbitrażu*, s. 390.

⁷⁹ Por. Ł. Błaszczak, *Wyrok sądu polubownego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 415 i n.; *Diagnoza Arbitrażu*, 390 i 391.

⁸⁰ Por. *Diagnoza Arbitrażu*, s. 390.

wyrok ten prawomocność już nabył zgodnie z prawem miejsca jego wydania. Ta druga koncepcja wydaje się zbyt daleko idąca⁸¹. Nie wydaje się także słuszne, aby ją transponować w odniesieniu do wyroków arbitrażowych na takim samym gruncie jak ma to miejsce w stosunku do orzeczeń sądowych. Natomiast, jeśli już miałyby dojść do przyjęcia za punkt wyjścia takiego założenia, to niewątpliwie należałoby w znacznym stopniu przemodelować art. 1212 k.p.c.

Z uwagi na modyfikację zasady wynikającej z art. 1212 k.p.c. konieczna jest także zmiana w brzmieniu przepisu art. 1214 k.p.c. Paragraf 1 art. 1214 k.p.c., w obecnym kształcie nie wydaje się potrzebny, skoro reguluje on procedurę zmierzającą do uznania wyroku sądu polubownego⁸², a procedura ta – według omawianej rekomendacji – nie będzie już konieczna dla uznania wyroku sądu polubownego.

Potrzeba zapewnienia pewności prawa wymaga jednak stworzenia procedury, w której zainteresowana strona mogłaby uzyskać deklaratoryjne orzeczenie potwierdzające okoliczność, że wyrok sądu arbitrażowego podlega albo nie podlega uznaniu. Proponuje się wprowadzenie reguły wzorowanej na przepisie art. 1148§1 k.p.c., gdzie przewiduje się stosowną możliwość odnośnie uznania orzeczeń zagranicznych sądów powszechnych. Zgodnie z rekomendowaną propozycją, kto ma w tym interes prawny mógłby wystąpić do sądu z wnioskiem zarówno wtedy, gdy zainteresowany jest stwierdzeniem, że wyrok sądu polubownego podlega uznaniu, jak i wtedy, gdy jego interes tkwi w stwierdzeniu, że wyrok do uznania się nie nadaje (nawet bowiem jeżeli nie wniesiono skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego i pomimo upłynięcia terminu do jej wniesienia, potrzebne może okazać się stwierdzenie braku zdatności arbitrażowej lub naruszenia porządku publicznego przez sąd powszechny, tj. przesłanek, które w obecnym stanie prawnym badane są także przez sąd delibacyjny – art. 1214§3 k.p.c.).

27. Liberalizacja wymogów formalnych w postępowaniu z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Pod rozważę poddano czy w duchu zmian, które nastąpiły w Ustawie Modelowej w 2006 r., nie należałoby dokonać liberalizacji wymogów sformułowanych w przepisie

⁸¹ Por. Diagnoza Arbitrażu, s. 390 i 391, 473 i n.

⁸² Art.1214 § 1: „O uznaniu wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nienadających się do wykonania w drodze egzekucji, sąd orzeka postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym. Na postanowienie sądu służy zażalenie.”

art. 1213 k.p.c. podnośnie do rodzaju dokumentów, jakie należy dołączyć do wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego.

Po pierwsze, godny rozważenia jest postulat rezygnacji z wymogu obowiązkowego przedstawienia tłumaczenia orzeczenia arbitrażowego na język polski, na rzecz możliwości żądania tłumaczenia przez sąd delibacyjny, kiedy ten uzna to za konieczne. Alternatywnie, można przyjąć wariant, zgodnie z którym nie byłoby konieczne przedstawienie uwierzytelnionego przekładu wyroku arbitrażowego, lecz wystarczające byłoby przedstawienia tłumaczenia wykonane samodzielnie przez stronę.

Po drugie, poddano pod dyskusję potrzebę utrzymywania wymogu dołączenia do wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności oryginału umowy o arbitraż lub jego urzędowego odpisu.

b) Rekomendacja

W nawiązaniu do zmian wprowadzonych w art. 35(2) w Ustawie Modelowej Zespół rekomenduje:

- zastąpienie obowiązku przedstawienia uwierzytelnionego przekładu wyroku arbitrażowego na język polski, regułą zgodnie z którą wystarczające byłoby załączenie prywatnego tłumaczenia wyroku arbitrażowego⁸³;
- rezygnację z wymogu załączenia do wniosku oryginału zapisu na sąd polubowny lub jego urzędowo poświadczony odpis.

c) Zmiany legislacyjne

Art.1213 k.p.c. powinien uzyskać brzmienie:

„O uznaniu albo stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed tym sądem zawartej sąd orzeka na wniosek strony. Do wniosku strona jest obowiązana załączyć oryginał lub poświadczony przez sąd polubowny odpis jego wyroku lub ugody przed nim zawartej; jak również oryginał zapisu na sąd polubowny lub urzędowo poświadczony jego odpis. Jeżeli wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta albo zapis na sąd polubowny nie są sporządzone w języku polskim, strona jest obowiązana dołączyć uwierzytelniony ich przekład na język polski.”

d) Uzasadnienie

Nowelizacja Ustawy Modelowej z 2006 r. przyniosła liberalizację wymogów co do rodzaju dokumentów, jakie należy przedstawić wraz z wnioskiem o uznanie lub stwierdzenie

⁸³ Alternatywnie, wzorem zmian wprowadzonych do Ustawy Modelowej z 2006 r. warto rozważyć również całkowitą rezygnację z obowiązku przedstawienia tłumaczenia wyroku arbitrażowego. Przedstawienie tłumaczenia przez wnioskodawcę w postępowaniu delibacyjnym byłoby konieczne tylko wtedy gdyby zażąda tego sąd.

nie wykonalności orzeczenia arbitrażowego (art. 35(2)). Dwie z wprowadzonych trzech zmian mają znaczenie dla propozycji legislacyjnych przedstawionych wyżej. Po pierwsze, o ile pierwotnie wymagano dołączenia do wniosku odpowiednio poświadczonego tłumaczenia orzeczenia (*duly certified translation*) w każdym przypadku, kiedy jego oryginał został sporządzony w języku innym niż język urzędowy państwa, w którym dochodzi się uznania lub wykonania (art. 35(2) *in fine*), to zgodnie z nowym brzmieniem tego przepisu, tłumaczenie jest konieczne tylko wtedy, gdy zażąda go sąd delibacyjny. Ponadto mowa jest o „tłumaczeniu”, a nie o „tłumaczeniu odpowiednio poświadczonym”.

Po drugie, zrezygnowano ze znanego dotychczas wymogu załączenia do wniosku oryginału zapisu na sąd polubowny lub jego poświadczonej kopii (*original arbitration agreement or a duly certified copy thereof*).

Zmiany zmierzające do ułatwiania uznawania i stwierdzania wykonalności orzeczeń arbitrażowych poprzez rezygnację z nadmiernych wymogów formalnych należy ocenić pozytywnie.

Po pierwsze, celowa wydaje się rezygnacja z wymogu przedstawienia uwierzytelnionego tłumaczenia orzeczenia arbitrażowego (ugody). Orzeczenia zapadające w międzynarodowym arbitrażu liczą często po kilkadziesiąt lub nawet kilkaset stron. Konieczność sporządzenia ich uwierzytelnionego tłumaczenia zwiększa koszty i nakłada dodatkowy ciężar na stronę występującą z wnioskiem o uznanie lub stwierdzenie wykonalności. W Ustawie Modelowej proponuje się całkowitą rezygnację z tego obowiązku na rzecz możliwości żądania tłumaczenia przez sąd delibacyjny, kiedy uzna on to za konieczne. Wydaje się jednak, że w polskich warunkach taka reguła mogłaby być przedwczesna. Jeżeli bowiem w większości przypadków sądy delibacyjne i tak żądałyby przedstawienia tłumaczenia to jego niedołączenie już do wniosku może jedynie prowadzić do niepotrzebnych opóźnień w uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności orzeczenia arbitrażowego. Trafniejszym kierunkiem może być zatem zobowiązanie strony do przedstawienia przez stronę prywatnego tłumaczenia wyroku sądu polubownego. Ewentualne zastrzeżenia co do prawidłowości tłumaczenia podniesione mogą zostać przez stronę opierającą się uznaniu lub stwierdzeniu wykonalności. Z kolei w razie powzięcia przez sąd ewentualnych wątpliwości co do prawidłowości tłumaczenia z urzędu może on zażądać od strony przedstawienia uwierzytelnionego tłumaczenia.

Po drugie, należy zrezygnować z wymogu dołączenia do wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności oryginału umowy o arbitraż lub jego urzędowego odpisu. Wymóg ten może niekiedy stwarzać stronom trudności, zmuszając je do odszukania oryginału zapisu na sąd polubowny w archiwach. Bywa to niełatwe, zwłaszcza jeżeli umowa zawarta była przez strony wiele lat wcześniej. Jednocześnie, wymóg ten z powodzeniem zastępuje obowiązek przedstawienia orzeczenia arbitrażowego, które stanowi dowód, że sąd arbitrażowy pozytywnie orzekł o swojej jurysdykcji. Jeżeli dłużnik nie kwestionował zaś w ar-

bitrażu właściwości sądu polubownego, to odszukanie oryginału umowy o arbitraż mogło nie być konieczne w toku postępowania arbitrażowego. Zobowiązanie wierzyciela egzekwującego do przedstawienia oryginału zapisu na etapie uznania lub wykonania wyroku arbitrażowego stanowi zatem dodatkowe obciążenie formalne, które nie ma wystarczającego uzasadnienia. Jeżeli natomiast dłużnik kwestionował właściwość sądu polubownego w toku postępowania arbitrażowego, bądź też nie brał w nim udziału, ale sąd polubowny nie był jego zdaniem kompetentny aby spór rozstrzygać, to ma on możliwość kwestionowania właściwości sądu polubownego (w tym na płaszczyźnie istnienia i zakresu zapisu) w postępowaniu delibacyjnym.

W omawianym kontekście rodzi się pytanie o potrzebę ochrony dłużnika, w szczególności w sytuacji, w której mógłby on być zaskoczony wyrokiem arbitrażowym. Wymóg dołączenia do wniosku oryginału zapisu stanowi formę zabezpieczenia interesów dłużnika, bo przynajmniej *prima facie*, przenosi ciężar wykazania istnienia zapisu na wierzyciela egzekwującego. W sytuacji rezygnacji z omawianego wymogu, pojawia się pytanie o wystarczające zabezpieczenie pozycji dłużnika. Kwestię tę omówiono niżej pkt. 28.

28. Zabezpieczenie interesów dłużnika i wierzyciela w postępowaniu delibacyjnym

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W nawiązaniu do propozycji rezygnacji z wymogu dołączenia do wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku arbitrażowego oryginału zapisu na sąd polubowny w toku dyskusji zgłoszono potrzebę rozważenia utworzenia dodatkowego zabezpieczenia interesów dłużnika w postępowaniu delibacyjnym. Potrzeba taka rodzi się zwłaszcza w sytuacji, w której dłużnik mógłby być zaskoczony wyrokiem arbitrażowym wydanym w postępowaniu arbitrażowym, w którym nie miał możliwości brać udziału, bądź też nie rozpatrzono jego zarzutu braku właściwości sądu polubownego z zachowaniem pełnej rzetelności i bezstronności.

Analizując wskazane zagadnienie, pod rozwagę poddano także pozycję wierzyciela egzekwującego roszczenia stwierdzone wyrokiem arbitrażowym. Zwrócono uwagę na rolę w tym kontekście art. 1210 i 1216 k.p.c.

Pod dyskusję poddano także, czy nie byłoby uzasadnione wprowadzenie do tytułu VIII części V regulacji inspirowanej art. 1151² k.p.c. (której celem jest ochrona interesów wierzyciela dochodzącego praw z wyroku zagranicznego sądu powszechnego).

b) Rekomendacja

Zespół doszedł do przekonania, że nie są konieczne zmiany w celu wzmocnienia pozycji dłużnika w postępowaniu z wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego. Rekomenduje się natomiast przyjęcie zmian w celu wzmocnienia pozycji wierzyciela w postępowaniu delibacyjnym.

c) Zmiany legislacyjne

Art. 1214 § 2 powinien uzyskać brzmienie:

„Sąd stwierdza wykonalność wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nadających się do wykonania w drodze egzekucji, nadając im klauzulę wykonalności. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie. Wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona przez sąd okręgowy, są tytułami zabezpieczenia do czasu upływu terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie tego sądu, a w razie wniesienia zażalenia - do czasu jego rozpoznania przez sąd apelacyjny. Po uprawomocnieniu się postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona, są tytułami wykonawczymi.”

d) Uzasadnienie

Zgodnie z art. 1214 § 2 k.p.c. o stwierdzeniu wykonalności krajowego wyroku sądu polubownego, sąd powszechny orzeka poprzez nadanie mu klauzuli wykonalności. Odbywa się to na posiedzeniu niejawnym⁸⁴. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie. Regułę tę planuje się zachować.

Z kolei o stwierdzeniu wykonalności zagranicznego wyroku arbitrażowego, sąd powszechny orzeka po przeprowadzeniu rozprawy.

W jednym i drugim wypadku, egzekucja roszczeń zasądzonych w wyroku arbitrażowym jest możliwa dopiero po uprawomocnieniu się postanowienia o stwierdzeniu wykonalności wyroku arbitrażowego. W odniesieniu do krajowych wyroków arbitrażowych może to nastąpić dopiero po bezskutecznym upływie terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu o stwierdzeniu wykonalności. Także zatem w przypadku zaskoczenia dłużnika wyrokiem arbitrażowym, może się on stać podstawą egzekucji dopiero po upływie terminu, w którym dłużnik ma możliwość podjęcia obrony. Chronione są także prawa dłużnika w przypadku dochodzenia roszczeń z zagranicznego wyroku arbitrażowego skoro w postępowaniu delibacyjnym konieczne jest przeprowadzenie rozprawy, a od decyzji sądu apelacyjnego w tym przedmiocie przysługuje skarga kasacyjna.

⁸⁴ Zob. A. Jakubecki, (w:) H. Dolecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom V. Artykuły 1096-1217, Warszawa 2013, komentarz do art. 1214, pkt. 1.

Rozważono także pozycję wierzyciela dochodzącego roszczeń stwierdzonych wyrokiem arbitrażowym. Z uwagi na możliwość wniesienia przez dłużnika zażalenia od pierwszoinstancyjnego postanowienia o stwierdzeniu wykonalności, możliwość skierowania wyroku arbitrażowego do egzekucji oddalić może się na dłuższy okres czasu.

Możliwość zabezpieczenia roszczeń na wniosek wierzyciela przewidują art. 1210 i 1216 k.p.c. Udzielenie zabezpieczenia na podstawie tych przepisów dotyczy jednak wyłącznie sytuacji w których znajdują one zastosowanie, a więc przypadków wstrzymania wykonania wyroku sądu polubownego przez sąd rozpoznający skargę o uchylenie wyroku arbitrażowego (art. 1210) lub odroczenia rozpoznania sprawy przez sąd delibacyjny z uwagi na wniesienie skargi o uchylenie (art. 1216 k.p.c.). Brak jednak na podstawie tych przepisów możliwości uzyskania zabezpieczenia w normalnym biegu postępowania delibacyjnego.

Z uwagi na powyższe w wykonywaniu krajowych wyroków sądów polubownych wierzyciel narażony jest na następujące ryzyko⁸⁵. Po zakończeniu postępowania arbitrażowego wyrokiem niekorzystnym dla dłużnika, świadomy konieczności spełnienia roszczeń wierzyciela, może on próbować podejmować kroki mające na celu udaremnienie egzekucji. Egzekucja będzie zaś możliwa dopiero po uzyskaniu prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu wykonalności wyroku arbitrażowego. Ponieważ dłużnik wnieść może zażalenie od postanowienia sądu pierwszej instancji, w ramach którego podnosić może przesłanki odmowy stwierdzenia wykonalności (brak zdatności arbitrażowej, klauzula porządku publicznego) egzekucja może się oddalić. Niezależnie od tego jak niezasadne będą zarzuty dłużnika, sąd apelacyjny musi je rozpatrzyć a ich ocena może wymagać czasu. Jeżeli zaś dłużnik nie wniósł jednocześnie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego to wstrzymanie wykonania spowodowane zażaleniem na postanowienie sądu delibacyjnego nie może zostać zrównoważone udzieleniem zabezpieczenia na podstawie art. 1210 lub 1216 k.p.c.

Zważając na powyższe zaproponowano regułę, która chroniłaby wierzyciela w postępowaniu delibacyjnym z wniosku o stwierdzenie wykonalności krajowego wyroku sądu polubownego. Zgodnie z zaproponowanym rozwiązaniem pierwszoinstancyjne postanowienie sądu okręgowego stwierdzającego wykonalność wyroku arbitrażowego stanowi tytuł zabezpieczenia. Natomiast prawomocne postanowienie w tym przedmiocie (czy to sądu okręgowego po upływie terminu do wniesienia zażalenia czy też drugoinstancyjne postanowienie sądu apelacyjnego) staje się tytułem wykonawczym. Zaproponowana reguła czerpie inspirację z przepisu art. 1151² k.p.c., która w taki sposób chroni interesy wierzyciela dochodzącego praw z wyroku zagranicznego sądu powszechnego.

⁸⁵ Sytuacja będzie inna w odniesieniu do zagranicznych wyroków arbitrażowych, ponieważ proponuje się, aby o ich stwierdzeniu wykonalności orzekał sąd apelacyjny, którego orzeczenie będzie prawomocne z chwilą jego wydania (przysługiwała będzie jedynie skarga kasacyjna do SN).

29. Wykonanie orzeczeń sądu polubownego kończących postępowanie arbitrażowe i rozstrzygających o kosztach postępowania

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

W praktyce zaobserwowano trudności w wykonaniu orzeczeń sądów polubownych, które kończą postępowanie (z uwagi na brak właściwości sądu polubownego, czy np. wygaśnięcie zapisu na skutek ogłoszenia upadłości stron, itd.) i rozstrzygają w przedmiocie kosztów. Pod rozważę poddano czy kwestii tej nie należałoby przesądzić poprzez doprecyzowanie przepisów k.p.c.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje zamianę przepisu art. 1212 k.p.c. poprzez wyraźne oznaczenie, że wykonaniu podlegają także takie rozstrzygnięcia sądów polubownych w przedmiocie kosztów, które towarzyszą orzeczeniom kończącym postępowanie arbitrażowe.

c) Zmiany legislacyjne

Proponuje się dodanie § 4 do art. 1212 k.p.c. o brzmieniu:

„Na zasadach określonych w niniejszym tytule stwierdzeniu wykonalności podlegają także postanowienia sądu polubownego w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, jeżeli sąd polubowny nie orzekł o nich osobnym wyrokiem. Przepisy art. 1213-1216 stosuje się odpowiednio.”

d) Uzasadnienie

W doktrynie wyjaśnia się, że uznaniu i stwierdzeniu wykonalności nie podlegają postanowienia sądu polubownego⁸⁶. Podlegają mu natomiast wyroki. W tym kontekście wyrażono także pogląd, że w przypadku umorzenia postępowania arbitrażowego postanowieniem, sąd polubowny może wydać osobny wyrok w przedmiocie kosztów postępowania. Taki wyrok podlegać będzie wykonaniu⁸⁷. Pomimo to, w praktyce obserwuje się trudności w wykonywaniu tego typu rozstrzygnięć. Zdaniem niektórych sądów powszechnych nie mogą one zostać wykonane ponieważ powinny przyjąć jednak formę postanowienia. Te zaś nie podlegają wykonaniu w świetle przepisów art. 1212 i n. k.p.c. Uniemożliwia to stronie, która uzyskała korzystną dla siebie decyzję w arbitrażu, przymusowe wyegze-

⁸⁶ P. Pietkiewicz (w:) A. Szumański (red.) *System prawa handlowego*. T. 8. Arbitraż handlowy, s. 555.

⁸⁷ P. Pietkiewicz (w:) A. Szumański (red.) *System prawa handlowego*. T. 8. Arbitraż handlowy, s. 556; A. Jakubecki, Komentarz do art.1214, pkt. 3-4.

kwowanie kosztów. Taka sytuacja jest nie do pogodzenia z wymogami państwa prawa. Zaproponowano zatem uściślenie przepisów tytułu VIII części V k.p.c. w taki sposób aby *expressis verbis* wynikała z nich wykonalność rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów postępowania arbitrażowego.

Proponuje się w tym zakresie dodanie §4 do art. 1212 k.p.c. (w nawiązaniu do proponowanego wyżej – w pkt. 26 - trzy-paragrafowego brzmienia art. 1212 k.p.c.) z wyraźnym zastrzeżeniem, że w postępowaniu z wniosku o stwierdzenie wykonalności rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania arbitrażowego, odpowiednie zastosowanie znajdą przepisy dotyczące uznawania i wykonywania wyroków i ugod (art. 1213-1216 k.p.c.). Przyjęcie tej techniki legislacyjnej pozwoli uniknąć modyfikowania treści art. 1213-1216 k.p.c. i dodawania do każdego z tych przepisów określenia, zgodnie z którym „*stwierdzeniu wykonalności podlegają także postanowienia sądu polubownego w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, jeżeli sąd polubowny nie orzekł o nich osobnym wyrokiem*”. W ten sposób zachowane są także właściwe proporcje, tj. rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów nie podnosi się do rangi orzeczeń równorzędnych wyrokowi *meritii* czy ugodzie. Proponowany przepis został tak ujęty, aby w rezultacie jego stosowania, stwierdzenie wykonalności możliwe było w odniesieniu do każdej decyzji sądu polubownego w przedmiocie kosztów, bez względu na to jaką formę ono przyjęło. Zastrzeżenie o „odpowiednim” stosowaniu przepisów art. 1213-1216 k.p.c. pozwoli natomiast sądowi delibacyjnemu zachować niezbędną swobodę w stosowaniu tych przepisów w ocenie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów. W odesłaniu pominięto art. 1217 k.p.c. ponieważ przeciwko samemu rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów nie można wnieść skargi o uchylenie i w tym zakresie nie proponuje się zmiany. Odesłanie do art. 1217 k.p.c. byłoby zatem bezprzedmiotowe.

30. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń arbitrażowych uchylonych w państwie miejsca ich wydania

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Zagadnienie uznawania i wykonywania orzeczeń arbitrażowych uchylonych w państwie miejsca ich wydania (w tzw. państwie pochodzenia) należy do najciekawszych problemów międzynarodowego arbitrażu. Przepisy i praktyka sądownicza jest w tym zakresie różne w poszczególnych państwach. Polski k.p.c. wyraża stanowisko przeciwne takiej możliwości. Trafność tej reguły poddano dyskusję.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje skreślenie art. 1215§ 2 pkt 5 k.p.c.

c) Zmiany legislacyjne

Należy skreślić punkt 5 paragrafu 2 artykułu 1215 k.p.c.

„§ 2

5) wyrok sądu polubownego nie stał się jeszcze dla stron wiążący lub został uchylony albo jego wykonanie zostało wstrzymane przez sąd państwa, w którym lub według prawa którego wyrok ten został wydany.”

d) Uzasadnienie

W świetle art. 1215 § 2 pkt. 5 k.p.c. w Polsce nie uznaje się i nie wykonuje orzeczeń arbitrażowych uchylonych w państwie ich wydania. Reguła ta została zapisana w sposób wyrażający obligatoryjny charakter odmowy uznania lub wykonania w razie uchylecia wyroku arbitrażowego w państwie pochodzenia. Zgodnie z dominującym (ale nie wyłącznym) poglądem inaczej dzieje się na tle art. V ust. 1 lit. e) Konwencji nowojorskiej, który stanowi, że uznania lub wykonania jedynie można odmówić z omawianego powodu (co wyrażono w Konwencji użyciem słowa „*may*” w wersji angielskiej). Praktyka orzecznicza większości państw potwierdza fakultatywny charakter art. V ust. 1 Konwencji nowojorskiej⁸⁸. Stosunek art. V ust. 1 lit. e) Konwencji do prawa krajowego (przepisów k.p.c.) - w szczególności zaś pytanie na ile art. V ust. 1 lit. e) wypiera zastosowanie art. 1215 § 2 pkt. 5 k.p.c. - jest sporny w polskiej doktrynie, co potwierdziła dyskusja w toku Konferencji. Nie budzi jednak wątpliwości, że Konwencja nie sprzeciwia się uznawaniu orzeczeń uchylonych w państwie pochodzenia, chociażby ze względu na zasadę korzystniejszego traktowania wyrażoną w art. VII Konwencji. W tej sytuacji istotne znaczenie dla omawianej kwestii może mieć reguła przewidziana w art. 1215 § 2 pkt 5 k.p.c. Należy ją jednak uznać za nietrafioną.

W pierwszej kolejności można zauważyć, że reguła wyrażona w art. 1215 § 2 pkt 5 k.p.c. (bezwzględne nieuznawanie wyroków arbitrażowych uchylonych w państwie pochodzenia) częściowo nie będzie mogła być stosowana, jeżeli zastosowanie znajduje Konwencja europejska o międzynarodowym arbitrażu. Zgodnie bowiem z rozwiązaniem przyjętym w art. IX Konwencji europejskiej uchYLENIE orzeczenia arbitrażowego w miejscu jego wydania, z uwagi na brak zdatności arbitrażowej w świetle prawa tego państwa lub sprzeczność z porządkiem publicznym tego państwa, nie stanowi przeszkody do uznania tego orzeczenia

⁸⁸ Zob. G. Bermann, Recognition and Enforcement of Foreign Arbitral Awards: The Application of the New York Convention by National Courts [July 2, 2014 draft] (raport przygotowany na Kongres Akademii Prawa Porównawczego), s. 37.

w innym państwie–stronie Konwencji europejskiej. W doktrynie podkreśla się, że artykuł IX Konwencji europejskiej ogranicza zastosowanie art. V ust. 1 pkt. e) Konwencji nowojorskiej. Z uwagi na konstytucyjną hierarchię źródeł prawa, ogranicza on także stosowanie art. 1215 § 2 pkt 5 k.p.c. Jest ono zatem uzależnione od okoliczności czy zastosowanie znajduje Konwencja europejska. Ten dualizm reżimu prawnego wydaje się niepożądany.

Przed wszystkim jednak należy podkreślić, że nie wydaje się trafiona reguła (taka jak wyrażona art. 1215 § 2 pkt 5 k.p.c.), której skutkiem jest związanie przekonaniem i wartościami przyjętymi w państwie siedziby arbitrażu, bez możliwości dokonania samodzielnej oceny orzeczenia arbitrażowego przez sąd państwa uznania lub wykonania. Orzeczenie arbitrażowe może wszak zostać uchylone w państwie pochodzenia z rozmaitych przyczyn, w tym z uwagi na lokalne standardy odnośnie podstawowych zasad porządku publicznym czy brak zdadności arbitrażowej (tzw. *local standard annulments*). Standardy te mogą być zupełnie nieakceptowalne z naszego punktu widzenia. Ponadto orzeczenie może zostać uchylone w państwie pochodzenia w okolicznościach świadczących o braku bezstronności sądu orzekającego czy o innego rodzaju naruszeniach prawa do obrony (także z powołaniem się na inną podstawę uchylecia niż klauzula porządku publicznego czy brak zdadności).

W ramach międzynarodowego arbitrażu handlowego przywiązywanie wagi do losów orzeczenia arbitrażowego w państwie pochodzenia należy uznać za nieuzasadnione ograniczanie samodzielności orzeczniczej własnych sądów (sądów miejsca uznania lub wykonania). Niesłusznym wydaje się zatem krępowanie – poprzez regułę wyrażoną w art. 1215 § 2 pkt 5 k.p.c. – swobody polskiego sądu delibacyjnego w ocenie orzeczenia sądu polubownego wydanego w innym państwie.

Wykreślenie art. 1215 § 2 pkt 5 k.p.c. w żadnym wypadku nie zawęza kompetencji sądu delibacyjnego do kontroli przesłanek odmowy uznania lub wykonania wyroku arbitrażowego wyrażonych w art. V ust. 1 i 2 Konwencji nowojorskiej. Jego skutkiem będzie jedynie odrzucenie związania orzeczeniem zagranicznego sądu powszechnego uchylającego wyrok arbitrażowy, które może w danych okolicznościach być całkowicie nieakceptowalne z naszego punktu widzenia. Nie ma wtedy powodu aby w sposób automatyczny (jak każe to czynić art. 1215§2 pkt. 5 k.p.c.) nie uznawać wyroku arbitrażowego wydanego za granicą.

31. Przerwanie biegu terminu przedawnienia w przypadku wniesienia pozwu przed niewłaściwe forum (arbitrażowe lub państwowe)

a) Zagadnienie poddane pod dyskusję

Dominujący w naszym kraju pogląd wsparty orzeczeniem SN⁸⁹ każe przyjmować, że wniesienie pozwu przed sąd arbitrażowy w braku skutecznego zapisu na sąd polubowny nie przerywa biegu terminu przedawnienia. Jeżeli zatem wierzyciel, w mniej lub bardziej zasadnym przekonaniu o istniejącym skutecznym zapisie na sąd polubowny, wniesie pozew przed sąd arbitrażowy, który ostatecznie okaże się jednak niewłaściwy do rozstrzygania sporu, to jego działanie nie jest traktowane jako przerwanie biegu terminu przedawnienia. Wywodzi się bowiem, że pozew odrzucony – podobnie jak zwrócony - nie wywołuje żadnych skutków procesowych ani materialnoprawnych.⁹⁰ W konsekwencji nie może doprowadzić do przerwania biegu przedawnienia. Konkluzja ta budzi jednak liczne wątpliwości.

Po pierwsze, z uwagi na złożoność problematyki zapisu na sąd polubowny i arbitrażu w ogóle (zwłaszcza w kontekście międzynarodowym), często trudno jest stwierdzić z całą pewnością, czy istnieje ważna podstawa dla właściwości sądu polubownego (czy ze względu na zapis czy inne przesłanki, np. zdatność arbitrażową). Po drugie, spory w przedmiocie skuteczności zapisu i właściwości sądu polubownego trwać mogą bardzo długo. W konsekwencji, stan niepewności co do skuteczności przerwania biegu przedawnienia przedłuża się. Po trzecie, przyjęcie obecnie akceptowanej perspektywy oznacza, że wierzyciel – z ostrożności procesowej – zmuszany jest do wytaczania równoległe dwóch powództw przed różnymi sądami (państwowym i arbitrażowym), bowiem tylko w ten sposób zabezpiecza się przed niebezpieczeństwem upływu terminu przedawnienia. W każdym z tych postępowań zająć musiałby odmienne stanowisko w kwestii właściwości sądu kompetentnego do orzekania w sprawie. Po czwarte, budzi wątpliwości założenie przyjmowane przez SN w wyroku z 18 lutego 2005 r., że „organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju” w rozumieniu art. 123 § 1 pkt. 1) k.c. jest jedynie sąd powszechny. Po piąte, omawiany pogląd zdaje się ignorować okoliczność, że przedawnienie – w polskiej tradycji prawnej – jest instytucją materialnego prawa cywilnego, nie zaś prawa procesowego. Po szóste, odmowa przerwania biegu terminu przedawnienia w omawianego typu przypadkach prowadzi do rażącego faworyzowania interesów dłużnika kosztem interesów wierzyciela. Po siódme wreszcie, wątpliwe jest czy wierzyciel może ponosić ryzyko rozstrzygnięcia

⁸⁹ Orz. z 18 lutego 2005 r., V CK 467/04, M. Prawn., 2005, Nr 6, s. 275.

⁹⁰ B. Kordasiewicz w: *System prawa prywatnego. Prawo cywilne – część ogólna*. Tom 2. Red. Z. Radwański, C.h. Beck Warszawa 2008, wydanie 2, s. 644 i 657; S. Rudnicki, R. Trzaskowski w: *Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna*. Red. J. Gudowski. Lexis Nexis Warszawa 2014, s. 846.

w przedmiocie właściwości sądu, w sytuacji w której często nie jest możliwe rozsądne przewidzenie jakie ono będzie i kiedy zapadnie. Nie wydaje się słusznym aby wierzyciel tracił roszczenia na skutek wystąpienia okoliczności, które pozostają poza jego kontrolą.

Problem utraty roszczeń na skutek przedawnienia nie dotyczy jedynie wniesienia pozwu przed niewłaściwe forum (arbitrażowe lub państwowe). Jest on raczej wyrazem szerszego zagadnienia oceny dokonania nieskutecznych czynności procesowych, za pomocą których wierzyciel podjął kroki zmierzające do dochodzenia roszczeń (odrzućcie pozwu z uwagi na brak jurysdykcji krajowej, zwrot pozwu). We wszystkich tego typu przypadkach przyjmuje się z reguły, że czynność procesowa – jako nieskuteczna – nie przerywa biegu przedawnienia. Stanowisko to opiera się na rygorystycznej wykładni art. 123 § 1 pkt. 1) k.c. Wydaje się, że przynajmniej w niektórych kontekstach, w których obstaje się przy odmowie przerwania biegu terminu przedawnienia, nie jest to zasadne i prowadzi do rażącego pokrzywdzenia wierzyciela.

Z uwagi na powyższe, pod dyskusję poddano kwestię jakie działania należy podjąć w celu poprawy omawianego stanu rzeczy.

b) Rekomendacja

Zespół rekomenduje zmianę przepisów kodeksu cywilnego poprzez zastąpienie przerwania biegu przedawnienia jego zawieszeniem, bądź też przyznaniem wierzycielowi określonego (nie nadmiernie długiego, np. 6 miesięcy) czasu na dochodzenie roszczeń w sytuacji, w której pierwsze postępowanie nie zakończyło się merytorycznym rozstrzygnięciem. Alternatywnie, można także rozważać szczegółową ingerencję w przepisy części V k.p.c., która dotyczyć będzie jedynie omawianego tu problemu wniesienia powództwa przed niewłaściwy sąd arbitrażowy lub powszechny.

c) Uzasadnienie

Przyczyna nadmiernie rygorystycznej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 (niegodzącej się na przerwanie biegu przedawnienia pomimo, że wierzyciel podjął realne wysiłki w celu dochodzenia roszczeń) wydaje się mieć źródło w samej konstrukcji prawnej wynikającej z art. 123 § 1 pkt. 1 i art. 124 k.c. Przerwanie biegu przedawnienia przewidziane w tych przepisach rodzi skutki bardzo dotkliwe dla dłużnika, gdyż w praktyce niweczą upływ często długiego już okresu i jednocześnie odsuwają moment przedawnienia w bardzo odległą przyszłość. Tak głęboka ingerencja w bieg przedawnienia powoduje tendencję do tego aby rygorystycznie podchodzić do działań wierzyciela, które mogłyby zatrzymać bieg terminu przedawnienia. Jednocześnie jednak, jak wspomniano wyżej, ta rygorystyczna wykładnia art. 123 § 1 pkt. 1 k.c. często prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela, w szczególności w sytuacji wniesienia pozwu do sądu arbitrażowego lub powszechnego, które okazują się ostatecznie niewłaściwe do orzekania w sprawie.

Warto też zwrócić uwagę na obecną w polskiej praktyce dysproporcję w ocenie działań podjętych przez wierzyciela. Z jednej strony istnieją sytuacje, w których wierzycielowi nie można w ogóle zarzucić opieszałości ani zaniedbań w dochodzeniu swoich roszczeń, a w których pomimo tego przyjmuje się, że do przerwania biegu przedawnienia nie doszło (m.in. w przypadku wniesienia pozwu przed niewłaściwy sąd arbitrażowy). Z drugiej strony, akceptuje się z reguły w doktrynie⁹¹ i orzecznictwie⁹², że zawezwanie do próby ugodowej (które nie wymaga od wierzyciela większego wysiłku i często jest pozorne) jest czynnością przerywającą bieg przedawnienia i zasiedzenia. Także ta dysproporcja wydaje się spowodowana przez przyjęcie w polskim systemie prawnym koncepcji przerwania biegu przedawnienia i jego techniczno-procesową wykładnię.

Należy jednak podnieść, że u podstaw przepisu wyrażonego w art. 123 § 1 pkt. 1) k.c. leży założenie, że na ingerencję w bieg przedawnienia zasługuje wierzyciel, który podjął rzeczywiste wysiłki bezpośrednio w celu dochodzenia roszczeń od dłużnika. W przypadku wniesienia powództwa przed sąd polubowny, którego właściwość została w późniejszym etapie zakwestionowana trudno jest wątpić w istnienie u wierzyciela rzeczywistego zamiaru dochodzenia roszczenia (skoro wnosi on pozew, dokonuje opłaty kosztów postępowania arbitrażowego, następnie uczestniczy w postępowaniu arbitrażowym, a potem w postępowaniu postarbitrażowym, które doprowadziło ostatecznie do stwierdzenia niewłaściwości sądu polubownego).

Optymalna regulacja ingerencji w bieg przedawnienia w związku z działaniami wierzyciela zmierzającymi do dochodzenia jego roszczeń wymaga uwzględnienia zasadniczej funkcji jaką ma ona spełniać. Jest nią przede wszystkim ochrona wierzyciela, który faktycznie dążył do zaspokojenia swojego roszczenia, lecz z przyczyn, którymi nie należy go obciążać nie uzyskał merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy i tytułu egzekucyjnego. Chodzi o to aby z jednej strony nagrodzić starania wierzyciela, ale z drugiej, nie umożliwić mu łatwego oddalania „w nieskończoność” upływu terminu przedawnienia, bo to godziłoby w interesy dłużnika. W ocenie Zespołu funkcję tą lepiej spełnia konstrukcja zawieszenia biegu terminu przedawnienia w razie podjęcia przez wierzyciela czynności zmierzających do dochodzenia jego roszczeń (względnie przyznanie wierzycielowi określonego niedługiego terminu na podjęcie działań). W takiej sytuacji łatwiej – i bez większej szkody dla dłużnika – przyjąć będzie można, że w sytuacji, w której pierwsze postępowanie nie zakończyło się merytorycznym rozstrzygnięciem, a w międzyczasie upłynął termin przedawnienia, wierzyciel nadal ma jakiś czas na podjęcie kroków w celu dochodzenia roszczeń (bądź czas, który pozostał mu z terminu przedawnie-

⁹¹ Zob. B. Kordasiewicz, *System*, s. 645 i lit. tam cyt. Tak też P. Sobolewski, (w:) *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I*. Red. K. Osajda, Warszawa 2013, s. 904; T. Pałdyna, *Przedawnienie w polskim prawie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 170.

⁹² Orzeczenie SN z 11 kwietnia 2008 r., II CSK 612/07 nie publ.; uchwała SN z dnia 28 czerwca 2006 r., III CZP 42/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 54; wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2006 V CSK 238/06 (LEX nr 358793) i inne.

nia w chwili, gdy podjął pierwszą próbę dochodzenia roszczeń, bądź czas przewidziany przepisem specjalnie w tym celu).

Warto zauważyć, że opracowanych w ostatnich latach aktach prawa jednolitego z zakresu prawa cywilnego (PECL⁹³, Reguły UNIDROIT⁹⁴, DCFR⁹⁵, CESL⁹⁶, konwencja ONZ o przedawnieniu w międzynarodowej sprzedaży towarów z 14 czerwca 1974 r.⁹⁷) przyjmuje się jedno z dwóch rozwiązań rekomendowanych wyżej (żadne z nich nie posługuje się natomiast konstrukcją przerwania biegu przedawnienia). Wedle pierwszego (DCFR i CESL) wszczęcie postępowania sądowego powoduje zawieszenie biegu terminu przedawnienia. Jeśli jednak postępowanie to zakończy się bez merytorycznego rozstrzygnięcia, a wierzyciel miałby na skutek upływu czasu utracić swe roszczenia, przyznaje się mu określony termin do wszczęcia nowego postępowania (w tym przypadku 6 miesięcy). Z kolei w konwencji ONZ o przedawnieniu nie przewidziano wprawdzie, że bieg terminu ulega zawieszeniu, jednakże także tu wierzyciel może skorzystać z dodatkowego (rocznego) terminu, gdyby pierwotny termin przedawnienia upłynął wcześniej. Z kolei zgodnie z drugim rozwiązaniem (PECL, Reguły UNIDROIT), bieg terminu również ulega zawieszeniu na okres wszczętego postępowania, natomiast po jego zakończeniu bez merytorycznego rozstrzygnięcia, wierzyciel ma na dochodzenie roszczeń tyle czasu ile pozostało mu z pierwotnego terminu przedawnienia przed wszczęciem postępowania.

Na tle wszystkich powyższych aktów prawa jednolitego za oczywiste uważa się, że wierzyciel nie może być pozbawiony roszczeń, tylko z tego powodu, że w trakcie gdy toczyło się wszczęte przez niego postępowanie upłynął termin przedawnienia. W każdym przypadku ma on jeszcze jakiś czas aby ponownie wnieść sprawę do sądu lub przed organ pozasądowy. Uzasadnieniem dla takiego rozwiązania jest okoliczność, że wierzyciel nie powinien tracić uprawnień z powodu różnych procesowych wymogów, których wierzyciel w pełni nie kontroluje.

Choć alternatywnie można także rozważać szczegółową ingerencję w przepisy części V k.p.c. (dotyczącą jedynie kwestii wniesienia powództwa przed niewłaściwy sąd arbitrażowy lub powszechny) to takie punktowe rozwiązanie nie wydaje się najkorzystniejszej

⁹³ *Principles of European Contract Law*, Red. O. Lando, H. Beale. The Hague cz. I – 1996, cz. II – 1999, cz. III – 2002.

⁹⁴ UNIDROIT Principles of International Commercial Contracts 2010 (dostępne na: www.unidroit.org).

⁹⁵ *Draft Common Frame of Reference. Principles, Definitions and Model Rules of European Private Law*. Red. C. Von Bar, E. Clive, H. Schulte Nölke i inni, Munich 2009 (same zasady i normy – *Outline Edition*; „pełne” wydanie wraz z komentarzem – *Full Edition*).

⁹⁶ Projekt rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wspólnych europejskich przepisów dotyczących sprzedaży, KOM (2011)635 wersja ostateczna. Projekt został przedstawiony przez Komisję 11 października 2011 r.

⁹⁷ Konwencja ta w wersji zmodyfikowanej protokołem sporządzonym w Wiedniu w dniu 11.IV.1980 r. obowiązuje również w Polsce, w stosunku do której weszła w życie z dniem 01.XII.1995 r. Tekst konwencji wraz z protokołem i tłumaczeniem na język polski opublikowany został ze znacznym opóźnieniem w Dzienniku Ustaw Nr 45, noszącym datę 13.V.1997 r., pod poz. 282 i 284.

sze z punktu widzenia techniki legislacyjnej. Nie rozwiązywałoby ono także szerszego problemu nieadekwatności konstrukcji przerwania biegu przedawnienia w odniesieniu do czynności podejmowanych przed organami orzecznymi w celu dochodzenia roszczeń. Z tego powodu Zespół rekomenduje raczej ingerencję w przepisy Kodeksu cywilnego, zmierzające w kierunku przyjęcia systemowego rozwiązania w omawianym obszarze.

32. Tekst Kodeksu Postępowania Cywilnego z uwzględnionymi zmianami

Art. 1155

„§ 2. Jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym nie zostało określone przez strony ani przez sąd polubowny, uważa się, że miejsce tego postępowania znajdowało się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, gdy na tym terytorium wydane zostało orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.”

Art. 1156

„Sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa w sprawach uregulowanych przepisami niniejszej części, jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Jeżeli miejsce postępowania przed sądem polubownym nie jest oznaczone, jurysdykcja krajowa przysługuje sądom polskim także wtedy, gdy sprawa wykazuje wystarczający związek z polskim porządkiem prawnym. Sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa także wtedy, gdy przepisy niniejszej części przewidują czynności sądu w związku z postępowaniem przed sądem polubownym, którego miejsce znajduje się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej albo nie jest oznaczone.”

Art. 1157

„Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe, z wyłączeniem sporów o alimenty. Strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa niemajątkowe, jeśli mogą być one przedmiotem ugody.”

Art. 1158

„§1. Ilekroć w części niniejszej mowa jest o sądzie, rozumie się przez to sąd apelacyjny, w okręgu którego znajduje się miejsce postępowania przed sądem polubownym. Jednakże w odniesieniu do postępowań z wniosku o stwierdzenie wykonalności wyroku krajowe-

go sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej przez właściwy sąd rozumie się sąd okręgowy, w okręgu którego znajduje się miejsce postępowania przed sądem polubownym.

§2. Jeżeli nie można ustalić miejsca postępowania przed sądem polubownym, właściwy jest sąd apelacyjny (okręgowy), w okręgu którego sądy byłyby właściwe do rozpoznania sprawy, gdyby strony nie dokonały zapisu na sąd polubowny.

§3. W sprawach z wniosku o uznanie lub stwierdzenie wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed tym sądem, właściwe są sądy apelacyjne miejsca zamieszkania lub siedziby pozwanego oraz miejsca położenia składników majątkowych należących do dłużnika.

§4 Jeżeli nie da się ustalić właściwości sądu w sposób wskazany w paragrafach poprzedzających, właściwy jest Sąd Apelacyjny w Warszawie.

§5. Przepisy części niniejszej stosuje się zarówno do sądu polubownego powołanego do rozstrzygnięcia poszczególnego sporu, jak i składu orzekającego powołanego w ramach stałego sądu polubownego.”

Art. 1161

§ 2. „Bezskuteczne są postanowienia zapisu na sąd polubowny naruszające zasadę równości stron, w szczególności uprawniające tylko jedną stronę do wytoczenia powództwa przed sądem polubownym przewidzianym w zapisie albo przed sądem.

§ 3. Zapis na sąd polubowny może wskazywać stały sąd polubowny jako właściwy do rozstrzygnięcia sporu. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, wiąże je regulamin stałego sądu polubownego obowiązujący w dacie wszczęcia postępowania przed sądem polubownym.”

Art. 1174¹

„Arbiter nie odpowiada za szkodę wyrządzoną niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania z umowy o pełnienie funkcji arbitra, chyba że szkoda została wyrządzona umyślnie.”

Art. 1176

„§ 2. Jeśli w trybie określonym przez strony arbiter nie zostanie wyłączony, strona, która zgłosiła do sądu polubownego żądanie wyłączenia arbitra, może wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie arbitra. Wniosek składa się w terminie dwóch tygodni od dnia uzyskania informacji o rozstrzygnięciu odmawiającym wyłączenia arbitra. Jeżeli w trybie określonym przez strony w terminie trzech miesięcy od dnia, w którym strona zgłosiła do sądu polubownego żądanie wyłączenia arbitra, nie zapadnie rozstrzygnięcie w przedmiocie wyłączenia arbitra, strona żądająca wyłączenia może w terminie następnych dwóch tygodni wystąpić do sądu z wnioskiem o wyłączenie arbitra. Odmienne postanowienia umowy stron są bezskuteczne.”

Art. 1176

„§ 7. „Na postanowienie sądu nie przysługuje zażalenie.”

Art. 1180

„§ 3. O zarzucie, o którym mowa w § 2, sąd polubowny może orzec w odrębnym postanowieniu. Jeżeli sąd polubowny takim postanowieniem oddali zarzut, każda ze stron może w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia jej tego postanowienia wystąpić do sądu o rozstrzygnięcie. Wszczęcie postępowania przed sądem nie wstrzymuje rozpoznania sprawy przez sąd polubowny. Do postępowania przed sądem przepisy art. 1207 stosuje się odpowiednio. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie.”

Art. 1181

„§ 1. Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, sąd polubowny na wniosek strony, która uprawdopodobniła dochodzone roszczenie, może postanowić o zastosowaniu takiego sposobu zabezpieczenia, który uzna za właściwy ze względu na przedmiot sporu. Wydając takie postanowienie, sąd polubowny może uzależnić jego wykonanie od złożenia stosownego zabezpieczenia.

§ 2. Jeżeli strony nie uzgodniły inaczej, wniosek o udzielenie zabezpieczenia może zostać rozpoznany na posiedzeniu niejawnym, bez wysłuchania obowiązanego.

§ 3. Postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia, wydane na posiedzeniu niejawnym, a podlegające wykonaniu przez organ egzekucyjny, sąd polubowny doręcza tylko uprawnionemu. Doręczenia obowiązanemu dokonuje organ egzekucyjny równocześnie z przystąpieniem do wykonania postanowienia. Jeżeli obowiązany odmawia przyjęcia postanowienia albo gdy zarządca jest wprowadzony w zarządek przez komornika, doręczenia postanowienia o zabezpieczeniu dokonuje komornik.

§ 4. Na wniosek strony sąd polubowny może zmienić lub uchylić postanowienie wydane na podstawie § 1. Obowiązany może żądać uchylecia lub zmiany postanowienia wydanego w sytuacji określonej w § 2, jeśli nie istniała przyczyna zabezpieczenia. Sąd polubowny rozpatruje wniosek o zmianę bądź uchylenie postanowienia wydanego w sytuacji określonej w § 2 najpóźniej w terminie 3 dni od dnia jego otrzymania.

§ 5. Postanowienie sądu polubownego o zastosowaniu tymczasowego środka zabezpieczającego podlega wykonaniu po nadaniu mu klauzuli wykonalności przez sąd. Przepisy art. 1213, art. 1214 § 2 i 3 oraz art. 1215 stosuje się odpowiednio.

§ 6. Jeśli sąd polubowny inaczej nie postanowi, zabezpieczenie upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia sądu w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Jeżeli wniosek o uznanie albo stwierdzenie wykonalności nie został złożony w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia uprawnionemu wyroku sądu polubowne-

go zabezpieczenie upada. Na wniosek obowiązanej sąd wyda postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia.”

Art. 1197

„§ 1. Wyrok sądu polubownego powinien zawierać rozstrzygnięcie o żądaniach stron oraz jego motywy.

§ 2. Wyrok sądu polubownego powinien wskazywać zapis na sąd polubowny, na podstawie którego został on wydany lub podstawę właściwości sądu polubownego wynikającą z art. 1180 § 2, zawierać oznaczenie stron i arbitrów, a także określać datę oraz miejsce postępowania arbitrażowego. Za miejsce wydania wyroku uznaje się miejsce, w którym toczyło się postępowanie arbitrażowe.

§ 3. Wyrok sądu polubownego powinien być sporządzony na piśmie i podpisany przez arbitrów, którzy go wydali. Jeżeli wyrok jest wydany przez sąd polubowny rozpoznający sprawę w składzie trzech lub więcej arbitrów, wystarczą podpisy większości arbitrów z podaniem przyczyny braku pozostałych podpisów.

§ 4. Wyrok sądu polubownego doręcza się stronom.”

Art.1206

„§ 1. 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres. ; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu, ”

Art.1208

„§ 1. Skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego wnosi się w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia wyroku lub jeżeli strona wniosła o uzupełnienie, sprostowanie bądź wykładnię wyroku - w ciągu dwóch miesięcy od dnia doręczenia przez sąd polubowny orzeczenia rozstrzygającego o tym wniosku.”

Art. 1212

„§ 1. Wyrok sądu polubownego wydany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej uzyskuje pomiędzy stronami skutek w postaci prawomocności z momentem jego wydania. Wyrok sądu polubownego wydany za granicą ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu po jego uznaniu przez sąd.

§ 2. Wyrok sądu arbitrażowego uzyskuje skutek w postaci wykonalności po stwierdzeniu jego wykonalności na zasadach określonych w niniejszym tytule.

§ 3. Ugoda zawarta przed sądem arbitrażowym, po jej zatwierdzeniu przez sąd, ma moc prawną ugody zawartej przed sądem.

§ 4. Na zasadach określonych w niniejszym tytule stwierdzeniu wykonalności podlegają także postanowienia sądu polubownego w części dotyczącej rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, jeżeli sąd polubowny nie orzekł o nich osobnym wyrokiem. Przepisy art. 1213-1216 stosuje się odpowiednio.”

Art. 1213

„O uznaniu albo stwierdzeniu wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed tym sądem zawartej sąd orzeka na wniosek strony. Do wniosku strona jest obowiązana załączyć oryginał lub poświadczony przez sąd polubowny odpis jego wyroku lub ugody przed nim zawartej, jak również oryginał zapisu na sąd polubowny lub urzędowo poświadczony jego odpis. Jeżeli wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta albo zapis na sąd polubowny nie są sporządzone w języku polskim, strona jest obowiązana dołączyć uwierzytelniony ich przekład na język polski.”

Art. 1214

„§ 1. Każdy, kto ma w tym interes prawny, może wystąpić do sądu z wnioskiem o ustalenie, że orzeczenie krajowego sądu polubownego podlega albo nie podlega uznaniu.

§ 2. Sąd stwierdza wykonalność wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, nadających się do wykonania w drodze egzekucji, nadając im klauzulę wykonalności. Na postanowienie sądu przysługuje zażalenie. Wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona przez sąd okręgowy, są tytułami zabezpieczenia do czasu upływu terminu do wniesienia zażalenia na postanowienie tego sądu, a w razie wniesienia zażalenia - do czasu jego rozpoznania przez sąd apelacyjny. Po uprawomocnieniu się postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności, wyrok sądu polubownego lub ugoda przed nim zawarta, których wykonalność została stwierdzona, są tytułami wykonawczymi.

§ 3. Orzeczenie sądu polubownego nie podlega uznaniu jeżeli:

- 1) według przepisów ustawy spór nie może być poddany pod rozstrzygnięcie sądu polubownego,*
- 2) uznanie lub wykonanie wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej byłoby sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego).*

§ 4. Z tych samych przyczyn sąd odmawia stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej.”

Art. 1215

„§ 2. Niezależnie od przyczyn wymienionych w art. 1214, sąd na wniosek strony odmawia uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą, jeżeli strona wykaże, że:

- 1) nie było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego;*
- 2) nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym;*
- 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, odmowa uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego może dotyczyć jedynie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres;*
- 4) skład sądu polubownego lub postępowanie przed tym sądem nie były zgodne z umową stron lub - w braku w tym przedmiocie umowy - nie były zgodne z prawem państwa, w którym przeprowadzono postępowanie przed sądem polubownym;*
- 5) wyrok sądu polubownego nie stał się jeszcze dla stron wiążący lub został uchylony albo jego wykonanie zostało wstrzymane przez sąd państwa, w którym lub według prawa którego wyrok ten został wydany.*

§ 3. Od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą lub ugody zawartej przed sądem polubownym za granicą przysługuje skarga kasacyjna; można także żądać wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem w przedmiocie uznania lub stwierdzenia wykonalności oraz stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia wydanego w tym przedmiocie.”

